



AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH

OGRANICZENIA WARUNKUJĄCE WYKONANIE ZADAŃ OPERACYJNO-TAKTYCZNYCH „BARIERA”



~~Biblioteka Główna
Akademii Obrony Narodowej
S/5703
05-005703-002-0~~

WARSZAWA

68653

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH



**OGRANICZENIA
WARUNKUJĄCE WYKONANIE ZADAŃ
OPERACYJNO-TAKTYCZNYCH**

„BARIERA”

Praca zbiorowa pod redakcją naukową
płk. dr. hab. Waldemara KACZMARKA



Warszawa 2003



Recenzja:

Prof. dr hab. Bogdan SZULC

Zespół autorski:

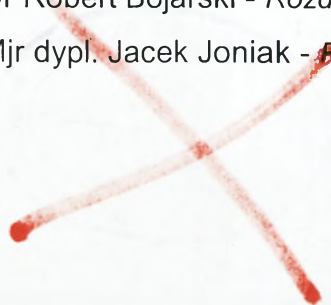
Płk dr hab. Waldemar Kaczmarek – kierownik zespołu
Redakcja naukowa, Rozdział 1, Wnioski i konkluzje końcowe

Mjr dypl. Bogdan Panek - *Rozdział 2*

Ppłk dypl. Jerzy Golemiec - *Rozdział 3*

Dr Robert Bojarski - *Rozdział 4*

Mjr dypl. Jacek Joniak - *Rozdział 5*



Spis treści

Wstęp	3
1. Założenia metodologiczne	7
1.1. Identyfikacja sytuacji problemowej	7
1.2. Przedmiot badań	12
1.3. Hipoteza robocza	17
1.4. Przebieg procesu badań i stosowane metody	18
2. Czynniki operacyjne – założenia ogólne	21
3. Siły	39
3.1. Siły w kształtowaniu koncepcji osiągnięcia celu	42
3.2. Siły w praktycznym wymiarze zasad sztuki wojennej	47
4. Obszar	62
4.1. Operacyjna ocena obszaru	62
4.2. Taktyczna ocena terenu	88
5. Czas	96
5.1. Czas jako wyznacznik gotowości i zdolności bojowej	97
5.2. Rola czasu w procesie planowania działań	101
5.3. Powietrzno-lądowe pole walki w aspekcie ograniczeń czasowych	105
5.4. Czas jako determinant manewru	114
Wnioski i konkluzje końcowe	122
Spis literatury	148

Wstęp

Wnioski z doświadczeń historycznych, wsparte analizą bieżącej sytuacji międzynarodowej skłaniają do smutnej refleksji. W dalszym ciągu, niezależnie od postępującej integracji w stosunkach między państwami, niezależnie od wielu w miarę sprawnie funkcjonujących mechanizmów monitorowania i rozwiązywania sytuacji konfliktowych, otaczający nas świat nie stał się bezpieczniejszy. Na miejsce starych, doskonale znanych zagrożeń, z którymi nauczyliśmy się żyć pojawiają się nowe. Terroryzm, możliwa proliferacja broni masowego rażenia, nasilające się konflikty o podłożu religijnym oraz pogłębiające się różnice pomiędzy „bogatą” północą, a „biednym” południem nie mogą nastrajać optymistycznie. Jeśli do tego dodamy to, że wprawdzie ryzyko wybuchu konfliktu globalnego jest coraz mniej prawdopodobne, to jednak w dalszym ciągu możliwe – to szeroko rozumiane bezpieczeństwo wydaje się być pojęciem dość odległym.

Biorąc powyższe pod uwagę można skonstatować, iż w dalszym ciągu dla każdego państwa priorytetowym zagadnieniem pozostaje zapewnienie sobie bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego. Problem ten dotyczy każdego państwa, niezależnie od jego położenia geograficznego, przebiegu granic oraz przynależności do określonych sojuszy politycznych i militarnych. Wydarzenia w Stanach Zjednoczonych z 11 września ubiegłego roku, rozwój sytuacji w Afganistanie i Iraku, w których pojęcie stabilizacji wewnętrznej wydaje się być bardzo odległe, przekonują nas o prawdziwości powyższej tezy w sposób wręcz spektakularny.

Położenie geograficzne Polski w Europie, na tradycyjnym szlaku wschód - zachód, budziło zawsze szereg refleksji. Także dzisiaj, w sytuacji, w której nasze państwo jest usytuowane na obszarze o szczególnym znaczeniu dla Sojuszu Północnoatlantyckiego. Z jednej strony odprężenie w sytuacji międzynarodowej, brak realnego zagrożenia, oraz wiele inicjatyw politycznych, wzmacniających wzajemne zaufanie między państwami może bowiem sugerować, że badania w sferze doskonalenia form, metod i sposobów przygotowania i prowadzenia walki zbrojnej nie są w tej chwili zagadnieniem priorytetowym. Elity polityczne więcej uwagi poświęcają kwestiom gospodarczym, problemom związanym z wprowadzaniem licznych i niewątpliwie potrzebnych reform wielu dziedzin życia społecznego aniżeli problemom szeroko rozumianej obronności. Nie zmienia to jednak faktu, że z reguły

niewiele potrzeba by pozornie błahe spory i kontrowersje w stosunkach międzynarodowych przerodziły się w otwarty konflikt zbrojny. Wydarzenia ostatnich kilku lat na obszarze byłej Jugosławii, Bliskiego i Dalekiego Wschodu oraz Afryki dostarczają aż nadto przykładów, uzasadniających powyższą tezę.

Współcześnie, nie tylko w naszym kraju dają się zauważyć tendencje do redukcji stanu Sił Zbrojnych i tzw. ofensywnych środków walki. Problem ten z całą ostrością podkreślano na ostatnim szczycie NATO w Pradze. Jak słusznie zauważył Andrew A. Michta (...) *w ciągu minionej dekady NATO częściowo przekształciło się z sojuszu obronnego w organizację gwarantującą bezpieczeństwo, której zdolności wojskowe mają coraz mniejsze znaczenie (...)*¹.

W naszym kraju wspomnianym tendencjom towarzyszy wiele zjawisk. Jednym z nich jest pomniejszanie tzw. komponentu operacyjnego przy jednoczesnym zwiększaniu znaczenia i zadań dla sił obrony terytorialnej. Oznacza to, że w przypadku konfliktu zbrojnego niejednokrotnie dojdzie do prowadzenia działań, w których oba wymienione komponenty łączyć będą swe wysiłki dla osiągnięcia zakładanego celu walki czy operacji. Należy również podkreślić, że powyższe zjawisko dotyczy głównie wojsk lądowych, postrzeganych jako podstawowy rodzaj Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.

W kontekście powyższych rozważań rodzi się pytanie o to, czy wspomniane siły będą mogły zrealizować zadania, które wynikają z podstawowych funkcji Sił Zbrojnych? Czy niewielkie siły wojsk operacyjnych, wspierane przez liczebniejsze, ale jednak zdecydowanie gorzej wyszkolone i wyposażone siły Obrony Terytorialnej, będą w stanie zapewnić wykonanie zadań, związanych z odparciem agresji na Polskę? Sądzić należy, że nie. Istnieje jednak szereg czynników, które mogą wpłynąć korzystnie na zdolność podjęcia przez nie efektywnych działań. Jednym z takich czynników, które mogą zdeterminować działania operacyjno-taktyczne jest właściwe wykorzystanie posiadanych sił, nierozdzielnie związane z wykorzystaniem czynnika czasu i obszarem potencjalnych zadań. Innymi słowy, należy dążyć do wcześniejszego zidentyfikowania tych elementów, które mogą rozszerzać lub ograniczać zdolność naszych sił zbrojnych do realizacji przewidywanych zadań.

Z powyższych konstatacji wynika dość jednoznacznie, że czynnikiem wytyczającym kierunki prowadzonych prac badawczych powinny być zadania stojące

¹ Michta Andrew A., *W poszukiwaniu nowego azymutu*, w: *Newsweek Polska*, nr 47/02, s. 40.

przed wojskami lądowymi, w aspekcie osiągnięcia zdolności do odparcia agresji na nasz kraj. Jednocześnie obszar prowadzonych badań powinien obejmować wszelkie formy i sposoby ich użycia w działaniach poza terytorium kraju.

W niniejszym opracowaniu zaprezentowane zostaną wyniki badań, sprowadzające się w swej istocie do określenia czynników, które **ograniczają** możliwość zrealizowania zadań przez wojska, prowadzące działania o charakterze militarnym. Tak sformułowane założenie stało się swoistą kanwą, determinującą przebieg i charakter prac badawczych. Stało się ono również podstawą formułowania wniosków przewijających się wielu częściach niniejszego opracowania.

Przyjęte założenia oraz dążenie do precyzyjnego opisu uzyskanych w toku badań wyników zdominowały układ prezentowanej pracy. Składa się ona z czterech rozdziałów merytorycznych, poprzedzonych rozdziałem metodologicznym oraz części końcowej, zawierającej zbiór syntetycznych wniosków.

Rozdział pierwszy (metodologiczny) zawiera szereg treści przybliżających Czytelnikowi przyjęty przez zespół autorski przedmiot badań i ich cel. Zawarto w nim także główne problemy badawcze, hipotezę roboczą oraz opis metod, którymi posługiwano się w trakcie procesu badań. Rozważania zawarte w niniejszym rozdziale poprzedzono identyfikacją sytuacji problemowej, stanowiącą swoistą kanwę rozważań, zawartych w kolejnych częściach przedmiotowej pracy. Należy w tym miejscu podkreślić, iż charakter rozważań wykluczył z nich tzw. operacje wsparcia pokoju, co nie oznacza wcale, że zespół autorski nie dostrzega ich rangi i znaczenia we współczesnej sztuce wojennej.

W drugim z kolei rozdziale sprecyzowane zostały poglądy dotyczące czynników operacyjnych. Uznano bowiem, że eksponowane w temacie pracy „ograniczenia” rozpatrywane będą przez pryzmat owych czynników. Zasadne wydało się zatem sprecyzowanie poglądów zespołu autorskiego na tę właśnie problematykę.

Rozdział trzeci zawiera wyniki badań nad współczesnym postrzeganiem sił, traktowanych jako istotny element ograniczający realizację zadań operacyjno-taktycznych. Wiele uwagi w niniejszym rozdziale poświęcono także problematyce sił, widzianych z perspektywy wybranych zasad sztuki wojennej.

Czwarty rozdział zawiera syntezę wyników badań nad rolą i znaczeniem obszaru walki i operacji. Charakter zawartych w nim rozważań najlepiej oddaje układ treści, w którym wymienić należy operacyjną ocenę obszaru i taktyczną ocenę

terenu. W rozważaniach odniesiono się także do ustaleń doktrynalnych, postrzeganych zarówno przez pryzmat ustaleń narodowych, jak i sojuszniczych.

W piątym z kolei rozdziale zawarto szereg refleksji, które pojawiły się w toku badań nad znaczeniem czynnika czasu w działaniach operacyjno-taktycznych. Rozważania skupiają się głównie na znaczeniu czasu w osiąganiu i utrzymaniu zdolności i gotowości bojowej wojsk oraz jego roli w procesie planowania działań, ze szczególnym uwzględnieniem powietrzno-lądowego wymiaru walki i operacji.

Kończącą część niniejszego opracowania poświęcono na wnioski i konstatacje, dotyczące w swej istocie całości rozpatrywanych problemów. Stanowi ona jednocześnie swoiste podsumowanie naukowych dokonań zespołu autorskiego. Wiele z prezentowanych wniosków odnosi się do wstępnych ocen i refleksji, jakie zrodziły się w wyniku analizy działań amerykańskich sił lądowych w operacji „Iracka wolność”.

Należy zaznaczyć, że niniejsza praca stanowi efekt kilkuletnich dociekań Autorów nad charakterem przyszłych działań wojennych, głównie zaś sposobami i możliwościami ich prowadzenia na szczeblach operacyjnych. To również rezultat ich działalności naukowo-badawczej, prowadzonej w Akademii Obrony Narodowej.

W konkluzji należy podkreślić, iż zdaniem Autorów niniejszej pracy, jej układ i treść stanowi właściwą prezentację ich dokonań naukowych. Jednocześnie zdają sobie oni sprawę z tego, że w wielu wypadkach prezentowane poglądy stanowią w swej istocie zestaw hipotez, wymagających potwierdzenia w toku dalszych badań. Dlatego może ona stanowić punkt wyjścia do prowadzenia kolejnych, pogłębionych badań, stanowiąc dla nich swoistą kanwę.

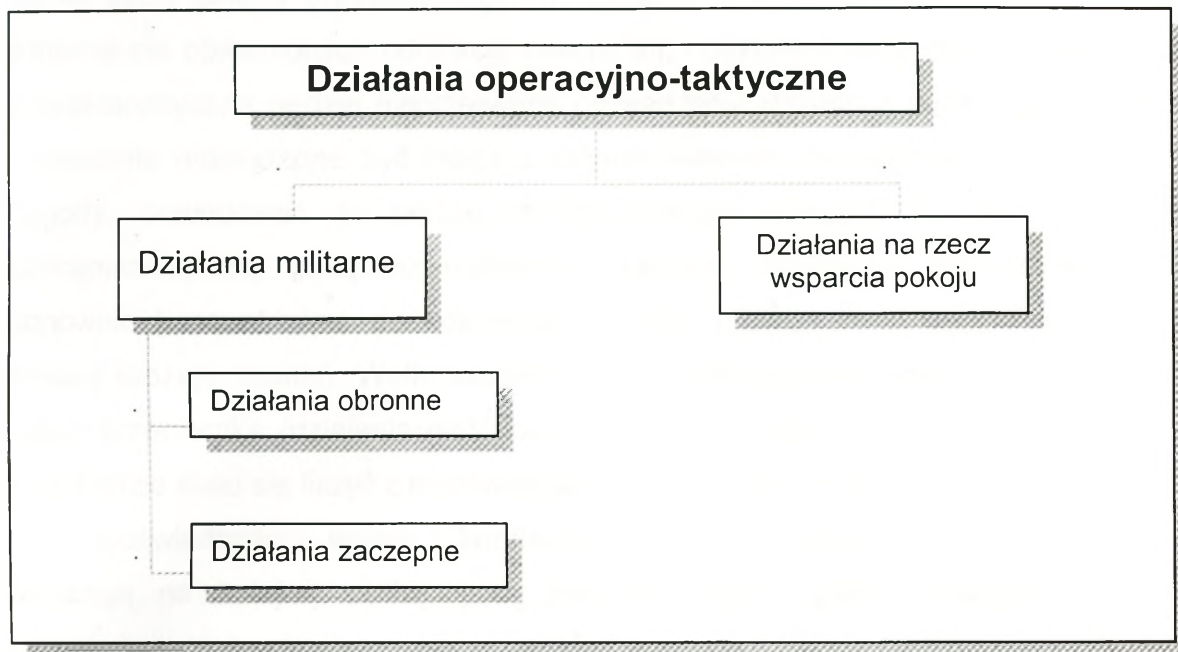
1. Założenia metodologiczne

1.1. Identyfikacja sytuacji problemowej

Działania operacyjno-taktyczne postrzegane są współcześnie jako wszelkie działania zgrupowań różnych rodzajów sił zbrojnych i rodzajów wojsk, podejmowane dla osiągnięcia celu strategicznego (operacyjnego) podczas pokoju, kryzysu i wojny. Zalicza się zatem do nich wszelkie działania wojsk, realizowane w trakcie wojny i wojskowe operacje pokojowe oraz pogotowie operacyjne (rozmieszczanie wojsk) i przegrupowanie operacyjne (przemieszczanie wojsk). Podobne poglądy prezentowane są w pracach wielu współczesnych teoretyków sztuki wojennej. Powyższe podejście może jednak budzić pewne wątpliwości. Jeśli bowiem przyjmemy, iż operacja (walka) to całokształt działań bojowych i manewrów zgrupowań wojsk to tym samym możemy uznać, iż pogotowie operacyjne (rozmieszczanie wojsk) i przegrupowanie operacyjne (przemieszczanie wojsk) jest ich częścią. W tym miejscu można skłonić się do poglądów Bogdana Szulca, który twierdzi, że „(...)gdybyśmy dziś chcieli określić stany wojsk w walce zbrojnej, to możemy je ująć w trzech sferach. W walce zbrojnej (wojnie) wojska są w stanie starcia (walki bezpośredniej), przemieszczania (przegrupowania) lub przygotowania (odpoczynek, uzupełnianie, szkolenie. Innych stanów – jak się wydaje – nie jesteśmy w stanie wyodrębnić.”² Wychodząc z powyższego możemy uznać, iż działania operacyjno-taktyczne powinny obejmować swym zasięgiem działania militarne (prowadzone w czasie wojny) oraz - głównie ze względu na ich cel – działania w ramach wsparcia pokoju.

Działania militarne powinny obejmować dwie kategorie – działania obronne (defensywne) i zaczepne (ofensywne). Istotę powyższych rozważań ilustruje rysunek 1.1. Powyższy podział wynika z zastosowania kryterium **sposobu** osiągania celu operacji. Natomiast biorąc pod uwagę kryterium **terminu** (okresu wojny) ich prowadzenia, możemy wyróżnić dodatkowo np. działania realizowane w początkowym okresie wojny.

² Szulc B., *Dylematy epistemologiczne i metodologiczne teorii sztuki wojennej*, w: *Sztuka wojenna. Konteksty teoretyczne i praktyczne*, Toruń 2000, s. 50.



Rys. 1.1. Podział działań operacyjno-taktycznych

Biorąc pod uwagę potrzebę integracji działań, powinny być one postrzegane jako działania połączone. Ponadto, w ramach działań militarnych prowadzone będą działania pośrednie, które łączyć będą ze sobą poszczególne bitwy (walki). Pod tym pojęciem możemy zatem rozumieć wszelkie działania wojsk, inne aniżeli typowe działania o charakterze obronnym czy zaczepnym.

Wnioski z wieloletnich badań specjalistów nad charakterem przyszłych wojen pozwalają z dużą dozą prawdopodobieństwa stwierdzić, że działania operacyjno-taktyczne, prowadzone w nowych uwarunkowaniach będą się charakteryzować niepewnością sytuacji – bowiem bardzo rzadko uzyskać będzie można pełne wiadomości o przeciwniku, o sąsiadach, a nawet o własnych wojskach. Co istotne informacje mogą być niepełne lub też zaginać w nadmiarze informacji, równie niebezpiecznym jak jej brak. Będą one w większości przypadków działaniami połączonymi, albowiem wszelkie działania prowadzone będą w myśl koncepcji sojuszniczych (Alied) bądź wielonarodowych (Multinational) działań połączonych (Joint Operations), polegających na ścisłym współdziałaniu rodzajów sił zbrojnych w ramach sojuszu lub koalicji.

Współczesne i przyszłe działania operacyjno-taktyczne będą się charakteryzowały dużymi obszarami działania - operować na nich będą stosunkowo niewielkie siły z rozszerzonymi obszarami odpowiedzialności i zainteresowania, nie będą one w

stanie zająć całego przydzielonego im obszaru. Świadomie więc należy założyć istnienie nie obsadzonych odcinków terenu, luk i odkrytych skrzydeł. Kolejną cechą charakterystyczną będzie nieprzerwane prowadzenie działań o dużej intensywności – działania prowadzone być mogą z różnym tempem, niezależnie od pory dnia i pogody, powodować to będzie szybką zmianę sytuacji, w których wojska koncentrować się będą do wykonania zadania, następnie rozśrodkowywać i ponownie koncentrować do kolejnego zadania, prowadzić to będzie do częstej zmiany rodzaju działań. Walki toczone będą na różnych kierunkach – również na tyłach przeciwnika (działania głębokie) i własnych wojsk (działania tyłowe), trzeba więc będzie stale się liczyć z możliwością znalezienia się w okrążeniu.

Doświadczenia wojen i konfliktów zbrojnych przełomu XX i XXI wieku wskazują na kolejną cechę, jaką jest precyzyjny ogień – również w głębi ugrupowania przeciwnika oraz szerokie wykorzystanie przestrzeni powietrznej, spektrum elektromagnetycznego oraz przestrzeni kosmicznej. Należy zakładać, że wszelkie działania wojsk lądowych prowadzone będą co najmniej w wymiarze powietrzno-lądowym.

Współczesne działania wymagały będą współpracy z instytucjami wojskowymi i cywilnymi znajdującymi się na obszarze działań (będzie ona niezbędna ze względu na potrzebę wsparcia np. logistycznego, w myśl założeń HNS oraz CIMIC), współpracy z mediami (jej szczególne znaczenie wynika z wpływu, jaki środki masowego przekazu wywierają na politykę, opinię publiczną i morale wojsk)³ oraz przestrzeganiem reguł prawa międzynarodowego.⁴

W myśl innych poglądów działania operacyjno-taktyczne cechować może:

- wielowymiarowość;
- integracja działań;
- precyzyjne oddziaływanie;
- nieliniowość;
- równoczesność;
- ogniskowość.⁵

³ Ze szczególną ostrością problem ten zarysował się podczas „amerykańskiego” okresu wojny w Wietnamie. Problem ten pojawił się także współcześnie w kontekście działań stabilizacyjnych w Iraku, realizowanych przez Amerykanów po 1 maja 2003r.

⁴ Por.: Hofeditz K. M., *Zasady prowadzenia operacji, Myśl Wojskowa nr 5/1998*, s. 90-91.

⁵ *Field Manual FM 100-5, „Operations”, Washington 1993.*

Warto w tym miejscu poświęcić im nieco komentarza. Wielowymiarowość obszaru działań operacyjno-taktycznych oznacza, że ich prowadzenie nie będzie ograniczać się do trzech podstawowych wymiarów. Coraz większego znaczenia nabierać będzie spektrum elektromagnetyczne,⁶ czas i informacja. Umożliwiają one lokalizację czasową i przestrzenną wojsk i obiektów na obszarze działań. Właściwe wykorzystanie możliwości technologii informatycznej pozwolić może na zyskanie czasu, na wyprzedzenie przeciwnika, co z kolei ułatwić powinno osiągnięcie przewagi, postrzeganej w różnych wymiarach. Walka o przewagę informacyjną i jej utrzymanie wydają się decydującym warunkiem uzyskania rozstrzygnięcia w działaniach operacyjno-taktycznych.

Integracja z kolei oznacza nie tylko połączone działania rodzajów sił zbrojnych, lecz również wspólne poczynania sojuszników, koalicji oraz instytucji (organizacji) niemilitarnych. Konieczność integracji wydaje się pochodną wielowymiarowości pola walki.

Automatyzacja procesów dowodzenia i kierowania ogniem oraz dokładność trafienia środków rażenia umożliwia precyzyjne, selektywne oddziaływanie na przeciwnika. Uderzenia takie pozwalają również na uniknięcie nadmiernych strat osobowych. Wiele przykładów tego typu dostarczył przebieg działań w Kosowie i Iraku (2003). Jest to szczególnie ważne podczas ich prowadzenia operacji na własnym obszarze lub w sytuacjach zwanych „kryzysowymi”.

Z uwagi na szerokie możliwości rozpoznania, siły zbrojne zmuszone będą do działania w rozproszeniu na znacznym obszarze. W warunkach posiadania dostępu do aktualnej informacji sytuacyjnej, koncentrowanie sił może okazać się potrzebne tylko na czas decydującego rozstrzygnięcia. W efekcie powstanie zjawisko, które określa się jako nieliniowy charakter działań.⁷ Można więc przypuszczać, że działania operacyjno-taktyczne będą mogły być prowadzone jednocześnie na wielu kierunkach, na całej szerokości i głębokości obszaru, jednocześnie na ziemi i w przestrzeni powietrznej. Potwierdzeniem tej tezy są działania amerykańskich sił lądowych w operacji „Iracka wolność”.

W ścisłym powiązaniu z obszarem należy postrzegać kolejny aspekt działań operacyjno-taktycznych, to jest równoczesność uderzeń na przeciwnika na całym

⁶ Grabau R., *Sześć wymiarów wojny – walka o spektrum elektromagnetyczne*, *Wojskowy Przegląd Zagraniczny* 3/1987 r., s. 19-28.

⁷ Wiatr M., *Charakterystyka współczesnych operacji wojsk lądowych*, *Myśl Wojskowa* nr 5/1998, s. 50.

obszarze. Dotychczas system dowodzenia skupiał się zwykle na skoordynowaniu uderzeń i innych działań sił głównych z działaniami w głębi. Należy sądzić, że obecnie wymagane będą jednoczesne uderzenia na obiekty znajdujące się na całym obszarze odpowiedzialności i zainteresowania.

Wielowymiarowość działań operacyjno-taktycznych oraz ich nieliniowy charakter prowadzić będzie do ich rozdzielenia, to jest do powstawania niezależnych od siebie ognisk walki. Powstanie zatem sytuacja, w której planowanie będzie centralne, ale realizacja działań będzie zdecentralizowana. Na podstawie dotychczasowych konstatacji można z dużą dozą prawdopodobieństwa stwierdzić, że w wymienionych działaniach może dojść do rezygnacji z koncentracji sił w określonym miejscu i czasie na rzecz koncentracji wysiłków (skutków oddziaływania).

Nowy model działań operacyjno-taktycznych wojsk lądowych charakteryzować się może większą liczbą krótkotrwałych starć. Będą to zatem nagłe, zaskakujące i precyzyjne uderzenia, szybkie wejście i wyjście z walki oraz manewry przeprowadzone w celu przygotowania korzystnych warunków do kolejnego starcia. Dlatego ich osnową powinien być manewr, powiązany z silnymi uderzeniami lub oporem wojsk w newralgicznych (kluczowych) rejonach, uzupełniony precyzyjnym ogniem (niszczącym wybrane obiekty przeciwnika) i destrukcyjnym oddziaływaniem informacyjnym.

W teorii współczesnych działań operacyjno-taktycznych definiuje się trzy podstawowe kategorie:

- uprzedzanie – postrzegane jako wykorzystywanie istniejących możliwości, zanim zrobi to przeciwnik;
- osłabianie (zakłócanie równowagi) – polegające na pośrednim osłabianiu siły przeciwnika, poprzez wciągnięcie go w niekorzystne dlań położenie lub zneutralizowanie jego silnych stron;
- rozbitcie – pozbawienie możliwości zorganizowanego działania realizowane poprzez atakowanie punktów ciężkości przeciwnika. Są nimi najbardziej wrażliwe i ważne dla funkcjonowania całości elementy ugrupowania przeciwnika..⁸

⁸ Często będą to elementy system dowodzenia, czyli – jak określa Tadeusz Kotarbiński – człon uzależniający. Por.: Kotarbiński T., *Z zagadnień ogólnej teorii walki*, Warszawa 1938, s. 29.

Z powyższych konstatacji wynika, że współcześnie coraz większe znaczenie będą miały takie zagadnienia jak: obrona ważnych rejonów (obiektów), działania opóźniające, sprawne wyjście z walki i wycofanie, bitwy i boje obronne na kolejnych rubieżach obronnych i opóźniających, obrona przeciwdesantowa, zwroty zaczepne (przeciwuderzenia i kontrataki), współdziałanie jednostek obrony terytorialnej z jednostkami operacyjnymi oraz tworzenie warunków przejścia do działań zaczepnych.

W kontekście czynionych rozważań istotne jest stwierdzenie, jakie czynniki i w jaki sposób wpływają na **ograniczenia** w realizacji zadań operacyjno-taktycznych. W tym miejscu warto określić, jak owe ograniczenia są postrzegane przez Autorów niniejszej pracy. Otóż zgodnie ze „Słownikiem języka polskiego PWN” jako ograniczenia przyjęto pewne normy, przepisy ograniczające swobodę działania. Innymi słowy przyjęto pogląd, że ograniczenia warunkujące wykonanie zadań operacyjno-taktycznych wynikają głównie z ograniczonych sił, możliwości i zasobów. Jest to zatem ujęcie owych działań w pewne granice, zakreślające ich pole.

W początkowej fazie procesu badawczego przyjęto, że wymienione ograniczenia rozpatrywane będą przez pryzmat czynników operacyjnych, do których zaliczono tradycyjnie siły, obszar i czas. Ponadto, wychodząc z założenia, że sztuka wojenna, postrzegana jako dyscyplina naukowa dzieli się na specjalności, których wyróżnikiem jest przedmiot badań skupiono się na sztuce operacyjnej i taktyce.

1.2. Przedmiot badań

Najstarszym działem sztuki wojennej jest *taktyka*. Sam termin jest pochodzenia greckiego i oznaczał dosłownie *układać, porządkować, ustawiać w szyku bitewnym*. W sensie ogólnym zaś taktyka – to tyle, co *metoda postępowania, umiejętność używania rozporządzalnych sił dla osiągnięcia zamierzonych celów*⁹. W znaczeniu wojskowym definiuje się ją najczęściej jako teorię i praktykę walki (a dokładniej – teorię i praktykę działań taktycznych lub bojowych).¹⁰

Doświadczenia historyczne wskazują, że najpierw istniała (dawała się wyodrębnić) praktyka taktyki, dopiero na pewnym etapie rozwoju pojawiła się teoria taktyki, rozumiana w sensie naukowym. W najstarszym znaczeniu taktyka wojskowa

⁹ W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Warszawa 1985, s. 416.

¹⁰ Koziej S., *Teoria sztuki wojennej*, Warszawa 1993, s.28.

obejmowała w zasadzie tylko sztukę (umiejętność) uszykowania wojsk na polu bitwy. Z biegiem czasu, gdy bitwy stawały się coraz bardziej długotrwałe, prowadzone coraz większymi siłami i na większej przestrzeni, zakres taktyki poszerzał się o problemy związane z całościowym prowadzeniem bitew, z kierowaniem ich przebiegiem, koordynowaniem wysiłków wojsk nie tylko przed, ale i w czasie bitwy.

Współcześnie taktyka definiowana jest jako dziedzina wiedzy obejmująca teorię i praktykę przygotowania i prowadzenia walki (boju) przez pododdziały, oddziały i związki taktyczne jednego lub kilku rodzajów wojsk dla osiągnięcia celów postrzeganych wymiarze operacyjnym.

Taktyka wojsk lądowych składa się z taktyki ogólnej i taktyki rodzajów wojsk. Taktyka ogólna obejmuje teoretyczne podstawy taktyki, teorię i praktykę przygotowania i prowadzenia walki przez ogólnowojskowe pododdziały, oddziały i związki taktyczne oraz koordynację działań taktycznych rodzajów wojsk. Z kolei taktyka rodzajów wojsk obejmuje teorię i praktykę przygotowania i prowadzenia walki przez specjalistyczne (typowe) pododdziały, oddziały i związki taktyczne rodzajów wojsk. Dodatkowo wyróżnia się także taktykę wojsk: zmechanizowanych i pancernych, aeromobilnych, raketowych i artylerii, obrony przeciwlotniczej, łączności, inżynieryjnych oraz obrony przeciwchemicznej.

Przygotowanie walki jest to zbiór czynności wykonywanych w celu stworzenia (wypracowania) dogodnych warunków do realizacji zamierzeń i wykonywania zadań zgodnie z przyjętym planem i harmonogramem, które wynikają z przyjętej koncepcji walki (zamiaru). Natomiast prowadzenie walki trwa od rozpoczęcia do zakończenia wykonywania zadania. Całość przedsięwzięć dowódczych tego okresu nazywamy kierowaniem walką. Warto zaznaczyć, że sam termin walka rozumiany jest jako zorganizowane, skupione w czasie i przestrzeni, zbrojne starcie dwóch przeciwstawnych stron w skali taktycznej.

We współczesnej literaturze przedmiotu prezentowane są poglądy, w myśl których sztuka operacyjna postrzegana jest jako najmłodsza specjalność naukowa. Przedmiotem badań sztuki operacyjnej jest teoria i praktyka przygotowania i prowadzenia wszelkich działań operacyjnych przez zgrupowania wojsk, zmierzających do osiągnięcia celu strategicznego lub operacyjnego na obszarze działań wojennych lub obszarze odpowiedzialności (zainteresowania). Z powyższych rozważań wynika, że istotnym obszarem badań sztuki operacyjnej są działania operacyjne, pośród których możemy wyróżnić operacje wojenne (realizowane w

czasie wojny) i operacje wsparcia pokoju (realizowane w czasie pokoju lub kryzysu). W zależności od przyjętego kryterium operacje dzieli się na opóźniające, obronne, zaczepne, lądowe, powietrzne, morskie i inne, będące swoistą kompilacją tych, które wymieniono. Możemy zatem przyjąć, że obszar zainteresowania badań, których wyniki zawiera niniejsza praca skupiał się na operacjach wojennych, a szczególnie na jednej z ich form, a mianowicie operacji obronnej.

Z wojskowego punktu widzenia, operacje wojenne postrzegane są jako zespół różnorodnych działań związków operacyjnych rodzajów sił zbrojnych lub specjalnie wydzielonych zgrupowań, dla osiągnięcia wymienionych wyżej celów (strategicznego, a niekiedy operacyjnego). Obejmują one skoordynowane czasowo i przestrzennie działania realizowane przed starciem zbrojnym, bitwy (walki) oraz działania po bitwie (walce) w czasie pokoju, kryzysu i wojny. Bitwy (walki) oraz działania wchodzące w skład operacji, mogą być skoordynowane czasowo i przestrzennie lub też prowadzone niezależnie od siebie.

Z prakseologicznego punktu widzenia częścią składową operacji jest bitwa (walka), definiowana jako wszelkie działania przynajmniej dwupodmiotowe (przy założeniu, że i zespół może być podmiotem), gdzie jeden przynajmniej z podmiotów przeszkadza drugiemu¹¹. Walka w tym znaczeniu oznacza zwykle takie działanie dwóch stron, których istotą jest dążenie każdej z nich do osiągnięcia celów sprzecznych z celami strony przeciwnej. Głównym motywem walki jest więc sprzeczność celów, a jej naczelnym zadaniem pokonanie przeciwnika. Ostatecznym celem walki jest zatem osiągnięcie zwycięstwa nad przeciwnikiem. Bitwa postrzegana jest zatem jako podstawowa część składową operacji. Jest to skoncentrowane w czasie i przestrzeni starcie sił głównych przeciwstawnych związków operacyjnych (taktycznych) mające istotne znaczenie dla osiągnięcia celów operacji. Walki toczone w ramach bitwy powinny być skoordynowane czasowo i przestrzennie. Mogą być także prowadzone niezależnie od siebie, lecz połączone powinny być wspólnym celem.

Natomiast pod pojęciem operacji wsparcia pokoju rozumie się różnego rodzaju działania militarne i niemilitarne, prowadzone pod auspicjami i zgodnie z mandatem Organizacji Narodów Zjednoczonych oraz innych organizacji międzynarodowych (np. Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, Unii Europejskiej, itp.). Zwykle

¹¹ Kotarbiński T., *Traktat o dobrej robocie, Wrocław-Warszawa-Kraków - Gdańsk 1973, s.239.*

angażuje się w nich wydzielone, zwykle wielonarodowe kontyngenty sił zbrojnych oraz różnego rodzaju organizacje i agendy rządowe oraz pozarządowe.

Odnosząc się do rozpatrywanej problematyki przyjęto, że przedmiotem badań w tym konkretnym przypadku są działania operacyjno-taktyczne, postrzegane przez pryzmat zdefiniowanych wcześniej działań militarnych. Innymi słowy te działania, które prowadzone są na poziomie taktycznym, zgodnie z przyjętą koncepcją operacyjną, a jednocześnie realizowane są w czasie wojny (w toku działań wojennych).

Powyższe rozważania wskazują, że celem podjętych prac było zbadanie i określenie czynników, które ograniczają zakres działań operacyjno-taktycznych. Czyli tych czynników, które zakreślają swoiste granice działań, postrzeganych przez pryzmat sił, czasu i obszaru.

Lądowa walka zbrojna z reguły prowadzona jest w formie działań obronnych lub zaczepnych. Współczesna teoria i praktyka działań operacyjno-taktycznych, ocena literatury normatywnej i opracowań naukowych oraz wnioski z ćwiczeń prowadzonych w ostatnich kilku latach skłaniają do refleksji. Sprowadzić ją można w zasadzie do odpowiedzi na proste pytanie: Czy - a jeśli tak, to w jaki sposób - rozwój techniki bojowej, poparty wnioskami z wojen i konfliktów lokalnych oraz postępujące zmiany struktur organizacyjnych wojsk odcisnęły swoje piętno na koncepcjach przygotowania i prowadzenia działań operacyjno-taktycznych?

Próba odpowiedzi na tak sformułowane pytanie sugeruje, że współczesne działania operacyjno-taktyczne wymagają szeregu nowych rozwiązań. Powinno być one bowiem w pełni dostosowane do już istniejących, a szczególnie perspektywicznych uwarunkowań, zarówno w sferze polityczno-militarnej, jak również strukturalno-organizacyjnej naszych Sił Zbrojnych. Z powyższego wywodu wynika, że celem badań, których wyniki zaprezentowano w niniejszej pracy, było wniesienie nowych wartości do teorii oraz - w perspektywie również - praktyki działań operacyjno-taktycznych. W ich wyniku powinna powstać określona koncepcja, która dostosowana będzie do aktualnych, a szczególnie przyszłych potrzeb obronności państwa.

Z tak zdefiniowanego celu badań wynika również, że stworzenie wspomnianej koncepcji wymaga zarówno pełnego wykorzystania dotychczasowego dorobku myśli wojskowej, jak i szerokiego uwzględnienia wszystkich możliwych czynników,

pozwalających na doskonalenie rozważanej problematyki. Z powyższych myśli wynika także główny problem badawczy, który można zdefiniować następująco:

Jakie czynniki i w jaki sposób ograniczają możliwości realizacji zadań operacyjno-taktycznych w działaniach wojennych, w istniejących i dających się przewidzieć w przyszłości warunkach ?

Rozwiązanie tak sprecyzowanego głównego problemu wymagało zbadania wielu problemów szczegółowych. Rozważane oddzielnie charakteryzują się one pewną odrębnością bądź specyfiką, natomiast postrzegane razem stanowią uporządkowaną, logiczną całość. Można wobec powyższego sądzić, że wymaganiom tym odpowiada zastosowany podział, zakres i układ poszczególnych części niniejszej pracy. Kierując się tak przyjętym podejściem określono podproblemy, które wyrażone zostały w postaci pytań sprecyzowanych poniżej:

- Czym są czynniki operacyjne i jakie jest ich znaczenie w działaniach operacyjno-taktycznych?
- W jaki sposób siły determinują osiągnięcie celu działania, przy wykorzystaniu współczesnych założeń zasad sztuki wojennej?
- Jakie związki i zależności zachodzą między działaniami operacyjno-taktycznymi, a obszarem (terenem) ich prowadzenia?
- W jaki sposób czas determinuje możliwości realizacji zadań w wymiarze operacyjnym i taktycznym?
- Jakie wnioski można formułować w wyniku analizy przebiegu współczesnych wojen i konfliktów zbrojnych, postrzeganych z perspektywy czynników ograniczających działania?

Odpowiedzi na zdefiniowane wyżej pytania powinny w efekcie stanowić rozwiązanie problemu głównego oraz umożliwić pełne osiągnięcie zakładanego celu.

1.2. Hipoteza robocza

Sformułowane powyżej problemy badawcze oraz wnioski z analizy literatury skłaniają do sformułowania i przyjęcia następującej **hipotezy roboczej**:

Przygotowanie państwa do wojny powinno być wielostronne i kompleksowe. Obejmuje ono bowiem wszystkie dziedziny działalności państwowej, przede wszystkim: polityczną, ekonomiczną (gospodarczą), militarną, bezpieczeństwa wewnętrznego, porządku publicznego oraz obrony cywilnej. W obszarze działalności militarnej szczególne znaczenie ma zorganizowanie i utrzymanie na odpowiednim poziomie sił zbrojnych oraz ich przygotowanie do prowadzenia działań wojennych (walki zbrojnej).

Przygotowanie sił zbrojnych do działań wojennych na przestrzeni historii podporządkowywano zwykle dwóm podstawowym celom. Pierwszemu, który określał przygotowanie i przeznaczenie różnych rodzajów wojsk do obrony granic, utrzymania niezawisłości i integralności państwa. Tak postrzegane przeznaczenie sił zbrojnych wywierało znaczący wpływ na doskonalenie form i sposobów organizowania i prowadzenia działań obronnych (operacji obronnych, obrony). Drugiemu, który określał przeznaczenie sił zbrojnych do podbojów państw (narodów) w imię osiągnięcia celów politycznych, ekonomicznych (gospodarczych) czy ideologicznych (wyznaniowych). Temu celowi podporządkowywano zwykle gotowość wojsk do prowadzenia działań zaczepnych, co w zdecydowanym stopniu determinowało rozwój działań zaczepnych (operacji zaczepnych, natarcia).

W historii wojen ukształtowały się więc dwa podstawowe rodzaje walki zbrojnej – zaczepna i obronna. Stosownie do przyjętej w danym państwie doktryny wojennej, rozumianej jako oficjalny pogląd na charakter i sposoby prowadzenia wojny oraz realizowanej przez państwo działalności politycznej, dominował ten rodzaj, który służył wyznaczonym celom politycznym (ekonomicznym).

Wraz z rozwojem cywilizacyjnym ludzkości, rozwojem nauki i techniki oraz pojawieniem się coraz groźniejszych rodzajów broni - środków prowadzenia wojny - ewolucji podlegały poglądy na formy i sposoby działań wojennych. Gdy jedna strona uczestnicząca w wojnie skupia swój wysiłek na prowadzenie działań obronnych, to postępuje tak, bo zmuszona zostaje do odparcia napaści przeciwnika, który dokonał agresji i prowadzi aktywne działania zaczepne. Druga natomiast strona, atakująca, prowadząca działania zaczepne, najczęściej postrzegana jest w kategorii agresora.

Uzyskanie powodzenia w działaniach wojennych zawsze wymagało i nadal wymaga umiejętnego wyboru form i sposobów prowadzenia działań. Odpowiednio do wytworzonych warunków, powstałej sytuacji operacyjnej i taktycznej, konieczne jest umiejętne łączenie działań zaczepnych i obronnych. Chociaż te dwa rodzaje działań różnią się charakterem i sposobami użycia wojsk, to jednak ściśle się zazębiają, stanowią dialektyczną jedność. Umiejętne ich łączenie i dostosowywanie do realiów pola walki najpełniej wyraża istotę i charakter ewentualnej konfrontacji zbrojnej. Z doświadczeń wojennych wynika, że umiejętne ich stosowanie, we właściwym czasie i w odpowiednich warunkach, stanowi dowód dojrzałości operacyjnej i taktycznej dowódców. Świadczy o ich zdolnościach i umiejętnościach organizowania i prowadzenia działań operacyjnych i taktycznych. Osiągnięcie w czasie ewentualnej wojny celu działań taktycznych i operacyjnych, postrzeganych w kategoriach zwycięstwa nad siłami agresora będzie możliwe wtedy, gdy uzyska się umiejętności i możliwości ich racjonalnego przygotowania i efektywnego prowadzenia.

Można zatem bez obawy o popełnienie błędu przyjąć, że uzyskanie powodzenia w zmaganiach z potencjalnym przeciwnikiem jest uzależnione od stworzenia warunków do prowadzenia efektywnych działań operacyjno-taktycznych. A owe warunki tworzy się poprzez umiejętne, dostosowane do współczesnych wyzwań prowadzenie działań, uwzględniających istniejące (możliwe, potencjalne ograniczenia w realizacji zadań.

1.4. Przebieg procesu badań i stosowane metody

Dążąc do uzyskania w pełni obiektywnych wyników prowadzonych prac zastosowano określone **procedury i metody badawcze**. Cykl badań podzielony został na swoiste fazy (etapy), utożsamione z głównymi składnikami metody naukowej, których cel został precyzyjnie określony. W etapie wstępnym sprecyzowano i uzasadniono problem oraz dokonano jego krytycznej oceny w świetle dotychczasowych osiągnięć i stanu wiedzy. Z kolei etap badań teoretycznych polegał na wyłuszczeniu przyjętych założeń, sformułowaniu hipotezy roboczej oraz ustaleniu metod badań. Kolejny etap - badań praktycznych sprowadził się do weryfikacji przyjętych założeń poprzez przeprowadzenie badań oraz opracowanie

materiałów zebranych w ich toku. Natomiast etap końcowy polegał na opracowaniu w formie syntetycznej wyników badań i przygotowaniu pracy do opublikowania. Zakończeniem cyklu badań był etap kontynuacyjny, w którym wytyczono kierunki dalszych prac.

Z punktu widzenia metod ogólnonaukowych w prowadzonych badaniach dążono do szerokiego stosowania podejścia systemowego i funkcjonalnego, traktując całość procesów zachodzących w działaniach operacyjno-taktycznych jako złożony, całościowy i uporządkowany system, posiadający swoją strukturę. Wyposażony także w inne atrybuty powszechnie akceptowane w metodologii wojskowych badań naukowych, pozwalające na zastosowanie metody systemowej.

Z kolei w celu zapewnienia efektywności prowadzonych badań, a szczególnie ich skuteczności i wydajności szeroko stosowano wybrane teoretyczne i empiryczne metody wojskowych badań naukowych. Metody teoretyczne były stosowane we wszystkich etapach prowadzonych prac, szczególnie jednak w etapie pierwszym i drugim. Najszerzej stosowano w tym okresie analizę, syntezę oraz uogólnienie. Z metod empirycznych, za najbardziej wartościowe w aspekcie prowadzonych badań należy uznać eksperymenty naukowe, których polem były ćwiczenia dowódczo-sztabowe realizowane głównie w Wydziale Wojsk Lądowych AON. Szeroko stosowano również badanie sądów i opinii ekspertów, głównie z kręgu pracowników naukowych i naukowo-dydaktycznych Akademii Obrony Narodowej oraz instytucji centralnych Ministerstwa Obrony Narodowej. Kierując się potrzebą poszukiwania różnych form weryfikacji prezentowanych wyników badań poddano je konfrontacji z opiniami innych teoretyków i praktyków wojskowych. Prezentowane poglądy potwierdziły zasadność podjętych badań oraz kierunki prowadzonych prac. Pozwoliły także na krytyczną ocenę dotychczasowego dorobku, wpływając w znaczący sposób na ostateczny kształt niniejszej pracy.

*
* * *

W konkluzji należy stwierdzić, że celem prowadzonych badań było wniesienie nowych treści do teorii sztuki operacyjnej i taktyki, postrzeganych jako podstawowe części składowe sztuki wojennej. Wybór oraz zastosowanie zaprezentowanych w wielkim skrócie metod badawczych uwarunkowane były charakterem badanych zjawisk, wymuszających w wielu wypadkach ich prowadzenie na podstawie hipotetycznych założeń. Wybrane metody powinny w zasadzie gwarantować rzetelność prowadzonych badań oraz uzyskanie racjonalnych wyników.

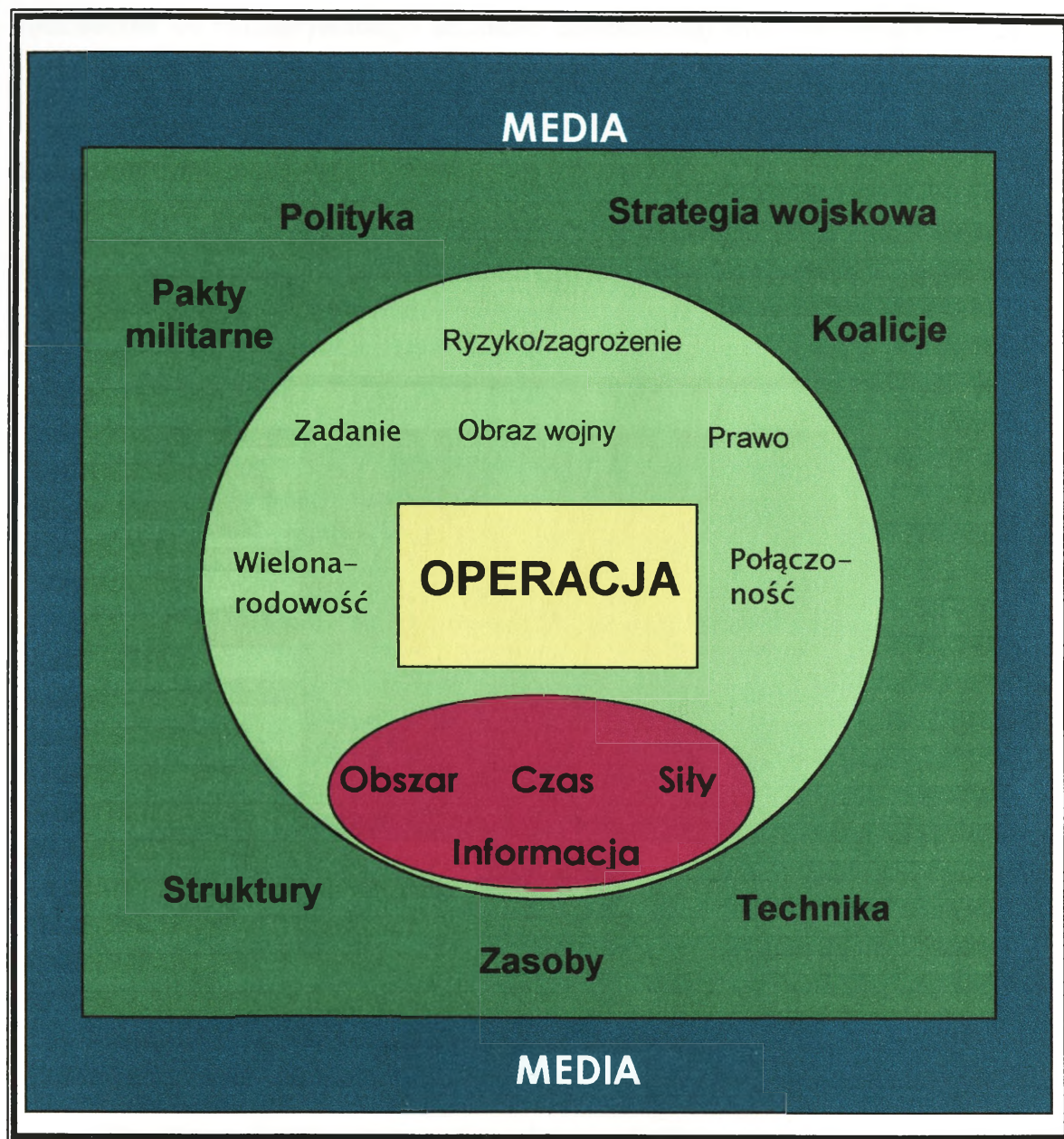
2. Czynniki operacyjne – założenia ogólne

Przemiany społeczno-polityczne, rozwój technologii oraz doświadczenia z konfliktów zbrojnych, które miały miejsce na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat doprowadziły do znacznego przewartościowania poglądów dotyczących użycia sił zbrojnych w różnego rodzaju operacjach militarnych. Powstaje zatem pytanie, *jakie są uwarunkowania przyszłych operacji militarnych?* Wydaje się, że przyszłe operacje będą odznaczały się jeszcze większą niż dotychczas manewrowością a czasu ich trwania nie da się wcześniej określić. Pomimo, iż będą one z reguły prowadzone wysiłkiem wszystkich rodzajów sił zbrojnych – w ramach operacji połączonych, to główny wysiłek będzie nadal spoczywał na wojskach lądowych (zgrupowaniach pancernych, zmechanizowanych, aeromobilnych oraz rozpoznawczych). Będą one operowały stosunkowo małymi siłami na znacznie większym obszarze, często w warunkach niejasnej sytuacji. Operacje będą charakteryzowały się prowadzeniem walki broni połączonych na szczeblu taktycznym m.in. poprzez działania sił na wielu niezależnych kierunkach, precyzyjny ogień, intensywne korzystanie z przestrzeni powietrznej oraz z szerokim wykorzystaniem spektrum elektromagnetycznego.

Ponadto, realizacja zadań militarnych będzie odbywała się pod niespotykaną dotąd baczną obserwacją mediów, wywierających istotny wpływ na kształtowanie opinii publicznej.

Przedstawione powyżej uwarunkowania ukazują złożoność różnego rodzaju czynników¹², wywierających decydujący wpływ na charakter prowadzonych współcześnie działań operacyjnych. Zasadniczo czynniki te można podzielić na pośrednie i bezpośrednie. Pierwsze z nich odnoszą się do uwarunkowań zewnętrznych, w jakich będą prowadzone potencjalne operacje, określając ich ogólny charakter, natomiast druga grupa czynników dotyczy bezpośrednio ich przygotowania oraz przebiegu.

¹² Czynnikiem zgodnie z definicją zawartą w słowniku języka polskiego – jest to jedna z przyczyn działających, wywołujących skutek i jeden ze składników warunkujących coś, rozstrzygających rozstrzygających czymś.



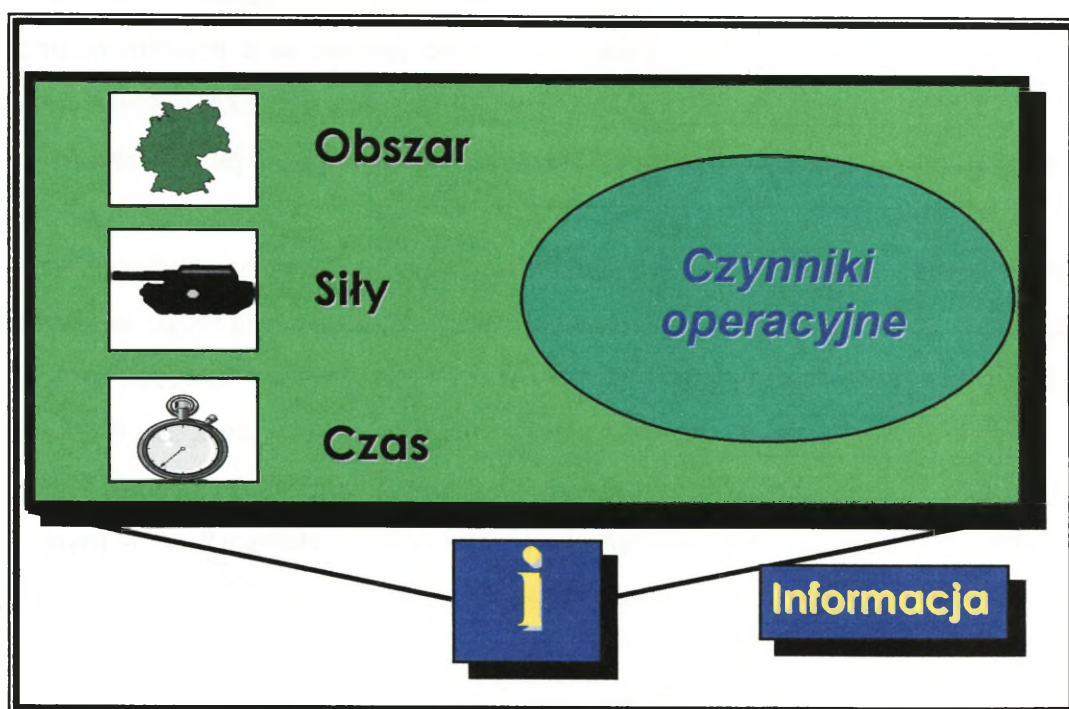
Rys.2.1. Czynniki wpływające na przygotowanie oraz przebieg operacji

Oczywiście nie wszystkie z przedstawionych powyżej czynników są nowe, jednakże niektóre z nich muszą zostać poddane ponownie procesowi analiz i ocen ze względu na zmienione uwarunkowania geopolityczne oraz zmiany sytuacji militarnej.

Niniejszy rozdział poświęcony jest *czynnikom operacyjnym*, czyli tym, które wywierają zasadniczy wpływ na przebieg różnego rodzaju procesów decyzyjnych,

(niezależnie od rozpatrywanego szczebla dowodzenia) oraz na będące ich pochodną zadania, struktury oraz sposoby działania wojsk.

Podstawowymi czynnikami, które determinują wszelkie działania militarne są **siły, obszar, czas i informacja**. To właśnie siły, jakimi dysponuje dowódca, obszar, na jakim ma prowadzić operację oraz czas potrzebny na jej przygotowanie i przeprowadzenie decydują o sposobie realizowania działań operacyjnych wymiarze operacyjnym.¹³



Rys. 2.2. Czynniki operacyjne

Siły, obszar i czas są przy tym stałymi jakościowymi i ilościowymi czynnikami, zdefiniowanymi dla potrzeb konkretnej operacji, poprzez co wywierają bezpośredni wpływ na ogólne jej ramy, a w szczególności zaś na możliwości i swobodę działania.¹⁴

¹³ M. Wiatr, *Między Strategią a Taktyką*, Adam Marszałek, Toruń 1999, s. 190.

¹⁴ BMVg, *Operative Leitlinie für Einsätze der Streitkräfte*, Bonn 1999, s. 6.

W związku z tym dowódcy planując swoje działania zawsze są zobowiązani do przeanalizowania i sprawdzenia różnego rodzaju uwarunkowań oraz ograniczeń wynikających z oceny czynników operacyjnych, a następnie umiejętnego ich połączenia w planie operacji z sprecyzowanym zadaniem własnym, w sposób umożliwiający osiągnięcie założonych celów operacyjnych.

Czynniki operacyjne określając ogólne ramy działania, pozostają z sobą w ścisłym, nierozzerwalnym związku, a ich znaczenie i waga w toku operacji może ulegać wielokrotnie zmianie. Powoduje to konieczność postrzegania ich jako zmiennych, wzajemnie oddziaływujących na siebie. Zadaniem dowódcy jest natomiast właściwe zharmonizowanie ich z wcześniej określonymi celami.¹⁵ Istotne znaczenie ma w tym przypadku szybkie rozpoznanie zaistniałych zmian, sformułowanie trafnych wniosków oraz określenie na tej podstawie zamiaru, który zostaje następnie wdrożony w planie operacji.

Przeprowadzone analizy i oceny wybranej literatury krajowej i zagranicznej oraz doświadczenia uzyskane w toku ćwiczeń w wymiarze wielonarodowym, prowadzonych na różnych szczeblach dowodzenia pozwalają na następujące stwierdzenie. Czynniki operacyjne obowiązują w takim samym stopniu zarówno na szczeblu operacyjnym, jak i taktycznym, jednakże w zróżnicowanym wymiarze. Różnice można dostrzec w ich operacyjnym i taktycznym zastosowaniu, wyłącznie ze względu na inny wymiar czasowy, przestrzenny, rozmiar sił oraz treść i stopień szczegółowości informacji.

„Myślenie operacyjne znajduje swoje odzwierciedlenie oraz kontynuację w działaniu taktycznym i odwrotnie”.

Pierwszym z rozpatrywanych czynników są **siły**, które należy postrzegać jako wszelkiego rodzaju zgrupowania bojowe, wspierające i zabezpieczające wraz z przydzielonymi im środkami, jakimi dysponuje dowódca w celu realizacji postawionego zadania.¹⁶

¹⁵ Po raz pierwszy sztuka połączenia trzech zasadniczych czynników operacyjnych, czyli sił, obszaru i czasu udało się H. von Motke w bitwie pod Sadową (1866r.) podczas wojny prusko-austrijskiej.

¹⁶ HDV 100/100 (Truppen Führung), Bonn 1998.

Siły zarówno w przeszłości, jak i obecnie są podstawowym determinantem prowadzenia wszystkich działań militarnych. Ich rodzaj, rozmiar, specyficzne predyspozycje oraz dyspozycyjność w odniesieniu do obszaru i czasu powinna być dostosowana do rodzaju realizowanego zadania. Natomiast same możliwości sił, określane mianem zdolności bojowych wynikają z ich składu, wyposażenia, rodzaju uzbrojenia, stopnia wyszkolenia, morale wojsk oraz osobowości dowódcy. Z wymienionych powyżej predyspozycji wynika z kolei wartość bojowa, którą należy obecnie postrzegać nieco inaczej w odniesieniu do działań o charakterze narodowym i wielonarodowym.

Wydzielone do operacji w ramach NATO siły wielonarodowe odznaczają się zróżnicowanym poziomem jakości poszczególnych kontyngentów, narodowymi ograniczeniami, specyficznymi dla danego kraju relacjami podległości oraz różnym stopniem standaryzacji zarówno procedur dowodzenia, jak i samego wyposażenia i uzbrojenia wojsk. W związku z tym, wartość bojowa wydzielonych do realizacji określonego zadania sił będzie zależała w dużej mierze od uprawnień dowódcy wielonarodowych połączonych sił zadaniowych w zakresie dowodzenia¹⁷ oraz zdolności, pozostającego w gestii narodowej zabezpieczenia logistycznego, decydującego o mobilności i „żywołności” wojsk realizujących zadanie.

Współcześnie, w ramach operacji wielonarodowych dąży się nieustannie do wzrostu interoperacyjności oraz możliwości wydzielonych do operacji kontyngentów, które są osiągane m.in. poprzez kompatybilność systemów dowodzenia, zintegrowany system szkolenia, pozyskiwanie informacji z wywiadu oraz rozpoznania wojskowego.

Ponadto bardzo ważną rolę przypisuje się elementom wsparcia działań (operacji), wśród których szczególne znaczenie mają tzw. „mnożniki siły”¹⁸, rozumiane jako siły i środki rodzajów wojsk¹⁹ i rodzajów sił zbrojnych wykorzystywane do wsparcia walki (operacji), dowodzenia oraz zdobywania informacji. Mają one na celu podwyższenie skuteczności walczących zgrupowań taktycznych oraz zapewnienie im maksymalnej ochrony.

¹⁷ *Relacje podległości na czas działania, regulowane są w NATO poprzez Transfer of Authority (ToA) - uprawnienia w zakresie dowodzenia.*

¹⁸ *HDV 100/100 (Truppen Führung), Bonn 1998.*

Osiągnięcie przez wymienione siły w odpowiednim czasie gotowości do działania pozwala na uzyskanie wysokiego stopnia skuteczności prowadzonych działań, przy stosunkowo niewielkim nakładzie sił. Osiąga się to m.in. poprzez połączenie w jeden spójny system posiadanych przez nie specyficznych możliwości. Ich właściwe wykorzystanie prowadzi do oszczędzania sił, unikania strat oraz osiągnięcia założonych celów, jakie możliwe by były do osiągnięcia przez zgrupowania pancerne i zmechanizowane tylko przy bardzo wysokim nakładzie sił i środków. Dlatego też działanie „mnożników siły” pozwala na ograniczenie bądź całkowite wykluczenie bardzo dużych strat.

Biorąc pod uwagę aktualną sytuację polskich sił zbrojnych i powszechnie znane tendencje do redukcji ich wielkości, należy się zastanowić nad możliwościami i sposobem tworzenia w tych warunkach punktów ciężkości oraz utrzymania odwodów (rezerw) operacyjnych. Przedsięwzięcia te przy uwzględnieniu działań prowadzonych na terytorium RP lub poza jej granicami będą wymagały zarówno zdolności do przegrupowania wojsk na duże odległości, jak i zapewnienia im ciągłego zabezpieczenia logistycznego. Jest to ogromne wyzwanie stojące przed naszymi siłami zbrojnymi, które w głównej mierze zależy od właściwego systemu szkolenia oraz niezbędnych nakładów finansowych państwa na rzecz modernizacji armii.

Drugim z wymienionych czynników, które determinują proces przygotowania i prowadzenia operacji jest **obszar**. Obejmuje on swoim zasięgiem ląd, morza i oceany, przestrzeń powietrzną wraz ze wszystkimi specyficznymi właściwościami, które wynikają z warunków geograficznych, środowiskowych, położenia granic lądowych i morskich oraz infrastruktury danego regionu. Właściwości te mogą w zróżnicowany sposób wpływać na dyspozycyjność oraz skuteczność działań wojsk lądowych, sił powietrznych i morskich. Ponadto istotne znaczenie mają w każdej sytuacji zarówno uwarunkowania polityczno- prawne, jak i etniczne, czy też kulturowe.

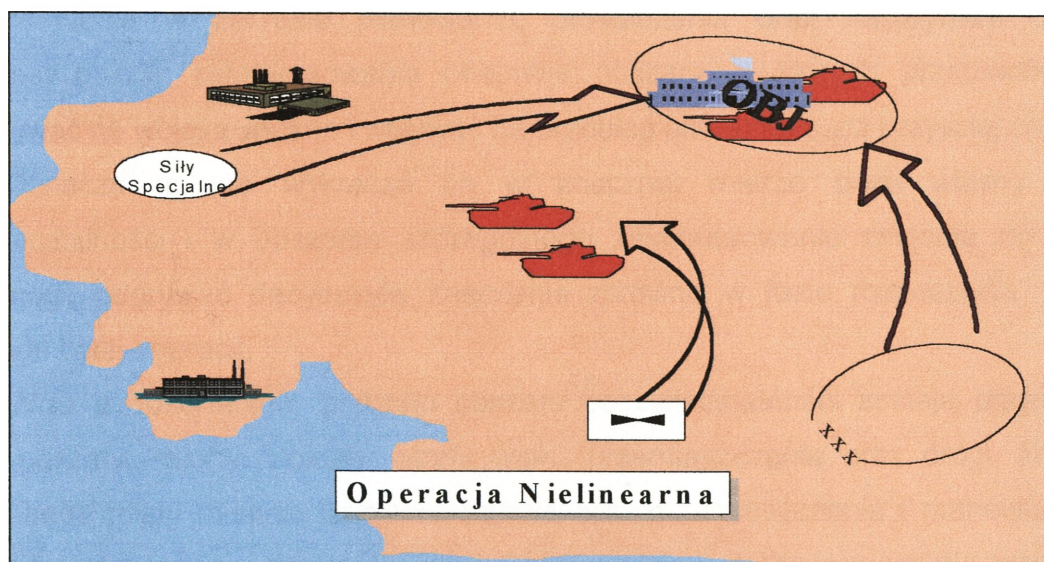
Do obszaru operacji mogą należeć nie tylko rzeczywiste rejony działań, lecz również te, które są niezbędne do prowadzenia działań militarnych. W szczególności

¹⁹*Szczególne znaczenie mają w tym względzie artyleria, wojska inżynieryjne, OPL, ABC, lotnictwo wojsk lądowych, siły powietrzno-zmechanizowane, rozpoznanie.*

zaś te, na których mają miejsce przegrupowania (marsze) wojsk oraz realizacja przedsięwzięć z zakresu wsparcia dowodzenia i zabezpieczenia logistycznego.

Wykorzystanie obszaru jest istotnym problemem, będącym przedmiotem wnikliwych rozważań podczas przygotowania i prowadzenia operacji, niezależnie od jej charakteru. Obecnie, ze względu na wzrost możliwości sił zbrojnych, koniecznym jest trójwymiarowe postrzeganie obszaru operacji w całej jego rozpiętości, z włączeniem przestrzeni powietrznej i spektrum elektromagnetycznego.²⁰

W warunkach powszechnej redukcji sił zbrojnych zachodzi konieczność obrony dużego obszaru stosunkowo małymi, „manewrowymi” siłami. W miejsce tradycyjnych operacji liniarnych²¹ pojawiają się nowe „nieliniarne”, które ze względu na swoje położenie geograficzne będą w dużo mniejszym stopniu uzależnione od pozostałych sił własnych.



Rys.2.3. Graficzne zobrazowanie operacji nieliniarnych
Źródło: Opracowanie własne

²⁰ BMVg, *Operative Leitlinie für Einsätze der Streitkräfte*, Bonn 1999, s.7.

²¹ Operacje liniarne – są to klasyczne operacje, które wiążą siły własne na określonym obszarze i wyprowadzane są z jednego kierunku przeciw siłom przeciwnika. Szczególną rolę odgrywa w nich zapewnienie ścisłej łączności z sąsiadami i realizacja wspólnych, precyzyjnie uzgodnionych przedsięwzięć a związek wszystkich pojedynczych działań musi zostać utrzymany.

Wydzielone do operacji siły będą działały z reguły bez styczności ani sąsiadów, muszą więc dysponować wysoką ruchliwością, która umożliwi im osiągnięcie w określonym czasie zaplanowanych wcześniej działań w różnych rejonach kluczowych. Ponadto operacje te wymagają wysokiego stopnia koordynacji wszystkich zaangażowanych w nich sił, zarówno na etapie planowania, rozdziału zadań, przemieszczenia sił, jak i podczas bezpośrednich działań.

Właściwa koordynacja zaangażowanych w operacji sił w odniesieniu do obszaru i czasu wymaga przedsięwzięć związanych z podziałem obszaru, którego celem jest przydział i rozgraniczenie rejonów odpowiedzialności oraz określenie relacji dotyczących wzajemnego wsparcia.

W zależności od rodzaju, siły i zadania wydzielonych do operacji zgrupowań zostaje określony *obszar odpowiedzialności*, który jest przydzielonym dowódcy wojskowemu rejonem wchodzącym w skład obszaru operacji, w ramach którego posiada on uprawnienia w zakresie planowania, prowadzenia oraz koordynacji operacji. Natomiast *obszar zainteresowania* obejmuje obszary, z których przeciwnik może oddziaływać na wojska własne i wpływać na przebieg aktualnej bądź przyszłej operacji.

Oznacza to, że wykracza on w znacznej mierze poza własny obszar odpowiedzialności i w obszarze szczególnego zainteresowania znajdują się rejon, które mogą odgrywać decydujące znaczenie zarówno w fazie rozpoczęcia, jak i w przebiegu całej operacji.

Wraz z dokonaniem podziału obszaru odpowiedzialności zostają przydzielone strefy, obszary, rejon, obiekty, strefy walki, przemieszczenia oraz drogi. Rejon, w którym będą miały miejsce działania bojowe oraz przemieszczenia i manewry wojsk, określany jest mianem *obszaru operacji*. Dzięki podziałowi obszaru zostają regulowane wszystkie kwestie związane z zakresem odpowiedzialności poszczególnych dowódców, co pozwala z kolei na wyeliminowanie wszelkich utrudnień w trakcie przebiegu operacji. Poprzez określenie granic, możliwa jest koordynacja z działaniami w przestrzeni powietrznej i spektrum elektromagnetycznym, a dzięki liniom dowodzenia zostają uzgodnione czasowo i przestrzennie relacje pomiędzy siłami biorącymi udział w operacji.

Podział przestrzeni powietrznej ma na celu zapewnienie najwyższego stopnia skuteczności wszystkim jej użytkownikom oraz zniwelowanie do minimum potencjalnych zagrożeń.

Z kolei podział przestrzeni elektronicznej reguluje kwestie dotyczące korzystania z całości spektrum elektromagnetycznego w celu zapewnienia współdziałania wydzielonych do operacji zgrupowań, poprzez redukcję zakłóceń środków dowodzenia i rozpoznania.

Z przeprowadzonej charakterystyki i oceny wynika jednoznacznie, że obszar nabiera współcześnie innego niż w przeszłości znaczenia i należy go raczej traktować jako środek do osiągnięcia celu, czyli pokonania potencjalnego przeciwnika. Szczególna zależność zachodzi w tym miejscu pomiędzy siłami a obszarem, gdzie obowiązuje zasada: „...wydzielić na dany obszar taką ilość sił, ażeby mogły one swobodnie manewrować, szukać otwartych skrzydeł i słabych punktów przeciwnika, w celu stworzenia dogodnych warunków do jego pobicia poprzez skoncentrowane działanie”²². Wymaga to wcześniejszego określenia w planie operacji rejonów, gdzie teren może zostać oddany przeciwnikowi, gdzie musi on zostać utrzymany i gdzie należy dążyć do uzyskania rozstrzygnięcia. Konieczność posiadania silnych odwodów i sił do wykonania rozstrzygającego uderzenia będzie skutkowałą rozproszeniem sił na wielu kierunkach oraz występowaniem luk, które w celu uniknięcia zaskoczenia będą musiały być cały czas dozorowane. Powoduje to z kolei konieczność realizacji całego szeregu przedsięwzięć związanych z przegrupowaniem wojsk na duże odległości oraz zapewnienia im ciągłego zabezpieczenia logistycznego.

Powyższe rozważania pozwalają stwierdzić, że obszar w odniesieniu do wojsk lądowych stracił swój dotychczasowy statyczny charakter. Obszar operacji nie może być dłużej postrzegany wyłącznie w dwóch wymiarach, gdyż nastąpiło jego rozszerzenie o przestrzeń powietrzną i spektrum elektromagnetyczne, wykorzystywane przez wszystkie rodzaje sił zbrojnych.²³

Kolejnym z rozpatrywanych czynników operacyjnych jest **czas**. Należy go z jednej strony postrzegać jako czas, jakim wojska dysponują do momentu rozpoczęcia

²² *Zentrum Führung Gemeinsamer Operationen, Hamburg 200.*

²³ *M. Wiatr, Między Strategią a Taktyką, Toruń 1999, s.196.*

działań, z drugiej zaś jako czas, w jakim działania te mają być prowadzone z uwagi na potrzeby strategiczne i operacyjne.²⁴

Czynnik czasu w odniesieniu do przyszłych, potencjalnych działań militarnych jest kategorią bardzo zmienną przy założeniu, że obecnie w zależności od charakteru operacji mogą one trwać od kilku dni – *akcje ratownicze, humanitarne, świadczenia pomocy*, aż do wielu miesięcy i lat – *operacje reagowania kryzysowego, obrona narodowa i kolektywna NATO*.

Czas jako czynnik operacyjny może przybierać również różny wymiar, w odniesieniu do poszczególnych rodzajów sił zbrojnych i rodzajów wojsk. Wynika to z ich możliwości oraz ograniczeń, w zakresie zdolności do przemieszczania na duże odległości.

Wielokrotnie na etapie planowania operacji czynnik ten jest niedoceniany, co powoduje, że czas, jaki zostaje przewidziany na przemieszczenie wojsk lub też rozwinięcie elementów bazy zabezpieczenia logistycznego jest niewystarczający.

Czynnik czasu określa zarówno ramy planowania i prowadzenia działań militarnych, jak i bezpośrednio wpływa na ich przebieg.

W celu osiągnięcia założonych celów strategicznych i operacyjnych, zadaniem poszczególnych szczebli dowodzenia jest planowanie, synchronizowanie z sobą oraz prowadzenie operacji wojskowych w będącym do dyspozycji przedziale czasowym. Bardzo ważną rolę odgrywa w tym przypadku wybór właściwego czasu (timing), tempo prowadzonych działań, podział operacji na fazy (phasing) oraz faz na etapy (sequencing)²⁵. Zdolność umiejętnego wykorzystania czasu dla potrzeb własnego dowodzenia przyczynia się w dużej mierze do zdobycia inicjatywy, operacyjnej swobody działania oraz uzyskania przewagi w skali strategicznej.

²⁴ Tamże, s. 197.

²⁵ Sequencing (podział faz na etapy) – oznacza kolejność działań w ramach danej fazy działania. Zespoły planistyczne sztabu zobowiązane są do określenia najlepszej kolejności działań, tak ażeby zostało utrzymane odpowiednie tempo, aż do osiągnięcia pożądanego stanu końcowego. Wymaga to rozpatrzenia różnorodnych czynników, włączając w nie aspekt geograficznej charakterystyki obszaru działań, strukturę dowodzenia, logistykę, możliwości w zakresie wzmocnienia przeciwnika, czy też opinię publiczną. Każdy z tych czynników może ulegać zmianie w różnych okolicznościach. Kolejność działań musi być na tyle elastyczna aby móc przystosować plan do zaistniałych zmian.

Szczególnym wyzwaniem dla szczebla operacyjnego w tym względzie jest konieczność połączenia w jeden spójny system uwarunkowań czasowych wynikających z przemysłów strategicznych z faktycznymi potrzebami operacji wojskowych.

Wybór, odpowiednich do realizacji zadania sił, konieczność pokonywania dużych odległości do obszaru działań oraz integracja w ramach struktur wielonarodowych powoduje znaczne zwiększenie potrzeb w zakresie czasu. W związku z tym nieodzownym staje się realizacja całej gamy przedsięwzięć wspomagających „walkę o czas”.

Zyskanie na czasie, można osiągnąć m.in. poprzez wcześniejsze rozważania dotyczące prawdopodobnych możliwości działania oraz wykorzystanie istniejących planów alternatywnych. Pomocne może być w tym względzie również wcześniejsze zapoznanie podległych dowódców z prawdopodobnym rozwojem sytuacji, zarządzenia przygotowawcze, przewidywalne regulacje w zakresie zabezpieczenia logistycznego i zapewnienia zdolności wsparcia dowodzenia oraz korzystanie z najnowszej technologii informacyjnej.

Zyskanie na czasie może również oznaczać szybszy przebieg procesów decyzyjnych oraz będących ich wynikiem działań w stosunku do cyklu decyzyjnym przeciwnika, co umożliwia z kolei wpływanie na jego przebieg i obniżanie zdolności osiągnięcia celu.

Określenie właściwego stosunku pomiędzy przedstawionymi wcześniej czynnikami operacyjnymi zdeterminowane jest posiadaniem **informacji**, która w porównaniu z siłami, obszarem i czasem posiada całkowicie odmienną jakość. Podczas, gdy w odniesieniu do sił, obszaru i czasu, możliwe jest znalezienie wzajemnej równowagi w obrębie ograniczonego obszaru, to braku informacji niestety nie da się zrekompensować. Prawidłowa ocena sił, obszaru i czasu oraz wynikające z niej celowe działanie sił i środków możliwe jest wyłącznie dzięki posiadaniu aktualnej i precyzyjnej informacji.

Nowoczesna technika informacyjna umożliwia przygotowanie oraz dystrybucję dokładnych i precyzyjnych informacji dla wszystkich zainteresowanych szczebli dowodzenia. Jednakże podstawowym warunkiem, umożliwiającym jej wykorzystaniu jest wydolny, kompatybilny system informacyjny oraz efektywne zarządzanie informacją.

Informację można w przenośni porównać do „morza”, w którym się wszystko porusza. Obok decydującego wpływu, jaki niewątpliwie wywiera na proces planowania, istotne znaczenie ma również uwzględnienie innego aspektu oddziaływania informacji ze względu na jej odbiorców.

Współcześnie podczas przygotowania i prowadzenia działań informacja może mieć bardzo wielu odbiorców. Mogą nimi być wojska własne, przeciwnik, ludność cywilna na obszarze operacji, strony neutralne, czy też opinia światowa. Jak wskazują doświadczenia ostatnich wojen i konfliktów zbrojnych informacja wpływa nie tylko na planowanie i dowodzenie, lecz również na zachowania wojsk podczas prowadzenia różnego rodzaju działań militarnych oraz na kształtowania opinii publicznej w kraju i zagranicą.

Powyższe uwarunkowania powodują, że walka o przewagę informacyjną staje się zarówno zadaniem wszystkich szczebli dowodzenia, jak i podstawowym warunkiem osiągnięcia sukcesu całej operacji.

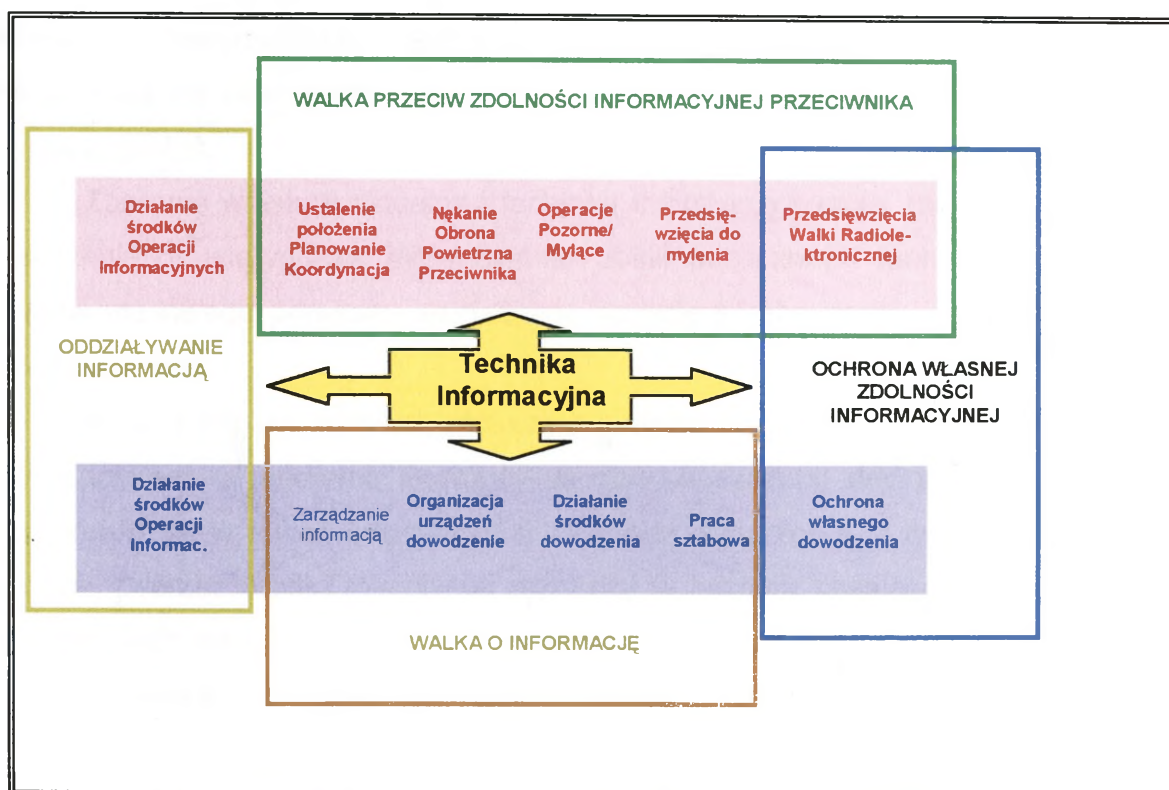
Te informacje, które są niezbędne wojskom do wypełnienia zadania zostają przygotowane zawczasu przez odpowiedzialne za to służby, natomiast inne brakujące muszą zostać pozyskane. Zadaniem dowódcy w tym względzie jest określenie celu i punktów ciężkości w zakresie pozyskania i dalszej dystrybucji informacji. Celem musi być ciągłe dążenie do posiadania aktualnego obrazu sytuacji poprzez zdobywanie i ochronę informacji. Natomiast w toku operacji (walki) zdobycie przewagi informacyjnej w stosunku do potencjalnego przeciwnika.

„...Większa część informacji, które otrzymuje się podczas wojny jest sprzeczna, jeszcze większa jest fałszywa, a kolejna niepewna”²⁶

Podstawą do oceny zdolności militarnych oraz prawdopodobnych zamiarów innych państw są informacje uzyskane od wywiadu i rozpoznania wojskowego. W dużym stopniu przyczynia się do tego stale aktualizowana informacja o sytuacji innych państwach, dostarczana przez narodowe służby wywiadowcze w połączeniu z wywiadem i rozpoznaniem wojskowym.

²⁶ Carl von Clausewitz, *Vom Kriege*, Dümmlers Verlag, Bonn 1980.

Skuteczna walka o przewagę informacyjną²⁷ jest współcześnie warunkiem zdobycia i utrzymania inicjatywy. Prowadzona jest na wszystkich szczeblach dowodzenia, a jej celem jest zdobycie wyprzedzenia informacyjnego w stosunku do potencjalnego przeciwnika oraz zyskanie na czasie dla potrzeb własnego procesu dowodzenia. Obejmuje ona: walkę o informację, ochronę własnego systemu informacyjnego, walkę z systemami informacyjnymi przeciwnika oraz oddziaływanie informacją.



Rys.2.4. Przedsięwzięcia realizowane w ramach walki o przewagę informacyjną
Źródło: Opracowanie własne

Walka o informację – jest ciągłym dążeniem do posiadania obszernej wiedzy o sytuacji przeciwnika, wojskach własnych oraz innych, ważnych z punktu widzenia operacji informacji, które umożliwiają dowódcy podjęcie decyzji i kierowanie operacją.

²⁷ Przewaga informacyjna - oznacza stan, który umożliwia własnemu dowodzeniu w każdej sytuacji rozpoznać siły, obszar i czas w ich zmiennych zależnościach i zharmonizować je z własnymi celami.

Ochrona własnego systemu informacyjnego jest podstawowym warunkiem umożliwiającym ciągłe i skuteczne korzystanie z możliwości połączonego w jeden system dowodzenia, rozpoznania i działania. Zadanie to jest przygotowywane już w okresie pokoju i niezależnie od rodzaju prowadzonych działań musi zostać zapewnione.

Walka z systemami informacyjnymi przeciwnika - oddziałuje na proces dowodzenia przeciwnika pod kątem osiągnięcia własnego celu. Zgodnie z zamiarem dowódcy zostają zakłócane, manipulowane, czasowo ograniczone, paraliżowane lub zniszczone zdolności przeciwnika w obszarze dowodzenia, rozpoznania i działania.

Oddziaływanie informacją ma na celu wywarcie wpływu i kontrolowanie zarówno zachowań żołnierzy przeciwnika i ludności cywilnej, jak i kształtowanie zmiany ich zachowań. Przedsięwzięcia realizowane w ramach oddziaływania informacją podczas działań mają na celu stworzenia i utrzymania możliwie pełnego klimatu zaufania na obszarze działań.

Zasilanie wojsk w aktualną i fachową informację buduje zaufanie do własnego dowodzenia, a wiarygodne informowanie opinii publicznej i fachowe wykorzystanie środków masowego przekazu wzmacniają pozycję sił zbrojnych i umacniają poparcie ludności cywilnej.

Kolejny aspekt informacji dotyczy niezwykle istotnego obecnie problemu, jakim jest współpraca z mediami. Dowódcy wszystkich szczebli dowodzenia muszą mieć świadomość, że w epoce informacyjnej wszystkie wydarzenia, a tym bardziej działania militarne, poprzez środki masowego przekazu w każdym czasie oddziałują na opinię publiczną oraz na uczestniczących w nich żołnierzy. Wkroczenie mediów na obszar działań i relacje na żywo z regionów objętych konfliktami są dziś zjawiskiem powszechnym.

Jaki wpływ na przebieg działań militarnych i późniejsze reperkusje polityczne mają media można było po raz pierwszy przekonać się w Wietnamie. Kolejnym przykładem był Afganistan, nieco później dyskusyjna sprawa lądowania wojsk amerykańskich na plażach Somalii. Wśród dowódców amerykańskich słynne jest powiedzenie gen. Salikashwili: „*Nie wygraliśmy wojny, dopóki CNN nie powie, że ją wygraliśmy*”.²⁸

²⁸Wiatr M., Kwećka R., *Sztuka Wojenna lat dziewięćdziesiątych*, AON, Warszawa 1997, s.50.

Powyższe uwarunkowania powodują, że informacja staje się zadaniem dowodzenia, które obok specjalistów opracowujących i wdrażających koncepcję pracy z mediami, dotyczy również w coraz większym stopniu dowódców szczebla operacyjnego.

Potwierdzeniem tej tezy mogą być wypowiedzi ekspertów, którzy twierdzą, że podczas „Pustynnej Burzy” gen. Schwarzkopf poświęcił ok. 25% swojego czasu na przygotowanie i prowadzenie pracy z mediami.

Powyższe rozważania pozwalają skonstatować, że informacja stała się zasadniczym czynnikiem dzisiejszych procesów decyzyjnych, zyskując poprzez to bardzo duże znaczenie dla wszelkich działań militarnych, stając się samodzielnym i równorzędnym z siłami, obszarem i czasem czynnikiem operacyjnym.

Tylko ten, kto wygra walkę o informację i uzyska wyprzedzenie informacyjne, będzie mógł zaskoczyć przeciwnika i przejąć inicjatywę. Urzeczywistnienie tego celu jest warunkiem skutecznego prowadzenia działań i osiągnięcia sukcesu całej operacji.

Z rozpatrywanymi w niniejszym rozdziale czynnikami operacyjnymi związane są bezpośrednio pojęcia dowodzenia operacyjnego, mające decydujące znaczenie dla przebiegu operacji (walki), a przedstawienie których pozwoli na lepsze poznanie specyfiki omawianych czynników. Do kategorii tych należą:

- swoboda działania;
- tworzenie i użycie odwodów;
- tworzenie punktów ciężkości;
- aktywne wykorzystanie obszaru;
- działania w głębi.

Analizując czynniki operacyjne należy zwrócić uwagę na aspekt **swobody działania**, która jest przecież podstawą dowodzenia na szczeblu operacyjnym oraz taktycznym i postarać się znaleźć odpowiedź na następujące pytanie: *Jakie są granice swobody działania i kto je określa?* Niewątpliwie każdy dowódca powinien dysponować znacznym zakresem swobody działania w odniesieniu do podejmowania decyzji, planowania i koordynowania wszelkich działań w powierzonym mu obszarze odpowiedzialności. Tylko swoboda działania może mu bowiem umożliwić uzyskanie inicjatywy i przewagi w osiągnięciu celów strategicznych i operacyjnych. Skuteczne przeciwstawienie się przeciwnikowi wymaga działania wolnego od nacisków

zewnątrznych i zbędnych ograniczeń. W związku z tym powinien on mieć możliwość swobodnego operowania przydzielonymi mu siłami i środkami. Swoboda ta nie jest oczywiście pełna, gdyż działania operacyjne podporządkowane są prymatowi polityki, a taktyczne - osiągnięciu celów operacyjnych.

Dowódca zawsze określa jasne i osiągalne cele, wynikające z otrzymanego zadania przy uwzględnieniu zamiaru oraz ograniczeń wyższego szczebla dowodzenia (politycznego lub wojskowego). Poprzez to zostają określone granice i obszar swobody działania na szczeblu operacyjnym i taktycznym.

Swoboda działania, uzależniona jest również w dużym stopniu od możliwości posiadanych i doraźnie tworzonych **odwodów**, które mogą tradycyjnie składać się ze zgrupowań ogólnowojskowych, czy też powietrzno-lądowych lub powietrzno-zmechanizowanych. Posiadanie odwodów daje bowiem dowódcy zdolność do narzucenia przeciwnikowi swojej woli oraz zdobycie i utrzymanie inicjatywy.

Na szczeblu operacyjnym odwody decydują o sukcesie operacji, a na taktycznym o zwycięstwie w walce. Cechą charakterystyczną dowodzenia wojskami jest stałe dążenie do tworzenia nowych, silnych odwodów m.in. poprzez luzowanie wojsk z styczności, a następnie użycie ich w odpowiednim czasie do pobicia sił przeciwnika. Odwody są również środkiem umożliwiającym tworzenie **punktów ciężkości**.

„Błędem jest tworzenie punktów ciężkości bez jasno sprecyzowanego celu i inaczej, niż zostały do tego wcześniej wydzielone i ugrupowane wszystkie siły, pamiętając, iż dla osiągnięcia rozstrzygnięcia nie jest się nigdy zbyt silnym”.²⁹

W celu utrzymania inicjatywy, dowódca decydując się na tworzenie punktu ciężkości ³⁰ musi stanowczo trzymać się raz określonego zamiaru działania, nawet w wypadku zagrożenia któregoś ze skrzydeł w głębi ugrupowania. Po skalkulowaniu ryzyka wolno mu wydzielić tylko niezbędne do ochrony skrzydła siły, a głównym zgrupowaniem zmierzać do osiągnięcia założonego celu. Tworzenie punktów ciężkości wymaga więc uwzględnienia w działaniu zasady ekonomii sił, w myśl której dowódca nie wolno za wcześniej wydzielać zbyt dużych - w odniesieniu do zadania sił. Powinien on nimi gospodarować w sposób zapewniający mu z jednej strony optymalne

²⁹ GFM Helmut von Moltke, *Taktisch-strategische Aufsätze 1857-1871, Großen Generalstab, Kriegsgeschichtliche Abteilung I, Berlin 1990.*

³⁰ *Poprzez skupienie działania sił i środków w decydującym miejscu i czasie.*

wykorzystanie specyficznych zdolności danego rodzaju wojsk, a z drugiej zaś umożliwiającą ścisłą koordynację operacji z sąsiadami, innymi rodzajami sił zbrojnych oraz sojusznikami.

Całościowe postrzeganie i aktywne korzystanie z **obszaru** jest dla dowódcy niepodważalnym atutem. Musi on dążyć i posiadać zdolność do zarówno do prowadzenia działań następujących po sobie, równoczesnych, jak i niezależnych czasowo od siebie, wykorzystując przy tym całą szerokość i głębokość obszaru działań.

W związku z tym planuje on i realizuje, pozostające w ścisłym związku zadania taktyczne i operacyjne, w myśl zamiaru przełożonego oraz celu ogólnej operacji. Jednakże musi przy tym przewidzieć i rozważyć, jakie działania czy też siły muszą zostać skoncentrowane, by uniemożliwić przeciwnikowi realizację jego zamiaru oraz rozbić jego zgrupowania bojowe. Jest to możliwe do osiągnięcia m.in. poprzez szybkie przechodzenie od działań obronnych do zaczepnych, często z otwartymi skrzydłami oraz wykorzystanie pojemności operacyjnej obszaru do szybkiego skupienia sił oraz tworzenia i przenoszenia punktów ciężkości.

W ścisłym powiązaniu z obszarem występują różnego rodzaju działania, które niezależnie od szczebla dowodzenia (operacyjnego lub taktycznego), prowadzone są w pierwszej kolejności w celu znalezienia przeciwnika i pozbawienia go swobody działania, a następnie wykonania uderzenia i jego pobicie. Żeby to osiągnąć, działania różnych rodzajów sił zbrojnych i wojsk muszą być dokładnie zsynchronizowane i prowadzone równocześnie na całą głębokość ugrupowania przeciwnika. Realizowane jest to w ramach **działań głębokich**, które obecnie nie są wyłącznie domeną sił powietrznych, lecz również wojsk lądowych. Prowadzenie ich jest obecnie możliwe dzięki artyleryjskim systemom dalekiego zasięgu, środkom walki radioelektronicznej, siłom powietrzno-zmechanizowanym, powietrzno-lądowym, uzupełnionym o działania sił specjalnych. Środki te pozwalają na wcześniejsze rozpoznanie zamiaru przeciwnika, obniżenie zdolności jego przegrupowujących się z głębi zgrupowań taktycznych oraz uniemożliwienie mu planowego wprowadzenia sił do walki. Ponadto działania te mogą przyczynić się do wczesnego przejęcia inicjatywy i zwiększenia swobody działania wojsk własnych.

Dokonana ogólna charakterystyka i analiza wybranych pojęć ukazuje nierozzerwalny związek czynników operacyjnych z wszelkimi działaniami, gdzie zaangażowane są siły zbrojne oraz wskazuje jednoznacznie na konieczność uwzględniania ich zarówno na etapie przygotowania, jak i prowadzenia działań operacyjnych i taktycznych.

Z przedstawionych w niniejszym rozdziale analiz, ocen i wpływających z nich wniosków wynika, że przygotowanie i przebieg prowadzonych współcześnie działań o charakterze militarnym zdeterminowany jest całą gamą różnego rodzaju czynników. Jednakże w świetle współczesnej wiedzy oraz na bazie doświadczeń ostatnich wojen i konfliktów można z całą stanowczością stwierdzić, iż najważniejsze z punktu widzenia wojskowego znaczenie mają siły, obszar, czas i informacja, które należy uznać jako podstawowe czynniki operacyjne.

3. Siły

Siły postrzegane są jako najbardziej istotny element, warunkujący prowadzenie działań militarnych. Powinny być zatem postrzegane jako ten czynnik, który w określonych sytuacjach ogranicza możliwość prowadzenia działań w wymiarze operacyjno-taktycznym. Stąd, w rozważaniach poświęconych ograniczeniom działań na wymienionych poziomach nie można nie odnieść się do szeroko rozumianej problematyki operacji i walki, postrzeganej w kategoriach działań operacyjnych i taktycznych.

Współcześnie działania operacyjne są definiowane jako wszelkie działania zgrupowań różnych rodzajów sił zbrojnych i rodzajów wojsk podejmowane dla osiągnięcia celu strategicznego podczas pokoju, kryzysu i wojny. Zalicza się do nich operacje realizowane w trakcie wojny i wojskowe operacje pokojowe oraz pogotowie i przegrupowanie operacyjne³¹. Nie są one przywiązane do określonego poziomu dowodzenia, choć w znacznej mierze uzależnione są od wielkości i charakteru użytych sił i środków niezbędnych do osiągnięcia założonych celów. Prowadzone będą z reguły na dużych obszarach i najczęściej z użyciem różnych rodzajów sił zbrojnych, w składzie narodowym lub koalicyjnym. Niekiedy działania prowadzone przez szczebel taktyczny mogą osiągać wymiar operacyjny. Zależać to będzie głównie od celu, charakteru obszaru działań i ich rezultatu. Planowanie i użycie związków taktycznych (oddziałów) odbywać się będzie wówczas zgodnie z zasadami operacyjnymi, zaś ich działanie, ze względu na strukturę i wielkość, przebiegać będzie zgodnie z wymogami taktyki.

Działania operacyjne charakteryzować się powinny szerokim zakresem swobody. Jest to warunek konieczny w celu uzyskania przewagi i utrzymania inicjatywy w dążeniu do osiągania celów strategicznych. Decydująca jest przy tym swoboda w zakresie ustalania rodzaju działań i ich priorytetów, zasobów logistycznych oraz możliwości do wydzielenia i utrzymania niezbędnych odwodów operacyjnych pozwalających wpływać na przebieg operacji na rozległym obszarze.

Istotny wpływ na zachowanie swobody operacyjnej i możliwości prowadzenia operacji ma rozwinięcie operacyjne, realizowane jeszcze przed rozpoczęciem działań. Musi być ono planowane z uwzględnieniem celu i zamiaru operacji. W ten

³¹ *Regulamin działań wojsk lądowych, Warszawa 1999, s. 256.*

sposób wpływa ono bezpośrednio na przebieg operacji, a błędy popełnione w jego trakcie zaważyć mogą na osiągnięciu celu operacji.

Działania operacyjne charakteryzują się dużym rozmachem przestrzennym. W warunkach znacznej redukcji sił zbrojnych szczególnego znaczenia nabiera ekonomia sił. Zgodnie z tą zasadą siły należy podzielić w zależności od obszaru, na którym mają być realizowane zadania operacyjne. Ekonomia sił oznacza w tym wypadku odpowiednie ugrupowanie wojsk i wykorzystanie ich możliwości, zapewniające osiągnięcie celów. Dowódca operacyjny musi skoncentrować swe wysiłki we właściwym miejscu i czasie oraz świadomie podjąć ryzyko osłabienia swych sił w innym rejonie. Powinien również dążyć do koncentracji swego wysiłku w celu oddziaływania na najwrażliwszy punkt przeciwnika, czyli tam, gdzie jego działania osiągnąć mogą największą skuteczność. Punktami takimi powinny być te elementy przeciwnika, których zniszczenie lub obezwładnienie uniemożliwi lub mu znacznie utrudni osiągnięcie celów.

Charakter współczesnej wojny wymaga zespołowego działania wszystkich komponentów sił zbrojnych dla osiągnięcia wspólnego celu, co pozwala na skuteczniejsze wykorzystanie ich potencjałów bojowych. Typową cechą działań operacyjnych jest współdziałanie wojsk lądowych z siłami powietrznymi, a na kierunku nadmorskim również z marynarką wojenną. Nie chodzi tu o współdziałanie z innymi rodzajami sił zbrojnych, ale o planowanie i użycie wszystkich sił biorących udział w operacji pod jednym dowództwem. Kierowanie operacją przypada zwykle dowódcy tego rodzaju sił zbrojnych, który w danej operacji spełnia główną rolę. Przy czym operacyjnie dowodzi ten szczebel, na którym dowódca odpowiada za planowanie i prowadzenie działań, w co najmniej dwóch środowiskach.

Na niższych szczeblach występuje natomiast współdziałanie między komponentami pochodzącymi z różnych rodzajów sił zbrojnych, pozostającymi pod własnym dowództwem, a podejmowane decyzje uwzględniają aktualnie prowadzoną walkę oraz następną. Dowódca dysponuje tylko swoim rodzajem sił i koncentruje się na użyciu swych środków dla osiągnięcia celu działań. Natomiast dowódca operacyjny musi wykraczać poza te ramy, ponieważ swe siły i środki wprowadza do działania czasowo i przestrzennie, w sposób umożliwiający rozstrzygnięcie szeregu bitew na swoją korzyść. Osiąga w ten sposób długofalowe cele militarne.

Decyzje w działaniach operacyjnych podejmowane będą na podstawie niepełnych informacji, ponieważ uzyskanie całkowitej pewności, co do długofalowego

działania przeciwnika nigdy nie będzie możliwe. Dlatego zamiary przeciwnika muszą być ocenione w dłuższej perspektywie, aby można było stworzyć w miarę dokładny i wiarygodny obraz rozwoju sytuacji. Na szczeblu operacyjnym chodzi nie tylko o stwierdzenie fizycznej obecności przeciwnika na polu walki. Powinien on być również oceniany z innego punktu widzenia. Oceniać należy osobowość, umiejętności, silne i słabe strony dowódców przeciwnika. Jeżeli siły przeciwnika składają się z kontyngentów różnych państw lub narodowości, to dowództwo operacyjne powinno starać się wykorzystać różnice w ich zasadach dowodzenia, prowadzenia działań, spręcie, strukturach organizacyjnych i możliwościach.

Prowadzenie działań operacyjnych wymaga szerokiego spojrzenia na obszar operacji. Inna perspektywa przestrzenna wymaga odmiennego podejścia do oceny terenu, wykroczenia poza jego szczegółową ocenę prowadzoną na szczeblach taktycznych. Ocena terenu na szczeblu operacyjnym powinna stworzyć ogólny pogląd na obszar operacji, dogodne kierunki uderzenia, rubieże obronne i opóźniania, możliwości manewru. Zainteresowanie dowództwa operacyjnego skierowane jest na zasoby miejscowe i najważniejsze cechy terenu, ponieważ odgrywać one będą istotną rolę zarówno podczas przegrupowania wojsk własnych i przeciwnika, jak i w trakcie operacji oraz zabezpieczenia logistycznego wojsk. Dowódca operacyjny w swoim planowaniu musi uwzględnić problematykę obrony terytorialnej oraz interesy i postępowanie ludności będącej w obszarze działań. Dotyczy to zwłaszcza zapewnienia swobody działania wojsk operacyjnych i wykorzystania infrastruktury terenowej oraz wsparcia przez państwo gospodarza, na którego obszarze prowadzone są operacje.

Jak wynika z powyższego przyszłe działania prowadzone będą z reguły na dużych obszarach, a osiągnięcie rozstrzygnięcia uzależnione będzie od możliwości swobodnego przegrupowania sił na dużą odległość i skoncentrowania wysiłków w decydującym miejscu i czasie. Wymagać to będzie zarówno strategicznej, jak i operacyjnej ruchliwości wojsk. Konieczność działania zmniejszonymi siłami na dużym obszarze wymaga zdolności do skupienia wysiłków tam, gdzie z punktu widzenia własnych celów będzie to najbardziej korzystne, a dla przeciwnika mniej dogodne³².

³² Ścibiorek Z., Karczmarek W., Łokociejewski M., *Koalicyjne i narodowe założenia odpierania agresji*, Warszawa 2000, s.167.

3.1. Siły w kształtowaniu koncepcji osiągnięcia celu

Obowiązkiem każdego dowódcy związku operacyjnego jest permanentne dążenie do osiągnięcia celu operacji, zgodnie z opracowanym planem operacji. W fazie planowania i przygotowania operacji, jak i w pozostałych fazach, należy pamiętać, że działania operacyjne określane są przez czynniki operacyjne. Właśnie od nich zależy rozmach i przebieg działań operacyjnych. Zależności między tymi czynnikami muszą odpowiadać celowi i planowi operacji. Najważniejszym zadaniem dowodzenia operacyjnego jest więc zharmonizowanie czynników operacyjnych z wytyczonym celem.

Działania operacyjne, jak już wyżej przedstawiono, zależne są od sił, jakimi dysponuje dowódca, obszaru, na jakim prowadzone będą działania, czasu na ich przygotowanie i zakładanego okresu jej trwania. Uwzględniać przy tym należy stały wpływ czynnika, jakim jest informacja. Sztuka dowodzenia operacyjnego polega więc na zapewnieniu obecności odpowiednich sił we właściwym miejscu i czasie.

Siły to wojska i środki, jakimi dysponuje dowódca podczas wykonywania zadania³³. Powinny być one dostosowane do rodzaju działań, bowiem warunkiem umożliwiającym ich prowadzenie jest skuteczne i wielostronne rozpoznanie oraz dysponowanie odpowiednimi siłami. Wiedza ta jest niezbędna do właściwego zaplanowania i użycia posiadanych sił do osiągnięcia celu operacji.

Możliwości sił wynikają z ich składu i wyposażenia, rodzaju i stanu uzbrojenia, stopnia wyszkolenia oraz stanu fizycznego i duchowego żołnierzy. Duże znaczenie ma osobowość dowódcy oraz morale wojsk.

Konieczność ograniczenia własnych strat i niedopuszczenia do nadmiernych zniszczeń, wymaga szybkiego pokonania przeciwnika. Podstawowym warunkiem powodzenia operacji jest stworzenie przynajmniej miejscowej przewagi. Powinna się ona wyrażać w zapewnieniu korzystnego stosunku sił we właściwym miejscu i czasie.

Obszar wraz ze swą rzeźbą i pokryciem wpływa na planowanie działań i zachowanie wojsk. Postrzegany powinien być przy tym jako środek służący do osiągnięcia celu. Dowódca operacyjny określa więc, gdzie teren może zostać oddany przeciwnikowi, gdzie ma być utrzymany i gdzie należy dążyć do osiągnięcia rozstrzygnięcia. Teren nie musi być bezwzględnie utrzymany, lecz wykorzystany do stworzenia warunków umożliwiających rozbięcie przeciwnika. Wymaga to

³³ *Tamże*, s. 56.

operacyjnego wykorzystania całego terenu, niezależnie od jego podziału na strefy i pasy działania, określane w trakcie planowania operacyjnego.

Siły przeznaczone do obrony danego obszaru stają się coraz mniejsze, a zatem nie zawsze będzie możliwe wcześniejsze określenie pasów działania własnych wojsk. Powoduje to konieczność skoncentrowania ich w rejonach, w których dążyć się będzie do uzyskania rozstrzygnięcia, co prowadzi do osłabiania na innych kierunkach i powstawania luk w ugrupowaniu.

Czas przydzielony na wykonanie zadania (okres, przez jaki z uwagi na wymogi strategiczne lub operacyjne ma być prowadzona operacja) stanowi istotną wielkość, którą uwzględnić należy podczas planowania działań³⁴. Czas jako czynnik operacyjny, może mieć różne znaczenie dla rodzajów sił zbrojnych i rodzajów wojsk. Nie zawsze czas potrzebny na przegrupowanie wojsk i ich rozwinięcie operacyjne oraz wsparcie logistyczne jest wystarczający. Zyskanie czasu i uprzedzenie przeciwnika może mieć decydujące znaczenie dla powodzenia operacji. Szybkość działania, obok zachowania tajemnicy i maskowania, stanowi istotne kryterium uzyskania zaskoczenia. Z tego względu, że nie zawsze można w pełni zachować tajemnicę i zapewnić doskonale maskowanie, rozstrzygającego znaczenia nabiera szybkość działania. Nie może to być jednak wyłącznie szybkość fizycznego przemieszczania się wojsk, lecz bardziej zdolność do szybkiego zbierania, przetwarzania i przekazywania informacji, podjęcia decyzji, wykonywania rozkazów i wytycznych na różnych szczeblach dowodzenia oraz reagowania na rozwój sytuacji.

Zmniejszenie liczebności wojsk i wydłużenie okresu, w jakim osiągać one będą zdolność do działań, powoduje zmianę znaczenia czynnika czasu. Ponieważ od pojawienia się pierwszych oznak kryzysu do momentu rzeczywistego zagrożenia upłynie wiele czasu, stąd będzie możliwość odpowiedniego przygotowania wojsk oraz uaktualnienia planów operacji. Właściwe wykorzystanie czasu potrzebnego na mobilizacyjne i operacyjne rozwinięcie wojsk oraz ich szkolenie zgrzywające, będzie miało decydujące znaczenie dla zdolności państwa do obrony.

Określenie właściwych zależności między czynnikami operacyjnymi zdeterminowane jest posiadaniem informacji dotyczących sił własnych i przeciwnika, obszaru i czasu ich działania. Nie chodzi jednak o to, aby wiedzieć wszystko, lecz by wiedzieć wystarczająco dużo, a przede wszystkim więcej niż przeciwnik. O wartości

³⁴ *Tamże*, s. 57.

informacji decyduje przy tym jej treść, wiarygodność i aktualność. Fałszywe informacje i ich nadmierna ilość mają zakłócać proces dowodzenia. Informacja lub jej brak jest czynnikiem decydującym o sukcesie lub porażce. Jest zasadniczym warunkiem umożliwiającym prowadzenie działań, a w określonych sytuacjach staje się czynnikiem samodzielnie decydującym o ich powodzeniu. Starcie dwóch stron jest obecnie walką o informację. Strona, która uzyska przewagę informacyjną, zapewni sobie sukces. Walka o przewagę w sterze informacji jest szczególnie ważna wobec stałego zmniejszania liczebności wojsk. Ważne staje się też wyprzedzanie informacyjne w stosunku do przeciwnika.

Według poglądów amerykańskich najistotniejsza dla powodzenia działań jest prosta koncepcja, wystarczająco elastyczna, aby zapewniła napotkanie przeciwnika wszędzie, gdzie zdecyduje się on zaatakować³⁵. Dowódca dostosowuje swoją koncepcję obronną do specyfiki sytuacji, w której się znajduje, zwracając szczególną uwagę na działania przeciwko przeciwnikowi w głębi oraz sprawne i skuteczne zużycie dostępnego mu czasu.

Planowanie obrony rozpoczyna się, gdy dowódca otrzymuje zadanie lub postrzega potrzebę obrony. Rezultaty planowania powinny uwzględniać zamiar dwóch wyższych szczebli dowodzenia i stanowić warunki dla przyszłych działań. Choć ostatecznie zorientowani na siły przeciwnika, broniący się dowódcy muszą mądrze wykorzystać teren, wybierając swoje pozycje obronne tak, aby zmusić przeciwnika do podejmowania nieekonomicznych ataków lub prowadzenia zajmujących czas manewrów w celu ich ominięcia. Pozycja, którą przeciwnik może łatwo ominąć nie ma wartości obronnej, chyba, że można go skłonić do zaatakowania jej. Obrona, nie mniej niż natarcie, powinna osiągać zaskoczenie. Dowódca szukając odpowiedzi na pytanie: jak spełnić wymagania postawionego mu zadania, rozpatruje następujące czynniki: zadanie, nieprzyjaciel, teren, wojska własne i czas³⁶.

Pierwszym punktem do rozpatrzenia w planowaniu obrony jest zadanie. Określa ono parametry obrony lub sił do pobicia i logicznie wynika z koncepcji działań wyższego dowództwa. Obrona szerokich odcinków frontu zmusza dowódcę do zaakceptowania luk w ugrupowaniu, podczas gdy obrona płytkich sektorów lub

³⁵ *Podręcznik polowy FM 100-5. Działania wojsk lądowych armii Stanów Zjednoczonych, Warszawa 1994, s. 272.*

³⁶ *Tamże, s. 237.*

pozycji ogranicza elastyczność i wymaga od dowódcy walki daleko w przodzie. Wąskie odcinki frontu i głębokie sektory zwiększają elastyczność obrony i liczbę dostępnych wariantów.

Podczas planowania działań w dalszej kolejności rozpatruje się siły przeciwnika, jego doktrynę, sprzęt, tendencje, zamiary i prawdopodobny rozwój działań (najbardziej prawdopodobny i najbardziej niebezpieczny). Istotnym jest zlokalizowanie, związanie i rozbitcie sił na głównym i pomocniczych kierunkach ataku. Dowódca musi wykorzystać wszelkie dostępne środki w celu zneutralizowania przewagi liczebnej atakującego, zidentyfikowania zagrożeń oraz zmasowania siły bojowej przeciwko siłom przeciwnika.

Ogromnych informacji dla zwiększenia potencjału bojowego dostarcza studium terenowe, które jest kolejnym czynnikiem rozpatrywanym przy planowaniu działań. Charakter terenu może wywierać decydujący wpływ na ugrupowanie obronne. Siły broniące się wykorzystują każdy aspekt terenu, który może osłabić impet przeciwnika lub utrudnić mu przeprowadzenie manewru.

Według poglądów niemieckich podczas określania celów i planowania każdej operacji uwzględnić należy siły, czas i obszar, na którym ma być ona prowadzona³⁷. Stosunek między tymi czynnikami ulega ciągłym zmianom. Stale należy dążyć do jak najszybszego dostrzegania zmian, wyciągania wniosków i wyboru sposobów działania, zapewniających największy sukces.

Siły to odpowiednio do zadań ugrupowane i wyposażone wojska. Możliwości bojowe wynikają z ich liczebności, rodzaju i stanu wyposażenia, stanu wyszkolenia oraz kondycji fizycznej i psychicznej. Decydujące znaczenie ma ponadto osobowość dowódcy oraz duch bojowy jednostki. Możliwości wojsk znajdujących się bezpośrednio w walce określane są mianem zdolności bojowej, predyspozycje wojsk do realizacji konkretnego zadania to ich możliwości bojowe. Zawsze należy dążyć do przydzielania zadań jednostkom zgodnie z ich predyspozycjami. Te z kolei swoje działania muszą dostosować do czasu, jaki mają do dyspozycji. Celowe zagospodarowanie czasu zapewnia znaczne korzyści. Szybkość działania umożliwia natomiast uzyskanie korzyści czasowych w stosunku do przeciwnika, zaskoczenie go oraz utrzymanie lub też zdobycie swobody działania. Dążenie do szybkiego działania

³⁷ *Regulamin HDV 100*, s. 52.

- również w sytuacjach kryzysowych - nie może jednak doprowadzić do pospiesznych poczynań.

Każdy dowódca musi dokładnie poznać teren na swoim obszarze odpowiedzialności, aby wykorzystać sprzyjające warunki terenowe i co najmniej osłabić jego niekorzystne oddziaływanie. Rejon kluczowy to część obszaru, którego utrzymanie lub panowanie nad nim decyduje o powodzeniu operacji. W swoim planie operacji dowódca ustala, czy rejon kluczowy ma zostać zajęty, utrzymany czy też w inny sposób ochraniający przed przeciwnikiem. Podporządkowanym dowódcom określa rejon kluczowy tylko w wyjątkowych sytuacjach.

FM100 - 5 wyróżnia następujące czynniki operacyjne: cel, baza operacyjna (siły), środowisko i czas. Zdaniem twórców tego dokumentu, istota celu wyraża się ukierunkowaniem operacji militarnych na wszystkich poziomach dowodzenia i we wszystkich rodzajach działań w sposób zorganizowany i zorientowany na cele pośrednie, wyrażane w postaci etapów (faz) operacji (działania), umożliwiając osiągnięcie celu głównego (stanu końcowego operacji) na wymaganym poziomie.

Baza operacyjna (siły) definiowana jest jako wielkość i skład wykorzystanych (planowanych) sił w działaniach na poziomie operacyjnym. Wartości te są zdeterminowane celami do osiągnięcia, potencjalnymi możliwościami przeciwnika, warunkami prowadzenia operacji oraz czasem na osiągnięcie pełnej zdolności bojowej. Charakterystyka przeciwnika (jako czynnika operacyjnego) w zasadzie jest tak samo obszerna i wieloaspektowa jak w FM 100 - 5, zatem niezasadne byłoby powielanie tych rozważań.

Analizując treści zawarte w regulaminach i podręcznikach wybranych państw, można zauważyć dość zbieżne poglądy na temat roli siły i innych czynników operacyjnych w kształtowaniu koncepcji operacji, zwłaszcza w dokumentach polskich i niemieckich. Natomiast w dokumentach amerykańskich wyróżnia się dodatkowo przeciwnika oraz zadanie, które to czynniki są z kolei rozpatrywane w kontekście zarówno obszaru jak i sił (w regulaminie polskim i niemieckim). Ich dokładna analiza stanowi podstawę do tworzenia każdego planu operacji, a poprzez niego do osiągnięcia celu operacji. Lekceważenie któregośkolwiek z czynników, lub nie posiadanie pełnych informacji np. o obszarze czy siłach (podległych lub przeciwnika) może skutkować błędami już w fazie planowania, a następnie uniemożliwić osiągnięcie celu operacji.

3.2. Siły w praktycznym wymiarze zasad sztuki wojennej

Zasady sztuki wojennej, to historycznie ukształtowane reguły przygotowania i prowadzenia zbrojnych działań wojennych, stanowiące podstawę racjonalnej działalności dowództw i wojsk w skali taktycznej, operacyjnej i strategicznej. W zależności od skali działań można mówić o taktycznych, operacyjnych lub strategicznych aspektach zasad sztuki wojennej, stosowanych zarówno w działaniach zaczepnych jak i w obronie. W każdym jednak wypadku stosowanie ich jest niezbędnym warunkiem uzyskania, utrzymania i wykorzystania przewagi ilościowej i jakościowej (w tym sytuacyjnej) nad przeciwnikiem, by przy jak najmniejszych stratach własnych osiągnąć cel walki, operacji i wojny w możliwie najkrótszym czasie.

Celowość działania ma uniwersalny charakter i dotyczy wszystkich ludzkich działań, a więc i bojowych. Nakazuje określić racjonalnie cel każdego przyszłego działania, z uwzględnieniem potrzeb, możliwości i warunków w jakich ten cel ma być osiągnięty. Ma on wyrażać końcowy wynik świadomego i zamierzonego działania, którym może być na przykład: rozbitcie określonego zgrupowania wojsk przeciwnika, odparcie jego uderzenia itp. Istotą tej zasady jest działanie (postępowanie) organizowane. Nieprzestrzeganie jej prowadzi do chaosu organizacyjnego i niewłaściwego użycia sił i środków, co w konsekwencji przynosi niepowodzenie działań, duże straty lub też nadmierny wysiłek wojsk.

Stosowane natomiast tej zasady umożliwi harmonijne przygotowanie i prowadzenie działań oraz racjonalne wykorzystanie potencjalnych możliwości wojsk.

Warunki współczesnego pola walki wymagają od dowódców oraz sztabów dokładnego określenia celów i dążenia do ich realizacji. Osiąga się to poprzez silną wolę, stanowczość, wyobraźnię, umiejętność prognozowania sytuacji bojowych oraz ich skutków, a także zdolności i odwagi w podejmowaniu uzasadnionego ryzyka.

Współczesne przejawianie się zasady celowości działania, oraz jej przestrzeganie można zaprezentować na przykładzie bitwy obronnej izraelskiej 252 DPanc w marcu 1973r., w operacji zaczepnej wojsk irańskich pod kryptonimem „BADR” w marcu 1985 r., jak również operacji „Pustynna Burza”. W jednych przypadkach zasadę tę realizowano w znacznej części i osiągnięto pozytywny efekt, w innych nie docenienie jej doprowadziło do porażki.

W pierwszym przykładzie głównym celem wojsk izraelskich było niedopuszczenie do wdarcia się sił arabskich na terytorium Izraela. 252 DPanc realizowała zadania załamania natarcia wojsk egipskich na kanale Sueskim i zabezpieczenie wejścia do bitwy mobilizowanych dywizji pancernych. Izrael zorganizował obronę w sposób przemyślany. Przewidywano kilka wariantów użycia wojsk, według których szkolono sztaby, oddziały i związki taktyczne. Obronę oparto na dwóch ufortyfikowanych plutonowych i kompanijnych punktach oporu. Między nimi w głębi rozmieszczono manewrowe odwody pancerne i pododdziały artylerii samobieżnej, które niwelowały przewagę Egipcjan na zagrożonych kierunkach. Izraelscy dowódcy wykazali mistrzostwo wykorzystaniu trudnego terenu. Pozycje obronne zbudowano w miejscach, w których rażono przeciwnika na maksymalnych odległościach. Siły główne uchroniono przed zaskoczeniem dzięki systemowi rozpoznania i ubezpieczeń bojowych. Dobre współdziałanie umożliwiło wykonanie ruchu wzdłuż i do frontu oraz wejście do bitwy kolejnych oddziałów podchodzących z głębi. Działania wojsk lądowych skutecznie osłaniano przy użyciu sił powietrznych. Racjonalnie wykorzystano siły i środki. Do obrony ponad 160 km pasa użyto w pierwszej fazie bitwy tylko jednej dywizji (252 DPanc), która powstrzymała natarcie ponad dwóch egipskich armii. Dowództwo izraelskie planowało, a następnie realizowało aktywne działanie. W ciągu ośmiu dni walk wykonano 64 kontrataki i przeciwuderzenia. Ich intensywność w nocy czasami była wyższa niż w dzień. Dowódcy brygad znajdowali się wśród czołowych pododdziałów, skąd obserwowali pole walki i podejmowali decyzje odnośnie użycia sił. Zasada celowości wyraziła się we właściwym przyjęciu ugrupowania bojowego (system pojedynczych punktów oporu powiązanych systemem ognia ppanc) i elastycznym, natychmiastowym działaniu dowództw.

Przykładem zlekceważenia zasady celowości działania była operacja zaczepna wojsk irańskich pod kryptonimem „BADR” przeprowadzona w dniach 11-16.03. 1985 roku. Irańskie uderzenie wykonane zostało w słaby punkt obrony przeciwnika przez rozległe błota Horezy. W obszarze tym Irakijczycy mieli ograniczone możliwości użycia wojsk pancernych. Operacja, mimo początkowego sukcesu, zakończyła się porażką. Straty Irańczyków wyniosły około 30 tys. zabitych i rannych. Podstawowym błędem dowództwa irańskiego była zła ocena sytuacji. Drugim poważnym niedociągnięciem było nieodpowiednie użycie sił i środków. Używając piechotę w terenie bagnistym nie wyposażono jej w środki ppanc. i

przeciwlotnicze. Wysiłek wojsk rozproszony był na kilku kierunkach. Nie zapewniono przełamania obrony irackiej pod Basrą, a co za tym idzie, zużyto niepotrzebnie siły na bagnach. Zbyt duże nadzieje pokładano w zaskoczeniu obrońców. Dowództwo irańskie zrobiło niewiele, aby zapewnić bezpieczeństwo własnym wojskom, przykładając mało uwagi do wywalczenia choćby lokalnej przewagi w powietrzu.

Kolejnym przykładem stosowania zasady celowości działania może być także operacja „Pustynna Burza”. Długotrwałe przygotowanie do zajęcia Kuwejtu przez wojska amerykańskie nie dały oczekiwanych rezultatów w pierwszych dniach wojny ze względu na nie docenienie przeciwnika, który na taką sytuację przygotowywał się od lat. Największy w dziejach historii atak lotniczy nie przyniósł oczekiwanego skutku ze względu na niedokładne przeanalizowanie przez Amerykanów możliwości obronnych Iraku, który wykonał ataki raketowe na państwa sąsiadujące. Groziło to zerwaniem koalicji i wybuchem wojny na dużą skalę. Jednak w trakcie prowadzenia działań bojowych poszczególne elementy ugrupowania bojowego, znając cel zasadniczy operacji mogły elastycznie dopasowywać swoje działania do zmieniającej się sytuacji. Doskonałe planowanie, a następnie dowodzenie wojskami pozwoliło uniknąć poważniejszych zakłóceń działań. Scentralizowane dowództwo cały czas analizowało rozwój sytuacji i elastycznie do niej się dopasowywało. Dokładne i ciągłe rozpoznanie powietrzne i satelitarne pozwalało wydzielać odpowiednie siły i środki do realizacji określonych celów w odpowiednim czasie.

Powyższe przykłady dowodzą, że przestrzeganie celowości działania, a więc właściwego organizowania walki i odpowiedniego użycia sił i środków prowadzi do osiągnięcia zamierzonego celu. Zaniedbania w tym zakresie kończą się tragicznie.

Znaczenie celowości działania polega na uświadomieniu organizatorom walki (dowódcom i sztabom) konieczności działania zorganizowanego, które ma doprowadzić do realizacji celu. Nakazuje ona określenie celów i zadań stosownie do potrzeb i możliwości wojsk oraz zgodnie z celem i zamierzeniem szczebla nadrzędnego. Celowe działanie oznacza również wydzielenie odpowiednich sił i środków do wykonania zadań oraz konieczność umiejętnego dostosowania ich do warunków walki.

Jak ważne jest określenie celów i ich znaczenie może świadczyć strategiczne niepowodzenie Amerykanów podczas wojny w Wietnamie, kiedy to 70% generałów armii amerykańskiej nie miało pewności co do celów prowadzonych działań. Inaczej było w Zatoce Perskiej (mam tu na myśli tzw. „Operację Pustynna Burza”), gdzie

jasne określenie celów politycznych umożliwiło przygotowanie kampanii militarnej prowadzącej do jego osiągnięcia.

Zdolność bojowa wojsk - właściwość pododdziałów, oddziałów, ZT i ZO przejawiająca się w ich możliwościach operacyjnych i taktycznych, wykonywania określonych zadań postawionych przez przełożonych lub podejmowanych z własnej inicjatywy, niezależnie od pory roku, doby, warunków atmosferycznych i właściwości terenu.

Zasada zachowania zdolności bojowej wojsk wymaga takiego postępowania, podczas przygotowania i prowadzenia walki oraz po walce, które umożliwiłoby osiągnięcie celu przy jak najmniejszych stratach własnych i zapewniało ciągłą gotowość wojsk do wykonania zadań bojowych. Oznacza to konieczność niedopuszczania do nadmiernego wyczerpania wojsk, co wymaga takiej organizacji systemu działań, aby sukcesywnie zamieniać walczące oddziały i pododdziały, a po wyprowadzeniu z walki zapewnić szybkie odtworzenie zdolności bojowej. Rozróżnia się pełną zdolność bojową, wyrażającą się w możliwościach natychmiastowego podjęcia walki oraz ograniczoną umożliwiającą wykonanie tylko niektórych zadań bojowych. Do głównych czynników decydujących o zdolności bojowej zalicza się:

- poziom wykształcenia bojowego wojsk oraz ich odporność na uderzenia przeciwnika;
- ilość i jakość środków walki i sprzętu bojowego, ich stan techniczny i gotowość do użycia w walce;
- stopień przygotowania pododdziałów i oddziałów do walki;
- możliwości rozpoznawania wojsk i środków walki przeciwnika;
- stan oraz sprawność środków i systemów elektronicznych do wykorzystania dla celów dowodzenia i kierowania środkami walki;
- stan i możliwości materiałowego oraz technicznego zaopatrywania wojsk, sprawność wsparcia logistycznego.

O zdolności bojowej wojsk w walce decydują ponadto: umiejętność uchylania się przed uderzeniami oraz sprawne i zorganizowane odtwarzanie potencjału bojowego pododdziałów i oddziałów oraz sprawności bojowej środków walki i dowodzenia.

Odtwarzając zdolność bojową, należy dążyć do zachowania dotychczasowej struktury organizacyjnej. W pierwszej kolejności odtwarza się zdolność bojową tych elementów, które mogą być najwcześniej skierowane do walki.

Ekonomia sił towarzyszyła zawsze walce zbrojnej. Wywodzi się już dawno z podjętej prawdy, że skoro nie można być silnym wszędzie, to przynajmniej w miejscu rozstrzygającym jest to konieczny warunek zwycięstwa. Zasadę tę po raz pierwszy zastosował Epaminondas w bitwie pod Leuktrami w 371 r. p.n.e., mając trudne zadanie pobicia liczebnie silniejszego przeciwnika. Dysponował on 7 tys. Armia, a jego przeciwnik, król spartański Kleombrotos - 11. tys. Odszedł on od panującej w tym czasie taktyki czołowego uderzenia siłami równomiernie rozmieszczonymi wzdłuż frontu i po raz pierwszy w historii sztuki wojennej zastosował nowy szyk bojowy. Na prawym skrzydle i w centrum głębokość szyku wynosiła osiem szeregów, na lewym kolumna o głębokości 50 szeregów. Plan polegał na uderzeniu mocnym taranem w najsilniejsze miejsce Spartan i dokonaniu przełamania ich szyku bojowego. Został on zrealizowany z powodzeniem.

W polskiej sztuce wojennej również była stosowana. Za przykład może posłużyć bitwa pod Orszą 8.09.1514 roku, stoczona przez wojska polsko-litewskie dowodzone przez hetmana Ostrogskiego z armią Wielkiego Księcia Moskiewskiego Wasyla III. Bitwa ta jest klasycznym przykładem walki stosowanej w szyku zwanym „stare urządzenie polskie”, który charakteryzował się rozczłonkowaniem jazdy, ułatwiającym manewrowanie nimi w czasie działań bojowych. Wojsk polskich było 26 tys. Jazdy, 3 tys. piechoty i artyleria, armia moskiewska liczyła 60 tys. Zamiarem armii moskiewskiej było obustronne oskrzydlenie słabszej liczebnie armii polskiej i zepchnięcie jej do Dniepru. Polskie chorągwie posiłkowe, wytrzymując przez dłuższy czas natarcie pułku lewej ręki, rzuciły się w odpowiednim momencie do pozorowanej ucieczki w stronę polskiego hufca walnego. Spowodowało to natarcie wielkiego pułku znajdującego się w centrum ugrupowania bojowego. Tymczasem moskiewski pułk lewej ręki, który ścigał polskie hufce posiłkowe, dostał się w ogień polskich dział i rusznic. Spowodowało to popłoch w oddziałach moskiewskich. Zostało ono spotęgowane gwałtownym manewrem hufców posiłkowych, które od wycofania przeszły do gwałtownej szarży. O pełnym zwycięstwie zadecydował pościg za wojskami przeciwnika chorągwi hufca walnego, które dotąd nie brały udziału w walce.

Francuzi również, począwszy od bitwy pod Jemappes (1792) też zaczęli powszechnie stosować zasadę ekonomii sił. Napoleon mówił: „Istota strategii polega na tym, aby ze słabszą armią mieć więcej sił niż przeciwnika w tym miejscu, w którym ty atakujesz, lub w którym atakują cię”. Było to możliwe w wyniku wprowadzenia szyku kolumnowego.

Amerykańskie siły zbrojne podczas wojny w Indochinach spotkały się z działaniami typowo partyzanckimi. Trzeba było doskonalić i eksponować treści poszczególnych zasad pod kątem przydatności do nowych warunków. Prowadzono np.: operację „szukaj i niszczy”, „oczyść i utrzymuj” oraz „szybkie przeciwdziałanie odwodami”. Nazwy tych operacji wykazują, jakie treści musieli Amerykanie eksponować.

Do szybkiego przeciwdziałania w zagrożonych rejonach, udzielania pomocy czy też wzmocnienia baz Amerykanie przerzucali w razie potrzeby odwody, dzięki czemu byli w stanie utrzymywać przewagę względną. Działania miały charakter taktyczny. Wojska rozmieszczano w stałych bazach stanowiących podstawę ugrupowania operacyjnego. Eksponowanie ekonomii sił wyrażało się tutaj w utrzymaniu przewagi co najmniej 4:1 i większej w siłach i środkach przy zapewnieniu wsparcia logistycznego i artyleryjskiego. Jednym z kierunków zmian w sposobie praktycznego eksponowania zasady ekonomii sił było powstawanie nowych struktur organizacyjnych - przydatniejszych do walki w Wietnamie, np. zorganizowano dywizję kawalerii powietrznej. Przez szybkie i nieoczekiwane desantowanie jej sił osiągnęto wymaganą koncentrację wojsk w ważnych punktach pola walki.

W konflikcie chińsko - wietnamskim (luty - marzec 1979) można dostrzec znaczenie warunków terenowych dla prowadzących walkę Wietnamczyków z wielokrotnie silniejszym przeciwnikiem. Nie pomogło Chińczykom zgromadzenie jedenastu dywizji do wykonania uderzeń na wybranych kierunkach. Aby wykonać zadania zaplanowane na pierwszy etap operacji, musieli oni wprowadzić do walki kolejne 6 dywizji. Wietnamczycy mniejszymi siłami, przy wykorzystaniu terenu, działaniami partyzanckimi, masowym stosowaniu środków ppanc skutecznie hamowali tempo natarcia Chińczyków.

Wojna izraelsko - arabska w 1973 r. wykazała z kolei prymat czołgów, ale wspieranych przez piechotę zmechanizowaną. Zgrupowania te, by móc dokonać wyłomu w obronie przeciwnika musiały mieć zapewnione wsparcie artyleryjskie, które powinno zniszczyć lub obezwładnić przeciwpancerne pociski rakietowe oraz piechotę

na odcinku przełamania. Teren pustynny narzucił specyficzną taktykę dziania dla czołgów. Eksponowanie zasady ekonomii sił polegało na maksymalnym rozpraszaniu swoich czołgów przez oddziały izraelskie i na walce z czołgami przeciwnika w pojedynkę, czemu sprzyjał obfitujący w nierówności teren pustynny. Do planowania działań w aspekcie strategicznym Izrael musiał do zasady ekonomii sił wkomponować nowe treści ze względu na swoje położenie (zewsząd państwo to otoczone jest przez wrogich mu sąsiadów). W każdej z wojen starannie analizowano własne siły i środki oraz czas i miejsce ich użycia. Ze względu na to, że zwykle Izraelowi przychodziło działać w warunkach ilościowej przewagi przeciwnika, faworyzował on nie szablonowość, a umiejętność szybkiego ześrodkowania wojsk, a także szybkie manewry i przerzuty między frontami. Aby móc ekonomicznie wykorzystywać cały posiadany potencjał, państwo to jako pierwsze w konflikcie wykonywało uderzenia uprzedzające, o takiej sile, że strona przeciwna nie przystępowała już do działań. W ten sposób, mając globalnie mniejsze rezerwy na prowadzenie długotrwałej wojny, podbija kolejno wrogie mu państwa arabskie. Wojska arabskie przegrywały starcia, bo np.: Egipcjanie w fazie obrony Kanału Sueskiego nie docenili potrzeby stosowania ekonomii sił - ryzykownie zaangażowali wszystkie siły w pierwszym rzucie i nie posiadali zdolnych do działania odwodów. Natomiast prowadzenie natarcia frontalnego w pierwszej fazie wojny na bardzo doświadczonego w wojnach przeciwnika, jakim był Izrael, było całkowicie sprzeczne z wymogami zasady ekonomii. Było to dążenie do osiągnięcia sukcesu za wszelką cenę.

W zupełnie odmienny sposób przejawiała się zasada ekonomii sił w konflikcie argentyńsko - brytyjskim o Falklandy. Była to wojna, która swym działaniem objęła przestrzeń morską, powietrzną i lądową. Brytyjczycy w pierwszej fazie dokonali blokady morskiej i powietrznej wysp dezorganizując system dowodzenia, łączności, rozpoznania oraz logistycznego zabezpieczenia wojsk. Nie posiadając znaczącej przewagi ilościowej nad Argentyńczykami w wojskach lądowych, Brytyjczycy wykorzystali przewagę jakościową i technologiczną. Ekonomia sił objawiła się w działaniach lądowych poprzez prowadzenie działań zbrojnych przez piechotę morską w nocy, gdzie wykorzystując urządzenia termowizyjne, noktowizyjne i wzmacniacze światła szczytkowego powodowali niszczenie wojsk argentyńskich, nie będąc sami jednocześnie narażeni na ogień przeciwnika, który po prostu nie widział wroga.

Ekonomia sił w działaniach powietrznych u Brytyjczyków przejawiała się tym, że nie posiadając przewagi ilościowej, gdyż w rejonie działań mieli tylko dwa stosunkowo nieduże lotniskowce, wykorzystali fakt, że lotnictwo argentyńskie mogło operować w rejonie jednym samolotem w jednym wylocie około pięciu minut, dlatego po wykryciu przez urządzenia radarowe kierowali w stronę przeciwnika myśliwce, które mogły walczyć z Argentyńczykami około godziny nie martwiąc się, że braknie im paliwa. Ponadto wykorzystano przewagę technologiczną lotnictwa angielskiego.

Wojna między ZSRR a Afganistanem w latach 1979 - 89 miała charakter wojny partyzanckiej. Działania wojenne podobne były do wojny w Wietnamie. Rosjanie nie mogąc opanować całego terytorium ze względu na górzisty charakter kraju, operowali dużymi siłami lądowymi i powietrznymi wykonując operacje „pionowego okrążenia”. Ekonomia sił przejawiała się u Rosjan poprzez jednoczesne uderzenie na lądzie i z powietrza z szerokim wykorzystaniem desantów spadochronowych i śmigłowcowych, co powodowało okrążenie mudżahedinów od podnóża szczytów gór. Ponadto Rosjanie stosowali również taktykę „młot i kowadło”, gdzie ekonomia sił przejawiała się w wykonaniu dwóch uderzeń w kierunku przełęczy zamykających Dolinę Panczasziru. Oba zgrupowania oddalone były o 300 km i atakując miały przy wykorzystaniu lotnictwa niszczyć napotkane oddziały partyzanckie.

Kolejnym typem operacji była „Kurtyna”, w której ekonomia sił po stronie rosyjskiej przejawiała się w rozlokowaniu w pasie 100 - 300 km, wzdłuż granicy z Pakistanem i Iranem w umacnianych punktach batalionów i kompanii „Specnazu” wspartych śmigłowcami Mi - 24 i Mi - 8 oraz artylerią. Tak zorganizowane siły miały atakować konwoje z bronią, prowadzić rozpoznanie oraz minowanie dróg manewru mudżahedinów i wykonywanie zasadzek.

Współczesna istota ekonomii sił wyraża się w ześrodkowaniu sił i środków oraz wysiłków w decydującym miejscu i czasie, a realizuje się ją poprzez:

- koncentrowanie ognia;
- zakłócenia radioelektroniczne;
- wysiłek rodzajów wojsk w rejonie głównego wysiłku obrony lub na kierunku głównego uderzenia.

Kunszt stosowania zasad sztuki wojennej pokazał w XVIII w. gen. Bonaparte. Słabszy liczebnie był zawsze silniejszy, ponieważ zjawiał się do bitwy szybko i niespodziewanie. U podstaw **zaskoczenia** i spożytkowania go legło: odejście od

„kunsztownej” sztuki, dezinformacja, trafny wybór miejsc uderzenia, szybkość działania, wykorzystanie błędów i wahań przeciwnika, bierność i stagnacja, brak wyobraźni, śmiały manewr, szybkie i ciągłe zmiany kierunków uderzenia, dobre dowodzenie i działanie wojsk.

Jako przykład stosowania zasady zaskoczenia może tu posłużyć operacja Kurska w lipcu 1943r. Dowództwo hitlerowskie przygotowało operację zaczepną „Cytadela”. Plan jej oparty był właśnie na zaskoczeniu. W tym celu skoncentrowano skrycie, przestrzegając starannie maskowania dwa silne zgrupowania uderzeniowe: jedno w rejonie na południe od Orła, drugie - w rejonie Biełogrodu. Oba zgrupowania liczyły w sumie około 55 000 ludzi i ponad 6000 dział i moździerzy oraz 2700 czołgów i dział przeciwpancernych. Działania wojsk lądowych wspierać miało ok.2000 samolotów. Uderzenia zaplanowano w kierunkach zbieżnych, wyprowadzających na Kursk. Dzięki jednak dobrze prowadzanemu rozpoznaniu dowództwo radzieckie nie tylko wykryło przygotowania przeciwnika do operacji zaczepnej, lecz określiło dokładnie jego zamiary i co ważniejsze - ustaliło czas rozpoczęcia operacji. Pozwoliło to na zorganizowanie silnej obrony oraz wykonanie skutecznego kontrprzygotowania artyleryjskiego i lotniczego. Rezultat był taki, że w wyniku takiego działania zadano Niemcom duże straty i na niektórych odcinkach frontu opóźniono natarcie.

Podobnie jak Niemcy w II wojnie światowej od zaskakującego uderzenia, rozpoczynają się również współczesne konflikty. Tak było, gdy Irak rozpoczął wojnę z Iranem, czy zaatakował Kuwejt. Tak rozpoczynały się wojny izraelsko - arabskie w 1956, 1967, i 1973r. Podczas tych działań stosowano również zasadzki przybierające czasem bardzo różne formy. Przykładowo, w czasie wojny izraelsko - arabskiej (1973r.) Egipcjanie przez przedni skraj wysyłali 2-3 osobowe grupki żołnierzy uzbrojonych w ręczne granatniki przeciwpancerne i przenośne wyrzutnie przeciwpancernych pocisków kierowanych.

Żołnierze ci zwani niszczycielami czołgów bardzo skutecznie przed przednim skrajem obrony wciągali w zasadzki i niszczyli nacierające bez piechoty izraelskie czołgi. Izraelczycy w późniejszym okresie zrewanżowali się tym, że daleko na przedpolach w kierunku podchodzącego przeciwnika wysyłali pojedyncze czołgi z najlepszymi działonowymi, którzy na maksymalnych zasięgach armat niszczyli przeciwnika, następnie uchylając się przed odwetem przejeżdżały na kolejne miejsce zasadzki.

Największym w historii działaniem pozoracyjnym, który zakończył się całkowitym zaskoczeniem przeciwnika były przygotowania do operacji „Overlord” - czyli inwazja aliantów na Normandię w czasie II wojny światowej. Głównym celem tych przygotowań było wprowadzenie w błąd Niemców co do terminu i rejonu desantowania, gdyż zdawano sobie sprawę, że koncentracji wojsk i przygotowań do inwazji nie da się ukryć przed rozpoznaniem przeciwnika. W tym celu stworzyli armię, której dowódcą zastał gen. Patton. W rejonie koncentracji zgromadzano tysiące makiet, sprzętu bojowego, który na jakiś czas zmieniał położenie. W eterze pracowały radiostacje w sieciach radiowych armii, której nie była w portach na kierunku Pas de Calais skoncentrowały się makiety okrętów i barek desantowych, które dymiły, wyrzucały odpadki, na których załogi suszyły bieliznę. Działania te wsparte również dezinformacją sprawiły, że po wylądowaniu desantu aliantów w Normandii, Niemcy potraktowali to jako atak pozorny, a obronę w rejonie Pas de Calais wzmocnili 9 i 11 dywizją pancerną, oczekując tam głównego uderzenia.

Współcześnie pozorowanie nabiera coraz większego znaczenia. W 1991r. w wojnie w rejonie Zatoki Perskiej wojska irackie stosowały makiety czołgów, dział i wyrzutni raketowych. Były to makiety nadmuchiwane, imitujące optycznie, radiolokacyjnie i termalnie sprzęt rzeczywisty (czołgi T 72, transportery BWP-1, BTR-60BP itp). Według oficerów wojsk lądowych i lotniczych państw koalicji antyirackiej, makiety te były niemożliwe do odróżnienia od sprzętu rzeczywistego w wypadku obserwacji z odległości dwóch mil prowadzonej środkami radiolokacyjnymi i termowizyjnymi. Do nadmuchiwania makiet stosowano dmuchawy zasilane prądem z generatora o mocy 8 - 10 KW. Moc tego generatora świadczy, że mógł być on również używany do zasilania nagrzewnic, które ogrzewały powłokę rakiety w miejscach intensywnej emisji promieniowania cieplnego (przedział silnikowy, kolektory).

Stosowanie makiet przez wojska irackie spowodowało, że w pierwszej fazie wojny znaczna część uderzeń ogniowych lotnictwa i artylerii raketowej koalicji antyirackiej została wykonana na obiekty pozorne. Świadczy to o dobrych właściwościach imitujących makiet, a zarazem o tym, że w rzeczywistych warunkach bojowych mniejsza jest skuteczność i wiarygodność rozpoznania.

Przy rozpatrywaniu możliwości uzyskania zaskoczenia w obronie, nieodparcie nasuwa się skojarzenie, że zaskoczenie jest nierozzerwalnie związane z natarciem. Prowadząc rozpoznanie wybiera się miejsce, gdzie przeciwnik jest najslabszy,

uderza się na skrzydła, luki w ugrupowaniu, obchodzi się rejon, gdzie obrona jest silna. W drugiej wojnie światowej Niemcy swoje początkowe sukcesy zawdzięczają przede wszystkim zaskoczeniu. Wprowadzenie strony przeciwnej w błąd w celu stworzenia warunków zaskakującego początkowo uderzenia wybiegało daleko poza granicę sztuki operacyjnej i strategii wojennej, gdyż obejmowało działalność polityczną, dyplomatyczną, ekonomiczną i administracyjną państwa.

Doświadczenia historyczne dowodzą, że uzyskanie zaskoczenia w działaniach obronnych jest zdecydowanie trudniejsze niż w natarciu. Szczególnie przy istnieniu różnorodnych form współczesnego rozpoznania. Jednak zaskoczenie w obronie można uzyskać następującymi sposobami:

1. Odpowiedni wybór miejsca rozegrania obrony.
2. Nieszablonowe decyzje, co do ugrupowania i sposobu rozegrania walki.
3. Miejsce skupienia głównego wysiłku obrony.
4. Zastosowanie zasadzki (zasadzka).
5. Uderzenie przez przedni skraj.
6. Maskowanie, dezorganizacja, pozoracja.
7. Kontratak (przeciwuderzenie).
8. Masowe wprowadzenie do uzbrojenia nowoczesnych środków walk.

Zaskoczenie uderzenia można osiągnąć wybierając odpowiedni moment uderzenia. Czas takiego uderzenia powinien charakteryzować się oryginalnością i jako jedyny w swoim rodzaju nie może mieć cech szablonowości oraz być powtórzeniem sytuacji z poprzednich starć z przeciwnikiem.

Aktywność wyraża się przede wszystkim w:

- uprzedzaniu przeciwnika w działaniach;
- ciągłym i skutecznym użyciu środków rażenia;
- wykonywaniu manewru i przenoszeniu głównego wysiłku na ważniejsze kierunki, rejonu i punkty (obiekty).

Przykładem, gdzie działanie oparte jest na aktywności - to natarcie. Nacierający ma bowiem inicjatywę i nieustannie narzuca swoją wolę, a przy umiejętnym wykorzystaniu czynników walki może osiągnąć swój cel jakim jest zwycięstwo. Dotychczas uważano, że aktywność jest związana tylko z natarciem. Jednak przejście do obrony nie oznacza całkowitego wyrzeczenia się aktywności. Aktywność obrony wraz z trwałością jest wobec tego jej podstawowym warunkiem. Inicjatywa umożliwia wpływ na działania przeciwnika. Napoleon mówił „Jedna z

oczywistych zasad wojny polega na tym, by nie robić tego, czego chce przeciwnik, choćby z tego tylko względu, że on tego chce". Historia sztuki wojennej uczy, że wiele bitew zostało wygranych dzięki takiemu postępowaniu.

W 490 r p.n.e. pod Maratonem Grecy pod wodzą Miltiadesa zajęli dogodną pozycję, zagradzając Persom jedną drogę do Aten i flankując drugą. Zdawałoby się proste zajęcie pozycji i najzwyczajsze, statyczne na niej trwanie. Ale przecież tym prostym sposobem Miltiades „zaprogramował” niejako sam działanie przeciwnika w trzech możliwych wariantach:

- pójście drogą przez wąwóz i bitwa z Grekami zajmującymi dogodną i umocnioną pozycję;
- pójście drogą nad morzem i narażenie się na atak ze skrzydła;
- ładowanie się na okręty i narażenie się na atak od tyłu.

Każdy z tych wariantów korzystny dla Greków, pozbawiał Persów swobody działania i zmuszał ich do stoczenia bitwy w niekorzystnych dla nich warunkach, w efekcie czego zwycięstwo Greków nad dwukrotnie liczniejszym przeciwnikiem.

Kolejny przykład to rok 1805 i bitwa pod Austerlitz. Napoleon pragnął stoczyć jak najszybciej bitwę z wojskami sprzymierzonych (Austria, Rosja). Ale zajmowały one dogodną pozycję pod Ołomuńcem, a ponadto wyjście im naprzeciw wydłużyłoby zbytlinie komunikacyjne armii francuskiej. W takiej sytuacji Napoleon swoimi działaniami, takimi jak, misja gen. Savary, utwierdził przeciwnika w przekonaniu o słabości swoich wojsk, a prośbą o zawieszenie broni - o nie przygotowaniu do bitwy. Pod Austerlitz czekała na sprzymierzonych jeszcze jedna przynęta - możliwość zagrożenia liniom odwrotu wojskom francuskim przez uderzenie na ich prawe skrzydło.

Napoleon tym sposobem wywabił przeciwnika z dogodnych dla niego pozycji i doprowadził go w rejon wybrany przez siebie, zmusił do walki w warunkach korzystnych dla siebie i do takiej bitwy, do jakiej się przygotował. Czynniki czasu, który powinien działać na korzyść przeciwnika, wykorzystał dla siebie.

We współczesnych warunkach znaczenie narzucenia swojej woli przeciwnikowi w toku przygotowań jak i w czasie prowadzenia działań zbrojnych jeszcze bardziej wzrosło. Okres przygotowania działań przez przeciwnika należy wykorzystać na takie wpłynięcie na jego decyzję, na którą mamy przygotowany wariant działania.

Jeśli działamy aktywnie to zawsze w każdym rodzaju działań bojowych możemy zaskoczyć przeciwnika, jeżeli jednak jesteśmy bierni, to działamy tak jak spodziewa się przeciwnik. Powodzenie w walce, operacji osiąga ta strona, która przy zachowaniu równych szans działa bardziej aktywnie, posiada inicjatywę.

Poprzez właściwe i celowe wykonanie **manewru** można znacznie zwiększyć siłę uderzenia, zaskoczyć przeciwnika pojawieniem się w walce sił, których nie oczekiwał (lub oczekiwał w innym miejscu i czasie), oraz narzucić mu własny sposób działania. Idea manewru niejako obliguje do racjonalnego wykorzystania sił i środków oraz konkretnych warunków terenowych. Manewr, aby był skuteczny, powinien być prosty w zamiarze oraz przeprowadzony szybko i w miarę możliwości skrycie.

Analiza konfliktów zbrojnych w ostatnim okresie, np.: wojna w Zatoce Perskiej wskazuje, że dominuje w nich manewr. W trakcie tej wojny przełamanie obrony irackiej nastąpiło w wyniku długotrwałego oddziaływania elektroniczno - ogniowego (głównie powietrznego) w połączeniu z podwójnym oskrzydleniem z ziemi i powietrza, utworzeniem na tyłach przeciwnika aktywnie działającego frontu walki (desant powietrzny). Wynika z tego, że walka coraz bardziej przybiera charakter manewrowy, a jej cele najskuteczniej osiąga się w wyniku manewrowego użycia różnorodnych rodzajów wojsk. Manewr oznaczać będzie bardzo szybkie skoncentrowanie sił i wysiłków we właściwym miejscu i czasie.

Przykłady stosowania zasady manewrowości dostarczają nam doświadczenia z wojny izraelsko-arabskiej w 1963 r. Zastosowanie głębokiego obejścia przez lotnictwo izraelskie, polegające na wykonaniu lotu na małych wysokościach, poniżej zasięgu stacji radiolokacyjnych z dwóch osobnych kierunków na jeden wspólny cel jest przykładem skrytego manewru. Działania desantu połączone z szybkim manewrem wojsk lądowych Izraela pozwoliło na oskrzydlenie, a następnie otoczenie wojsk przeciwnika pod El Quseina.

Rozpatrując wojnę w Wietnamie w 1968 r. możemy również dostrzec stosowanie tej zasady. Przykładem tu mogą być działania 1Brygady 9 Dywizji Piechoty armii amerykańskiej, pododdziałów amerykańskich, wyposażonych w transportery M-113 i czołgi M-48. Dodatkowo wykorzystanie śmigłowców do przerzutu części sił spowodowało bardzo szybkie przemieszczenie się w nakazany rejon, co spowodowało zaskoczenie i dezorientację przeciwnika, a w efekcie wykonanie zadania. Innymi formami przejawiania się manewru w tej wojnie to:

- stosowanie szybkich i dobrze opancerzonych transporterów;

- wykonywanie manewru po rzekach wykorzystując szybkie łodzie patrolowe i poduszkowce;
- wykorzystanie terenu do maskowania;
- szybkie przerzuty desantów przez śmigłowce.

W czasie wojny o Falklandy posłużę się jednym z przykładów stosowania manewru jakim były walki o wzgórze Tumbledow w 1982r. Brytyjski batalion powietrzno-desantowy otrzymał zadanie zdobycia tego wzgórza, bronionego przez wzmocniony argentyński batalion piechoty. Brytyjczycy wykorzystując związanie obrony przeciwnika przez jedną kompanię, pozostałymi dwoma wykonały skryty manewr (wykorzystując właściwości maskujące terenu) i zaatakowały przeciwnika od tyłu, rozbijając jego obronę.

W operacji „Pustynna Burza”, również możemy znaleźć szerokie stosowanie zasady manewrowości. Dowództwo irackie wykorzystanie manewru sił i środków przewidywało na wszystkich szczeblach dowodzenia. Pojedyncze czołgi i transporterzy przemieszczały się poza wałami ziemnymi, które były specjalnie usypane w celu osłony ruchu, sprzętu i ludzi przed ogniem przeciwnika. Ciągłe transeje i wały osłonowe, dobrze utrzymane drogi sprzyjały manewrowi wojsk w obronie. Okopy czołgów irackich w wielu przypadkach pozwalały na swobodny ruch czołgów do przodu i do tyłu. Rozegranie bitwy obronnej planowano między innymi przez wykonanie manewru ogniem z miejsca tworząc tzw. „strefy śmierci”.

Manewr w tej wojnie realizowany był poprzez:

- wykonywanie go na szczeblach taktycznych (od drużyny);
- stosowanie najnowocześniejszych środków walki;
- wykonywanie manewru odwodami na zagrożone kierunki;
- manewr ogniem w miejscu i w ruchu;
- manewr „falą” elektromagnetyczną;
- wykorzystanie śmigłowców do przerzutu wojsk na tyły przeciwnika;
- podwójne oskrzydlenie wojsk zarówno z ziemi jak i z powietrza.

Od dawna niezmienny pozostaje jednak cel manewru. Jest nim doprowadzenie do sytuacji lub wytworzenie sprzyjających (korzystnych) warunków do prowadzenia działań, w których trwałość będzie umiejętnie połączona z aktywnością. Manewr ma też poprawić stosunek sił na kierunku (kierunkach)

głównego uderzenia, przeciwdziałać rozszerzeniu jego włamania i umożliwić ewentualne przenoszenie wysiłku w głąb obrony.

W najbliższej przyszłości oczekiwany jest dalszy postęp jakościowy w rozwoju broni konwencjonalnej, szczególnie środków precyzyjnego rażenia oraz elektronicznego oddziaływania. Przewidywany jest również szybki postęp w dziedzinie automatyzacji systemów informacyjnych, co w połączeniu z przewidywanymi zmianami organizacyjnymi zdeterminuje charakter przyszłych działań operacyjnych i taktycznych wojsk lądowych. Nie bez znaczenia dla charakteru przyszłych działań operacyjnych jest wprowadzenie do struktury wojsk lądowych lotnictwa wojsk lądowych. Rozwój śmigłowców oraz masowe ich wprowadzanie do uzbrojenia powoduje, że są one ważnym elementem struktury wojsk lądowych. Stały się bowiem jednym z podstawowych środków walki, poszerzając ją o trzeci wymiar tzn. „powietrzny”. W tych warunkach realne staje się prowadzenie powietrzno-lądowych walk i operacji. Stosowanie desantów powietrznych, użycie pododdziałów (oddziałów) desantowo-szturmowych i wykonywanie rajdów przy użyciu śmigłowców jest obecnie czymś naturalnym, powszechnym, nie wymagającym szczególnego traktowania³⁸.

Szczególnego znaczenia nabiera natomiast synchronizacja na polu walki. Jest to zdolność do skupienia środków i działań w czasie i przestrzeni w celu stworzenia jak największego potencjału bojowego w decydującym miejscu. Zapewnia ona prowadzenie skutecznych działań poprzez zmasowanie efektów siły bojowej w decydującym punkcie, w celu osiągnięcia przewagi nad przeciwnikiem, przy użyciu wszystkich dostępnych środków.

³⁸ Ścibiorek Z., *Kierunki przeobrażeń w sztuce operacyjnej i taktyce wojsk lądowych*, *Myśl Wojskowa* nr 3/1997.

4. Obszar

Analiza i ocena konfliktów lokalnych i współczesnych operacji dowodzi skali, zakresu i złożoności problemów, związanych z efektywnym wykorzystaniem wojsk dla osiągnięcia zamierzonych rezultatów. Bezpośrednie oddziaływanie na stronę przeciwną, czy też przeciwdziałanie zagrożeniom, jest ściśle zintegrowane z racjonalnym wykorzystaniem możliwości bojowych wojsk. Możliwości potencjału są najbardziej wykorzystane w sytuacji, gdy jest on spożytkowany w najbardziej sprzyjającym mu środowisku walki zbrojnej.

Biorąc pod uwagę potencjalną skalę zagrożeń, użycie sił zbrojnych przybiera różne formy i skalę działań. Począwszy od rozwiązywania problemów w skali narodowej, poprzez struktury międzynarodowe, na układach koalicyjnych kończąc. W każdej sytuacji wiąże się to z działaniem poza terytorium kraju lub przyjęciu na własnym terytorium sił zewnętrznych, w ramach rozwiązywania problemów zawartych w artykule V Traktatu Waszyngtońskiego i działań poza artykułem V. To dowodzi potrzeby przygotowania wojsk do działania w wielowymiarowym środowisku operacyjnym, które wypełnia obszar działań (operacji) oraz racjonalne zaangażowanie w tym obszarze systemu działań połączonych.

4.1. Operacyjna ocena obszaru

Potrzeba prowadzenia różnych form i rodzajów działań jednocześnie oraz wymóg ścisłej koordynacji między komponentami lub tylko elementami sił i środków, to główne założenia prowadzenia operacji. Powyższe wymogi mogą być w pełni zaspokojone tylko i wyłącznie w sytuacji, gdy dowódcy każdego poziomu dowodzenia racjonalnie wyznaczają i zagospodarują obszar działań wojsk.

Przestrenny charakter pola walki wymusza użycie rozproszonych sił, często na znacznych obszarach, przy jednoczesnym zachowaniu możliwości ich koncentracji w czasie i przestrzeni. Istota ta jest dostrzegana wszędzie, więc uznać to należy za naturalne. Dlatego priorytet panowania nad obszarem nie będzie osiąganym tylko przez jego fizyczne i bezpośrednie zajęcie, lecz także będzie wynikał z możliwości ciągłego oddziaływania siłami i środkami z wszystkich środowisk działań, na całą głębokość własnego obszaru odpowiedzialności i przeciwnika. To dopiero oznacza panowanie nad nim.

Zasadniczym warunkiem, determinującym powodzenie w różnego rodzaju działaniach, jest aktywne wykorzystanie obszaru odpowiedzialności. W działaniach dowódca operacyjny powinien być zdolny do równoczesnego angażowania strony przeciwnej na całą głębokość jego ugrupowania. Wymaga to szczegółowego planowania i ścisłej synchronizacji działań, użycia wszystkich komponentów dostępnych dowódcy, pełnego zaangażowania potencjału w decydujących punktach (etapach) na całym obszarze odpowiedzialności oraz w dowolnym czasie.

Wyniki przeprowadzonych badań wskazują, że szczególne znaczenie w powyższych przedsięwzięciach, a szczególnie racjonalnym zagospodarowaniu obszaru operacji, odgrywa możliwość użycia sił.

Wymagania, które dotyczą sił zbrojnych wymuszają zachowanie zdolności do realizacji celów zarówno w układzie narodowym, wielonarodowym (np. z mandatu ONZ) jak i koalicyjnym. W każdym warunkach współczesne pole walki w stosunku do sił zbrojnych wymaga:

- zachowania zdolności do szybkiego przejścia od stanu pokojowego do wojny (utrzymania efektywnej procedury osiągnięcia gotowości bojowej);
- sprawnego i bezkolizyjnego mobilizacyjnego uzupełnienia i rozwinięcia;
- sprawnego przegrupowania i racjonalnego rozmieszczenia w rejonach wyjściowych lub strefach odpowiedzialności w ramach operacji pokojowych;
- efektywnego wykorzystania w działaniach bezpośrednich, podtrzymania działań (w tym utrzymania ciągłego uzupełnienia stanem osobowym, sprzętem oraz materiałami logistycznymi);
- szybkiego odtwarzania zdolności do ponownych działań;
- bezkolizyjnego przejścia od działań bojowych (zawartych w artykule V) oraz do wykonywania zadań ujętych poza artykułem V (np. doświadczenia użycia wojsk koalicyjnych – Irak 2003).

Wykorzystanie możliwości bojowych poszczególnych komponentów w granicach obszaru odpowiedzialności jest zdeterminowane poziomem zadań, wykonywanych przez jego dowódcę.

Dowódca każdej struktury organizacyjnej może dowodzić na poziomie taktycznym, spełniać określoną rolę w układzie nadrzędnym (jako integralny element struktury organizacyjnej szczebla wyższego) lub może działać jako dowódca operacyjny. W tym ostatnim przypadku pełni z reguły rolę dowódcy działań

połączonych, a więc jest decydem wykorzystania systemów walki z wszystkich wymiarów i środowisk.

Powyższa konkluzja stanowi tło rozważań, związanych z rozpatrzeniem problemu dotyczącego operacyjnej oceny obszaru. Oceniając materiał badawczy oraz stosując określone metody badań problemów szczegółowych, sprecyzowano jeden z możliwych wariantów rozwiązania powyższego problemu. Zasadniczą kwestią było sprecyzowanie kryteriów oceny obszaru operacji. Do dalszych rozważań przyjęto te kryteria, które mogą stanowić o ocenie obszaru operacji:

- czynniki operacyjne;
- koncepcję działań;
- możliwości i sposoby wykorzystania sił i środków w obszarze operacji;
- racjonalne zagospodarowanie potencjału w ramach struktury obszaru odpowiedzialności;
- możliwości użycia komponentów, w ramach działań połączonych.

Czynniki operacyjne

Analiza i ocena czynników pola walki stanowi podstawę do przygotowania planu operacji. Również ich bieżąca analiza ma decydujący wpływ na proces prowadzenia operacji. Działania na poziomie operacyjnym charakteryzują integralnie ze sobą związane czynniki: ocena zadania i możliwości jego wykonania (cel działań), przeciwnik, siły (baza operacyjna), środowisko i czas.

Istota celu w ocenie obszaru operacji wyraża się w ukierunkowaniu operacji militarnych na wszystkich poziomach dowodzenia i we wszystkich rodzajach działań w sposób zorganizowany i zorientowany na cele pośrednie. Jest to wyrażane w postaci etapów (faz) operacji (działań), umożliwiających osiągnięcie celu głównego (stanu końca operacji) na wymaganym poziomie. Planowane cele pośrednie powinny bezpośrednio, szybko i ekonomicznie przyczyniać się do osiągnięcia celu operacji. Każda operacja powinna być integralnie związana z procesem osiągania celów strategicznych (operacyjnych). Zamierzenia te realizuje się na wszystkich poziomach i materializuje w postaci osiągnięcia pożądanego celu końcowego (stanu końca operacji).

Powyższe założenia dają podstawę do konkluzji, iż w obszarze celów (w aspekcie relacji do stanu końca operacji) tak istotna jest bieżąca ocena osiągania

celów pośrednich (etapów operacji) na obszarze działań i jego weryfikacja w stosunku do założonego poziomu. Stanowi to podstawę do oceny stopnia realizacji etapów operacji, a w konsekwencji bezpieczne, w uwarunkowaniach czasowych i przestrzennych, potencjalne wdrażanie planów wariantowych lub alternatywnych, gdyby sytuacja tego wymagała.

Wnikliwa ocena środowiska jest kluczowym elementem planowania (budowy koncepcji osiągnięcia celu) bez względu na poziom dowodzenia. Właściwie ocenione i wykorzystane warunki środowiska obszaru operacji, pozwalają zniwelować przewagę ilościową i jakościową przeciwnika, zapewnić ekonomię sił, uniknąć nadmiernych strat, utrzymać inicjatywę działań, wpływać na proces decyzyjny przeciwnika, zachować i utrzymać przestrzenną swobodę działań (rozwiązania alternatywne), a także zachować świadomość sytuacyjną w procesie działań celowych.

Należy wobec powyższego sądzić, że w ocenie obszaru operacji warunki środowiska powinny być stale monitorowane w aspekcie zachodzących zmian, które mogą mieć wpływ na działania wojsk. Odnosi się to szczególnie do: warunków atmosferycznych; zagrożenia uwolnieniem toksycznych środków przemysłowych; obszarów zagrożonych zatopieniem w wyniku zniszczenia tam, zapór i śluz; pożarów itp. Analiza środowiska działań ma na celu określenie tych wszystkich właściwości, które wpływają na prowadzenie działań zarówno po stronie przeciwnika, jak i wojsk własnych. Integralnie wspiera ten proces system informacyjnego przygotowania pola walki. Pozwala to na opracowanie wariantów symulacji zdarzeń w odniesieniu do możliwych zmian, wywołanych przez naturalne i sztuczne czynniki oraz dokonania prognoz ich wpływu na działania wojsk.

Na każdym poziomie dowodzenia problemami oceny środowiska zajmują się wyspecjalizowane zespoły, których zadaniem jest prowadzenie analizy środowiska i ocena ich wpływu na działanie wojsk. Przygotowana dokumentacja „przeszkód terenowych” powinna w pełnym, wymaganym do podjęcia decyzji zakresie, oddawać właściwości i specyfikę obszaru działania. Oceny terenu dokonuje się z jednakową wnikliwością po stronie własnej i przeciwnika.

Istotnym elementem umożliwiającym na bieżąco ocenić warunki prowadzenia operacji, w odniesieniu do obszaru, jest czas. Walka o czas stanowi sedno wszelkich rozważań dotyczących procesów zorganizowanych. Efektywne planowanie możliwych wariantów działania i prognozowanie ich wykorzystania może przyczynić

się do zyskania czasu. Czas może mieć ponadto różne znaczenie dla użycia sił i środków w różnych środowiskach działań. Szczególnie jego rolę podkreśla synchronizacja, gdyż w operacji jedność czasu, obszaru (przestrzeni) i użycie sił nie zawsze ma równoczesne znaczenie.

Wydaje się, że ważnym elementem, w aspekcie oceny obszaru jest terminowe wdrażanie rozwiązań alternatywnych i wariantowych. Pozwala to na elastyczną reakcję oraz utrzymanie inicjatywy bez tracenienia synchronizacji. Ponadto, bardzo często na polu walki (operacji) trudno jest ustalić, kiedy dowódca operacyjny powinien podjąć decyzję, niż odpowiedzieć na pytanie, na co ma się zdecydować. Wymagany czas na efektywne wykorzystanie komponentów w operacji zależy od stopnia ich zdolności operacyjnej. Możliwość ich użycia zależy od wielkości tych sił, składu wojsk, odległości od obszaru odpowiedzialności oraz sprawności wejścia do działań.

Czas determinuje szybką realizację procesów decyzyjnych i działania wojsk w stosunku do przeciwnika, wyprzedzenie jego procesów decyzyjnych, zmuszenie go do ciągłej zmiany planów. Uogólniając pozwala utrzymać inicjatywę i swobodę działań w całym obszarze operacji.

Czas jest krytycznym czynnikiem każdego poziomu dowodzenia i każdego rodzaju działań i nie wolno go marnować. Brak czasu zmusza dowódcę do utrzymania większych sił, zwykle odwodów,³⁹ lub do podjęcia większego niż zwykle ryzyka.³⁹

Informacja. Proces związany z ustalaniem położenia, planowania, podejmowania decyzji i jej realizacja jest racjonalny tylko wtedy, gdy jego założenia opierają się na wiarygodnych i terminowych danych. Rola informacji, to nie tylko efektywne wykorzystanie specjalistycznych środków, to przede wszystkim cały system informacyjny, który kumuluje wysiłek na ich ciągłym zdobywaniu, gromadzeniu i przetwarzaniu.

Możliwość szybkiego otrzymania informacji o składzie, przegrupowaniach i możliwościach przeciwnika w powiązaniu z środowiskiem jest istotna dla prowadzenia operacji na danym obszarze. Jej przetworzenie umożliwia racjonalne

³⁹ *Podręcznik polowy 100-5. Działania wojsk lądowych armii Stanów Zjednoczonych, Warszawa 1994, s.276.*

rozmieścić siły i środki, określić priorytety, ustalić kryteria oraz racjonalnie wykorzystać posiadany potencjał na obszarze operacji.

Walka o przewagę informacyjną to logiczna konsekwencja wzrastających możliwości i potrzeb zdobywania, gromadzenia, analizowania i udostępniania informacji oraz technologii informacyjnej. Informacja ma obecnie i w przyszłości będzie miała determinujący wpływ na rezultat działań, we wszystkich formach ich przejawiania się na polu walki.

Zasadniczym (kluczowym) zagadnieniem jest wyścig o zdobycie informacji w czasie zbliżonym do rzeczywistego, dlatego efektywność dowodzenia jest zdeterminowana zdobyciem i utrzymaniem przewagi informacyjnej.

Uwzględniając elementy środowiska operacyjnego, dowódca operacyjny oceniając i prognozując przyszły stan rzeczy i zjawisk na obszarze operacji, powinien uwzględniać czynniki operacyjne w znacznie szerszym wymiarze. Analiza dostępnego materiału pozwala sprecyzować ten problem w postaci określonego wariantu jego rozwiązania. Poniższe zestawienie ilustruje jeden z możliwych przykładów.

Czynniki operacyjne, jakie powinny być brane pod uwagę przy ocenie i wykorzystaniu obszaru operacji, zarówno w czasie planowania jak i prowadzenia operacji przedstawiono w tabeli nr 1.

Tab.1. Czynniki oceny obszaru operacji

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: Proces Planowania Operacyjnego NACC/PFP, Aneks A, rozdział 5.

Sytuacja na teatrze wojny (działań)	<p>a. Środowisko:</p> <ul style="list-style-type: none">• geografia;• topografia;• hydrografia• oceanografia;• meteorologia. <p>b. Infrastruktura:</p> <ul style="list-style-type: none">• aspekty ogólne;• transport;• porty;• komunikacja;• wydolność przemysły. <p>c. Sytuacja polityczna.</p> <p>d. Ekonomia.</p> <p>e. Socjologia.</p>
-------------------------------------	---

Sytuacja sił przeciwnika:	<ul style="list-style-type: none"> a. siły; b. skład; c. położenie i ugrupowanie (dyslokacja); d. posiadane rezerwy; e. zdolność oddziaływania; f. zdolność przemieszczania; g. możliwości logistyczne; h. możliwości techniczne; i. możliwości wywiadowcze; j. możliwości oddziaływania chemicznego; k. możliwości oddziaływania psychologicznego; l. przegląd środków ciężkości i punktów decydujących.
Zależności w obszarze czasu, przestrzeni i potencjału:	<ul style="list-style-type: none"> a. dane krytyczne; b. wpływ na wykonanie zadania nakazów i ograniczeń; c. krytyczne uwarunkowania czasowe i przestrzenne prowadzonych działań; d. prawdopodobny czas niezbędny dla przyjęcia opcji wariantowych lub alternatywnych; e. przypuszczalny czas zareagowania przeciwnika na powyższe sytuacje.
Ocena zadań:	<ul style="list-style-type: none"> a. zadania wyznaczone; b. zadania potencjalne; c. zakazy; d. nakazy; e. możliwości sił własnych; f. zdolność zapewnienia wysokich możliwości wojsk; g. rozpoznanie.
Dowodzenie i kontrola	<ul style="list-style-type: none"> a. zależności w obszarze dowodzenia: <ul style="list-style-type: none"> • jedność dowodzenia; • zasięg kontroli; • komponenty. b. administracja c. bezpieczeństwo d. wymagania wyższego przełożonego
System komunikacji i informacji	

Koncepcja pola walki

Rozpatrując potencjalne kryterium związane z koncepcją, jako jednego z elementów umożliwiających ocenę obszaru operacji, w pierwszym skojarzeniu dostrzegano sprzeczność. Dokładna analiza tego problemu wykazała jednak ścisłą współzależność w relacji: *obszar operacji – koncepcja osiągnięcia celu*. Dobitym przykładem powyższej tezy były wnioski z użycia wojsk koalicyjnych w operacji w Iraku w 2003r. Wskazują one jedną zasadniczą cechę tych działań – działania bezpośrednio wojsk koalicyjnych nie zapewniły w pełni osiągnięcia celu operacyjnego, a już przystąpiono do wykorzystania obszaru operacji pod kątem wykonania zadań ujętych poza artykułem V Traktatu Waszyngtońskiego. Wskazuje to, jak zmienia się we współczesnych warunkach polityczno-militarnych rola sił

zbrojnych oraz jak perspektywicznie należy dostrzegać prawdopodobny rozwój sytuacji. Bezpośrednio z tym związane jest wykorzystanie obszarów działań i integralnie z nim środowisko operacyjne.

Wobec powyższych rozważań celowym było znalezienie odpowiedzi na następujące pytanie. W jakiej zależności występuje między koncepcją operacji a oceną obszaru operacji?

Koncepcja pola walki jest kluczowym zagadnieniem dowodzenia bez względu na rodzaj działań oraz procesem, dzięki któremu dowódca jest w stanie sprecyzować w jak najbardziej zrozumiały sposób aktualną sytuację, zobrazować zamierzony efekt końcowy działań (*stan - cel końca działań*) oraz przedstawić poszczególne etapy (fazy) ich prowadzenia.

Oznacza to stałe monitorowanie efektywności użycia systemów z różnych środowisk walki, analizę rezultatów, optymalizację systemów do ponownego uderzenia, przy uwzględnieniu wszelkich dostępnych sposobów i na całej przestrzeni zadaniowej z maksymalnym zaangażowaniem. Celem jest stałe dążenie do przejęcia inicjatywy, stałe jej utrzymywanie oraz określenie zaangażowania, które pozwoli kierować działaniami zgodnie z przyjętym planem i utrzymać ich charakter w procesie zorganizowanym.

W przypadku podjęcia działań w obszarze odpowiedzialności, dowódca inicjuje proces budowy koncepcji pola walki przed ustaleniem takich elementów koordynacji zadań, jak linie operacji, granice działań, elementy koordynacji kierowania ogniem itp. Integralnie jest z tym związane uzmysłowienie, a w konsekwencji sprecyzowanie aktywnego wykorzystania posiadanego potencjału, aż do osiągnięcia zamierzonego stanu końca operacji.

Wobec powyższego koncepcja operacyjna to nie tylko główny etap na drodze do opracowania ostatecznego planu operacji. Spełnia ona swoją istotną rolę podczas prowadzenia operacji. Wobec tego celowym jest prześledzenie jej znaczenia w etapach konstruowania i wdrożenia do realizacji.

Pierwszym aspektem budowy koncepcji operacyjnej jest szeroko pojęta ocena czynników operacyjnych. Rezultatem końcowym jest uświadomienie (ocena) możliwości własnych i przeciwnika, stanu zdolności bojowej posiadanego potencjału (w tym środków wzmocnienia i wsparcia), poziomu zasobów logistycznych, rozmieszczenia sił i środków, prawdopodobnego tempa oraz kierunku działań. Istotnym elementem w tym procesie jest bieżąca i perspektywiczna ocena

środowiska zarówno po stronie przeciwnika, jak i wojsk własnych. Ocena środowiska obejmuje teren i pogodę, a także czynniki ludzkie, takie jak zmęczenie, duch bojowy itp. Mniej istotne, ale również uwzględniane są kultura, religia i inne elementy.

Drugim aspektem jest sprecyzowanie zamierzonego stanu końca działań (stan końca operacji). Istotą tego etapu jest nie tylko zaplanowanie efektywnego i racjonalnego wykorzystania sił i środków do osiągnięcia tego stanu, ale przede wszystkim zapewnienie w jego końcowym rezultacie takiego poziomu zdolności bojowej, aby zachować możliwość ewentualnego wykonania kolejnych zadań lub tylko możliwości utrzymania stanu posiadania.

Osiągnięcie powyższego rezultatu nie może zakończyć się na etapie planowania operacyjnego. Istotne jest bieżące monitorowanie zmian zachodzących w obszarze operacji, pod kątem niezbędnej modyfikacji pierwotnej koncepcji.

Najważniejszym przedsięwzięciem w tym etapie jest analiza zadania. Należy jedna wyraźnie podkreślić, że analiza zadania nie kończy się w etapie oceny sytuacji, podczas planowania operacyjnego. Analiza zadania to proces ciągły, której finałem jest bieżąca ocena warunków prowadzenia operacji (w tym ocena obszaru operacji) aż do osiągnięcia jej celu na wymaganym poziomie.

Trzecim aspektem wykorzystania koncepcji operacyjnej w ocenie obszaru operacji jest wariantowanie prawdopodobnych sposobów osiągnięcia celu w operacji w danych warunkach środowiska działań. Natomiast podczas prowadzenia operacji istotą jest ocena kolejności zdarzeń przy integralnym użyciu sił i środków na drodze do wyobrażonego stanu końca działań (ścieżka krytyczna łącząca punkty decydujące z centrum siły i możliwościami działania przeciwnika). W etapie tym uwzględnia się wpływ działań sąsiadów na własny sposób działania, stan i możliwości środków wzmocnienia i wsparcia oraz weryfikuje się etapy, w których należy się liczyć ze zdecydowanym działaniem przeciwnika, a w tym kontekście przewidywanym rozwojem sytuacji, z uwzględnieniem efektywnego przeciwdziałania i rozwiązań alternatywnych.

Koncepcja operacji jest nie tylko podstawą do budowy struktury pola walki, ale może odgrywać znaczącą rolę w procesie uszczegółowienia obszaru odpowiedzialności podczas prowadzenia operacji. Zadania to powinna wypełnić bez względu na środowisko i warunki w jakich operacja jest prowadzona, a proces ten jest procesem naturalnym i odnosi się do dowolnego rodzaju działań.

Możliwości i sposoby wykorzystania sił i środków w obszarze operacji

Kolejne kryterium, które może być rozpatrywane jako element służący ocenie obszaru operacji, zostało sformułowane w formie możliwości użycia sił i środków na danym obszarze działań.

Planując kolejność zdarzeń od początku do stanu końca operacji należy określić optymalną kolejność działań, dla utrzymania inicjatywy i wymaganego tempa. Każdorazowo będzie to wymuszać konieczność rozważenia różnych czynników, w tym uwarunkowania środowiskowe na obszarze operacji, przerzut strategiczny, strukturę dowodzenia, logistykę oraz opinię publiczną. Kolejne decyzje mogą ulegać komplikacji poprzez nagle zmieniającą się sytuację. Zatem decyzja, którą podejmują dowódcy musi być wystarczająco elastyczna, aby uwzględnić zmiany zachodzące w otoczeniu (przestrzeni operacyjnej). W tym znaczeniu wiąże się to z weryfikowaniem faz, które ściśle są związane działaniami sekwencyjnymi, gdzie cele pośrednie w czasie i przestrzeni są osiągane w etapach działań (operacji). Bardzo ściśle wiąże się to z pełną synchronizacją głównych działań.

Koordinacja głównych operacji (lub bitew prowadzonych w ramach głównej operacji) bezpośrednio nawiązuje do decyzji dowódcy dotyczącej poszczególnych faz. Faza stanowi okres w odniesieniu do obszaru operacji, podczas którego duże zgrupowania sił są angażowane do prowadzenia działań podobnego rodzaju. Przejście do innej fazy operacji, takie jak np. przejście od etapu rozwinięcia wojsk do działań zaczepnych lub innych, pociągać będzie za sobą zmiany w rozkładzie siły. Podczas planowania dowódcy muszą ustanawiać i monitorować warunki, jakie mają być spełnione w określonym czasie i miejscu przed przejściem do następnego etapu. Mogą oni dostosować etapy działań tak, aby wykorzystać możliwości stwarzane przez przeciwnika lub reagować na nieoczekiwane niepowodzenie operacji. Zmiany w obserwowanej sytuacji i określone działania przeciwnika kształtować będą warunki prowadzenia działań w danych warunkach. Zmiany w toku kolejnych faz na każdym szczeblu dowodzenia prowadzić będą do okresów znacznej wrażliwości sił. W tych momentach zadania wojsk często ulegać będą zmianie. Ważne jest zrozumienie, iż przechodzenia od jednej fazy do następnej może powodować kolizję działań wcześniejszych i następujących bezpośrednio po nich.

Plan działań realizowany w obszarze operacji trudno jest zaprojektować tak, by z dużym prawdopodobieństwem określał przewidywany rozwój wydarzeń po

nawiązaniu kontaktu bezpośredniego z głównymi siłami przeciwnika oraz w całym procesie osiągania celu. Dowódca operacyjny powinien tak realizować swój plan, aby móc zachować swobodę decydowania, nawet w nagle zmieniających się sytuacjach. Jednym z możliwych rozwiązań tego problemu są plany alternatywne i wariantowe. Umożliwiają one dokonywanie zmian w przewidywanych i nagłych sytuacjach. Właściwe przewidywanie wariantów optymalnego użycia sił może ułatwić przygotowanie i realizację koncepcji operacyjnej i utrzymać ją w zorganizowanym procesie decyzyjnym. Dowódca operacyjny powinien być przygotowany do bezkolizyjnego wdrożenia kilku wariantów rozwiązań, które umożliwiają utrzymanie minimalnego poziomu podjętego ryzyka operacyjnego podczas osiągania celów pośrednich, płynne przejście od jednej fazy działań (etapu) do drugiej czy nawet zmianę sposobu osiągnięcia celu. A to stanowi odpowiedź na pytanie: W jakim zakresie zagospodarowany obszar operacji umożliwia realizację tego procesu? A więc proces osiągnięcia celu operacyjnego weryfikuje w warunkach bojowych walory tego obszaru, a to bezpośrednio związane jest z jego oceną.

Plan operacji zazwyczaj zawiera takie elementy (fazy), które określa się jako sposób realizacji zadań w etapach, a definiuje jako punkty decydujące. Plany alternatywne odzwierciedlają przewidywane działania główne oparte na prawdopodobnych rezultatach (pozytywnych i negatywnych) bieżących działań (standard osiągania celów pośrednich). Pozytywny rezultat końcowy, zgodny z oczekiwaniami, zrealizowanie planów alternatywnych, oznacza rozpoczęcie innej fazy (etapu) działań. Planowanie alternatywne jest procesem realizowanym przez cały czas prowadzenia operacji, aż do zaplanowanego stanu jej końca.

Planowanie wariantowe jest wkomponowane w główny plan operacji, a wprowadzane na wypadek zmiany ugrupowania, kierunku przemieszczenia, zmiany orientacji działań, kierunku głównego wysiłku, koncepcji osiągnięcia celu, jak również nawiązania lub nie kontaktu ze zgrupowaniami przeciwnika. Dają one dowódcom możliwość elastycznego podejmowania decyzji przez przewidywanie określonych reakcji przeciwnika, mogących mieć wpływ na realizację planu podstawowego. Zespoły planowania centrum dowodzenia powinny przewidywać prawdopodobny układ zdarzeń i tworzyć odpowiednie plany wariantowe, aby umożliwiać dowódcy elastyczne podejmowanie decyzji.

Racjonalne zagospodarowanie struktury obszaru operacyjnego

Kolejnym kryterium, które umożliwia ocenę obszaru operacji może być problem związany z racjonalnym zagospodarowaniem obszaru. Dokonana analiza powyższego kryterium pozwala wysnuć tezę, że może on stanowić jeden z głównych elementów pozwalających na wiarygodną ocenę obszaru.

Struktura obszaru działań (operacji) pozwala na skoordynowane użycie posiadanego potencjału organicznego, środków wzmocnienia i wsparcia w stosunku do potencjału przeciwnika w uwarunkowaniach czasu, przestrzeni (środowiskach działań) i celu. Struktura obejmuje ściśle powiązanych ze sobą trzy elementy :

- obszar działań (operacji),
- przestrzeń pola walki,
- organizację pola walki.⁴⁰

Koncepcja operacyjna jest integralnie związana z budową struktury obszaru operacji, gdzie dowódca operacyjny kumuluje wizję osiągnięcia celu operacji i realizm związany z istniejącymi warunkami środowiska działań w jedną całość.

W aspekcie przyjętej koncepcji osiągnięcia celu, dowódca każdego poziomu będzie dążył do sprecyzowania obszaru (terenu), w którym wykorzysta wszystkie dostępne możliwości, do jak najwcześniejszego zdobycia informacji, które mogą mieć decydujące znaczenie w wykonaniu zadania (osiągnięcia celu) i prognozowania przyszłych zdarzeń. W stosunku do wyznaczonego lub przydzielonego terenu obszar, w którym dowódca kumuluje wysiłek dla zdobycia informacji o przeciwniku, nazywa się obszarem zainteresowania.

Następnie precyzuje trójwymiarową przestrzeń, w której zamierza utrzymać inicjatywę, na danym obszarze odpowiedzialności, od początku do osiągnięcia stanu końca działań. Ten etap obejmuje użycie sił i środków. Zasadą jest, aby dopasować powyższe warunki środowiska działań do struktury komponentu posiadającego największe możliwości operacyjne wykonania zadania w tym środowisku.

Kolejnym etapem jest dopasowanie aspektów struktury do rozpatrywanego obszaru operacji na płaszczyźnie problemów związanych z organizacją pola walki. W rezultacie precyzuje się w całym obszarze odpowiedzialności elementy koordynacji, które wypełniają treścią problematykę związaną z organizacją pola walki. Są to

⁴⁰ FM 3-0 Operations, Washington 2001, p. 4-69.

granice obszarów przydzielonych dla poziomu taktycznego, linie rozgraniczenia, linie oraz punkty koordynacji zadań, linie faz operacji, koordynacji systemu rażenia itp.

Istotnym kryterium, determinującym przyjęcie optymalnej struktury obszaru odpowiedzialności, jest charakter działań. Przyjmuje on formę liniową lub sekwencyjną. Liniowy charakter działań charakteryzują jasno zdefiniowane linie rozgraniczenia, funkcjonalne obszary działań oraz rejony rozmieszczenia zasadniczego potencjału. Główny wysiłek w tym przypadku skupia się na statyczne formy działań. Charakter sekwencyjny kumuluje wysiłek na priorytetach, którymi są z reguły cele osiągnięte w uwarunkowaniach przestrzennych na wybranych kierunkach (obszarach), zdeterminowane warunkami środowiska lub możliwościami wojsk własnych i przeciwnika.

W każdej sytuacji siły i środki z każdego środowiska działań powinny zachować zdolność do bezkolizyjnego i efektywnego stworzenia przewagi (sytuacyjnej lub materialnej) w dowolnym czasie i obszarze, z rozśrodkowanych położzeń, przy zachowaniu pełnych możliwości bojowych, wykonać postawione zadanie i ponownie rozproszyć się, gdy sytuacja tego wymaga.

Obszar działań (odpowiedzialności)

Racjonalne wykorzystanie obszaru odpowiedzialności jest istotnym determinantem działań operacyjnych. Obszar działań operacyjnych (obszar odpowiedzialności) musi być przy tym postrzegany trójwymiarowo (w układzie horyzontalnym i pionowym, łącznie z przestrzenią powietrzną i systemem elektromagnetycznym).

W działaniach operacyjnych istotną rolę odgrywają pewne czynniki wykorzystane w obszarze odpowiedzialności, które odgrywają istotną rolę w procesie osiągnięcia celu. Są to linie operacji wewnętrzne i zewnętrzne, formy działań pośrednich, formy manewru. Wynikają one z zadań i racjonalnego użycia wojsk na całym obszarze oraz przyjętej koncepcji osiągnięcia celu. Często są rezultatem wniosków z analizy i oceny środowiska oraz prognozowanego rozwoju sytuacji.

Analiza tematu opracowania pozwala sądzić, że szczególną wagę należy skupić na relację między siłami i obszarem – „stopień nasycenia” lub też „pojemność operacyjna”. Tylko wówczas, gdy w danym obszarze odpowiedzialności poziom operacyjny zachowa możliwość wykonania manewru na całej przestrzeni zadaniowej, utrzyma zorganizowany charakter działań, w pełni wykorzysta możliwości bojowe wojsk, zachowa i utrzyma przestrzenną swobodę działań, a w

konsekwencji stworzy warunki do działań rozstrzygających (osiągnięciu zaplanowany stan końca działań – cel), można mówić o zorganizowanych i efektywnych działaniach operacyjnych. Obszar odpowiedzialności powinien być uwarunkowany potrzebą osiągnięcia celu działań (celów pośrednich, alternatywnych), w jak najkrótszym czasie i przy minimalnych stratach.

Obszar odpowiedzialności jest obszarem operacyjnym zdefiniowanym przez dowódcę sił połączonych w odniesieniu do użycia wszystkich komponentów. Obszary działań poszczególnych komponentów nie muszą pokrywać się z całym obszarem operacji wyznaczonym dla sił połączonych lub teatrem działań wojennych. Nie wymaga to również, aby poszczególne komponenty realizowały zadania w jednym czasie – wynika to z istoty operacji. Obszar operacji powinien jednak być na tyle duży, aby zapewniał wykonanie zadań poszczególnym komponentom, chronił ich potencjał, ale przede wszystkim zapewniał pełną synchronizację w ramach kampanii lub operacji. Obszary działań powinny również pozwolić dowódcom poszczególnym komponentów użyć efektywnie posiadany potencjał, nie ograniczać ich zdolności operacyjnej, umożliwiać działanie zgrupowań wspierających i zabezpieczających. Dla osiągnięcia zamierzonych rezultatów zgodnie z przyjętą koncepcją operacji oraz wyeliminować wzajemne oddziaływania sił i środków wojsk własnych w stosunku do siebie, wyznacza się linie i punkty koordynacji zadań. Umożliwiają one określenie kompetencji poszczególnym elementom (komponentom), precyzują ich obszary odpowiedzialności, zapewniają synchronizację oraz wykorzystanie zdolności każdego poszczególnych nich.

Powodzenie w działaniach jest zdeterminowane racjonalnym wykorzystaniem obszaru odpowiedzialności w ramach działań głębokich, bezpośrednich i tyłowych. Działania w powyższych obszarach funkcjonalnych celowo jest przygotować na całym strukturalnym obszarze odpowiedzialności oraz przez cały czas trwania operacji i walki. Według kryterium funkcjonalnego dla przeciwnika powinno to być w uwarunkowaniach czasowych, rzeczowych, celowych i przestrzennych, jako jedno ciągłe oddziaływanie. Wyraźne granice między poszczególnymi funkcjonalnymi obszarami nie są możliwe do precyzyjnego określenia, a tym bardziej do uniwersalnego zastosowania w każdej sytuacji operacyjnej (taktycznej), gdyż ich precyzowanie w terenie powinno odpowiadać potrzebom wynikających z rozwoju sytuacji operacyjnej (zmiana tempa prowadzenia działań, wdrażanie planów alternatywnych lub reorganizacja systemu, zmiana środka ciężkości spowodowana

sytuacją lub zmianą koncepcji osiągnięcia celu). Stąd elastyczność w tej materii powinna uwzględniać ich zmianę w czasie i przestrzeni lub precyzowanie nowych (likwidacja zbędnych), gdy sytuacja tego wymaga.

Generalna zasada budowy struktury pola walki w granicach obszaru odpowiedzialności powinna być naturalną konsekwencją operacyjnej koncepcji osiągnięcia celu. Im bardziej manewrowy charakter prowadzenia działań tym struktura obszaru odpowiedzialności ma mniej linearny charakter. Natomiast w wypadku, gdy potrzeba osiągnięcia celu wymaga zmiany stosunku manewru na korzyść precyzyjnego rażenia - przeważa linearny charakter struktury obszar odpowiedzialności.

Przestrzeń pola walki

Przestrzeń jest środowiskiem, czynnikami i warunkami, które każdy dowódca powinien zrozumieć, aby z powodzeniem wykorzystać możliwości swoich sił oraz ochronić swój potencjał w celu pomyślnego wykonania zadania na obszarze operacji. Obejmuje on powietrze, ziemię, morze, obszary zajęte przez przeciwnika i własne siły, uwzględnia warunki ułatwiające i utrudniające działanie, warunki pogodowe, teren, widmo elektromagnetyczne i środowisko informacji w obszarach działań (operacji) oraz obszarach zainteresowania.

Przestrzeń pola walki jest to część obszaru odpowiedzialności, w którym dowódca będzie dążył do tego gdzie, kiedy i jak utrzymać inicjatywę działań (utrzymywać przewagę i inicjatywę nad przeciwnikiem). Aktywny obszar (obszary, kierunki) działań precyzuje sposób angażowania sił i środków zarówno organicznych, wzmacniających jak i przydzielonych i zasadniczo wpływa na realizację koncepcji działań oraz rozwiązania alternatywne. Wszechstronne wykorzystanie przestrzeni ma bezpośredni wpływ na tempo, czas, głębokość oraz synchronizację działań. A więc także na te czynniki, które mogą służyć ocenie obszaru operacji.

Działania w każdych warunkach i sytuacji, na każdym poziomie dowodzenia i w każdym rodzaju działań, mogą być prowadzone sekwencyjnie (niezależnie od siebie w czasie i przestrzeni) lub jednocześnie poprzez wymiar horyzontalny i pionowy na całym obszarze operacji. Może to być planowane i wykonane indywidualnie przez poszczególne komponenty systemu działań z określonych środowisk walki lub jako zorganizowany wspólny wysiłek w jednym systemie, w ramach jednego rodzaju działań.

Jest to szczególnie istotne w ocenie obszaru operacji, gdyż kumuluje wysiłek w wielowymiarowej przestrzeni dla rozśrodkowania potencjału oraz zapewnienia możliwości szybkiej koncentracji, sprawnych i zorganizowanych przemieszczeń i przestrzennego manewru w formie pośredniej na skrzydła i tyły zgrupowań przeciwnika. Może być konieczne, w pewnych sytuacjach, celowe, świadome i zorganizowane oddanie terenu, aby uzyskać swobodę działania lub czas dla stworzenia korzystniejszych warunków do działań ofensywnych, a w tym skoncentrowanego i zaskakującego wykorzystania dostępnej mocy bojowej w wymiarze przestrzennym dla osiągnięcia tego celu.

Po uzyskaniu niezbędnych i zaplanowanych rezultatów w wyniku zaangażowania minimum sił do działań defensywnych oraz skoncentrowaniu maksymalnej mocy bojowej do działań zaczepnych, w sposób naturalny celowa jest zmiana priorytetów w zakresie zdefiniowania punktów decydujących i szybkiej zmiany orientacji działań na ofensywną.

W operacji dużą rolę odgrywa czynnik przestrzeni. Przy planowaniu i prowadzeniu różnych form i rodzajów działań znaczenie przestrzeni wzrasta niepomiaralnie – jest już nie tylko tłem (środowiskiem) działań, ale i środkiem ich prowadzenia. Gra przestrzenią – celowe i porcjowane ustępowanie pola przeciwnikowi – służy tutaj zużyciu i wyczerpaniu jego sił oraz pozyskaniu czasu na przygotowanie i wykonanie zwrotów zaczepnych, rozstrzygających o powodzeniu podjętych operacji.

Przestrzeń geograficzną wypełniają skupiska ludności i stworzona przez nią bogata i złożona infrastruktura, których osłonę mają zapewnić m.in. siły operacyjne, obrony terytorialnej i struktury pozamilitarne.

Chociaż przestrzeń nie jest i nie może być graficznie przedstawiana na dokumentach bojowych, to z reguły jej granice mogą wykraczać poza obszar działań (odpowiedzialności), wobec tego mogą zachodzić na siebie obszarami aktywnej przestrzeni sąsiadów.

Kluczem determinującym wielkość aktywnego wykorzystania przestrzeni, zawierający głębokość, szerokość i wymiar pionowy, jest utrzymanie przewagi informacyjnej, możliwość wykorzystania maksymalnych rezultatów organicznych i przydzielonych środków oraz sił wzmocnienia i działań sąsiadów. Celem aktywnego wykorzystania wielowymiarowej przestrzeni jest odzyskanie i utrzymanie inicjatywy oraz przejęcie i utrzymanie przestrzennej swobody działań.

Określenie obszaru podlegającego ocenie w uwarunkowaniach przestrzeni. Pierwszą i podstawową czynnością podczas oceny obszaru pola walki jest podział przestrzeni geometrycznej poddawanej procesowi informacyjnej preparacji pola walki na trzy charakterystyczne strefy:

- działania;
- oddziaływania;
- zainteresowania.

Strefą działania nazywany jest obszar niezbędny do prowadzenia działań zbrojnych w aspekcie realizacji postawionego zadania. Strefa, obszar ten jest przestrzenią geograficzną, w której dany dowódca posiada pełne prawo decydowania o prowadzonych działaniach zbrojnych i za którą ponosi pełną odpowiedzialność. Podstawą jej wyznaczenia jest pięć czynników, w terminologii NATO oznaczone są one skrótem „METT - T”:

- własne zadanie bojowe;
- przeciwnik;
- teren;
- siły własne;
- czas działania⁴¹.

Analiza problemu zawartego w temacie jednoznacznie dowodzi, że jeden z elementów szczególnie jest podporządkowany do poziomu taktycznego. I tak jest w istocie. Nie ulega wątpliwości że dowódca operacyjny traktuje teren (środowisko) również priorytetowo, jednak uwzględnia jego walory w znacznie szerszym wymiarze w czasie i przestrzeni.

Strefą oddziaływania (strefą możliwego wpływu) nazywany jest obszar, na którym dowódca posiada możliwość reagowania na zachowania (działania) przeciwnika zarówno będącymi w jego dyspozycji środkami ogniowymi i innymi środkami rażenia jak i poprzez szybką zmianę ugrupowania wojsk własnych. W znaczeniu merytorycznym jest to materialny objaw dbałości o uwzględnienie, w planowanej walce, tych elementów sytuacyjnych, które w przyszłości mogą wykraczać przestrzennie poza obszar objęty działaniami zasadniczymi, a ich

⁴¹ Ciborowski L., *Planowanie i organizowanie walki zbrojnej według poglądów NATO*, Warszawa 1996, s.18.

realizacja sprzyjać będzie pomyślnemu wykonaniu zadania nakazanego rozkazem przełożonego. Przy uwzględnieniu tej strefy rozpatruje się determinanty podyktowane:

- terenem;
- warunkami atmosferycznymi;
- czasem realizacji.

Strefą zainteresowania dowódca operacyjny powinien sprecyzować i ocenić pod kątem możliwości wprowadzenia przez przeciwnika swoich elementów w strefę oddziaływania i w strefę działania wojsk. Przestrzennie obejmuje ten obszar, oprócz strefy działania i oddziaływania, obszary zajmowane przez sąsiadów, jak również rejony rozciągające się w głąb terytorium przeciwnika. Bardzo mocno podkreśla się, że współczesna technika walki dostosowana jest do poruszania się z coraz to większymi prędkościami, co stwarza możliwość szybkiego pokonywania dużych przestrzeni. Z tej też przyczyny, akcentuje się traktowanie obszarów zainteresowania jako wyjątkowo rozległych przestrzeni geograficznych .

Obszar zainteresowania jest to przyległy do obszaru działań (odpowiedzialności) teren, na którym wykorzystuje się siły i środki w celu zdobycia informacji i prowadzenia rozpoznania, dla zapewnienia jak najlepszych warunków wykonania zadań przez poziom taktyczny.

Ze względu na potrzebę czasu na zgromadzenie, przeanalizowanie, przetworzenie i udostępnienie informacji, obszar zainteresowania jest z reguły większy od obszaru działań (odpowiedzialności).

Po ustaleniu tych charakterystycznych obszarów (stref) oficer (komórka) G 2 (S 2) przystępuje do gromadzenia informacji i materiałów niezbędnych w kontynuacji procesów informacyjnej preparacji pola walki. Zbiera się między innymi dane o klimacie, pogodzie oraz dokonuje się różnego rodzaju studia terenowe, które konieczne będą do prowadzenia dalszych analiz. Przygotowuje się także standardowe mapy topograficzne pokrywające w pełni wyróżnione strefy (obszary).

Obszar zainteresowania dostarcza niezbędne dane umożliwiające prowadzenie bieżących działań oraz ma determinujący wpływ na zadania przyszłe. Stąd pełni określoną rolę w utrzymaniu przestrzennej swobody działań, inicjatywy, ma decydujący wpływ na wdrażanie planów alternatywnych i przewidywanie rozwoju sytuacji w rozległym horyzoncie czasowym.

Każdy dowódca decyduje o wielkości i zasięgu obszaru zainteresowania, uwzględniając swój sposób osiągnięcia celu oraz możliwości, gdyż jego granice rozciągają się poza obszarem odpowiedzialności, przed, na skrzydłach i poza tylną granicę tego obszaru.

Organizacja pola walki (obszaru operacji)

Organizacja pola walki jest integralnym elementem struktury obszaru operacji. Organizacja pola walki pomaga dowódcy szybko ogniskować (skupiać) i przeorganizować wysiłek w zależności od rozwoju sytuacji. Dowódcy organizują pole walki z jednoczesnym wyznaczeniem obszarów odpowiedzialności dla poziomu taktycznego, liniami operacji, liniami koordynacji ognia i manewru oraz innymi niezbędnymi elementami. Podczas przygotowania działań rozważa się wszystkie aspekty trójwymiarowego obszaru odpowiedzialności w celu sprecyzowania minimalnego standardu w zakresie wyznaczania linii (punktów) koordynacji zadań. Główny wysiłek należy skupić na tych elementach, które mają decydujący wpływ na zachowanie bezpieczeństwa sił, jednocześnie nie ograniczając przestrzennej swobody działań i inicjatywy podległych dowódców.

W procesie decyzyjnym dowódcy precyzują rozmieszczenie sił i środków w obszarze operacji (działań). Głównym kryterium podziału obszaru odpowiedzialności jest cel i sposób jego osiągnięcia. Cel jednoczy wszystkie elementy organizacji pola walki w wyniku skupienia w wysiłku wszystkich elementów i działań. Składa się na to trzy kategorie działań: decydujące, kształtujące i podtrzymujące. Powyższe kategorie mają zastosowanie we wszystkich typach działań oraz w wymiarze przestrzennym, szczególnie podczas prowadzenia operacji nieliniowych.⁴²

- działania podtrzymujące;
- działania decydujące;
- działania kształtujące.

Natomiast w operacjach typu liniowego przestrzenna organizacja obszaru odpowiedzialności może ograniczyć jej strukturę do obszaru działań głębokich, bezpośrednich i tyłowych. Ze względu na przedstawienie powyższych problemów szczegółowo w rozdziale pierwszym, poniższy materiał rozpatruje problematykę

⁴² Por.: FM 3-0..., *op.cit.*, s.20.

wplywu podstawowych kategorii, jako jednego z potencjalnych kryteriów oceny obszaru operacji.

W procesie decyzyjnym dowódcy precyzują rozmieszczenie sił i środków w obszarze operacji. Decydujące działania są skupione na bezpośrednim wykonaniu zadania. Rozstrzygają one o rezultacie głównych operacji, bitew i walk. Jest tylko jedno decydujące działanie dla jakiejś głównej operacji, bitwy, walki do wykonania przez element (komponent), rzut. I w obronie i w natarciu z reguły decydujące działania skupiają się na manewrze. Mogą one obejmować szereg działań prowadzonych w czasie i przestrzeni na całym obszarze operacji.

Działania kształtujące, prowadzone na całym obszarze operacji (działań) tworzą i utrzymują warunki dla powodzenia działań decydujących. Ich istotą jest oddziaływanie na zdolność przeciwnika i jego siły lub wpływanie na jego proces decyzyjny. Działania kształtujące są skupione między innymi na:

- ekonomię działań;
- bezpieczeństwo;
- ograniczanie swobody działań przeciwnika;
- przeciwdziałanie koncentracji sił i środków przeciwnika;
- zmuszenie przeciwnika do działań wymuszonych;
- zdolność bojową przeciwnika;
- działania informacyjne (w tym dezinformacja, pozorowanie);
- działania osłonowe.

Celem podtrzymujących działań jest wygenerowanie i utrzymanie maksymalnych zdolności siły bojowej. Umożliwiają one prowadzenia działań decydujących i kształtujących w wyniku realizacji przedsięwzięć obejmujących: pełne wsparcie i zabezpieczenie działań (w tym logistycznych); podstaw bezpieczeństwa działań w tyłowym obszarze; kontroli ruchu (swobody działania).

Koncepcja prowadzenia działań oraz wnioski z oceny środowiska wymuszają przyjęcie linearnej lub sekwencyjnej struktury obszaru odpowiedzialności, z obszarami działań głębokich, bezpośrednich i tyłowych. Chociaż działania w powyższych obszarach mogą być prowadzone selektywnie, to na ogół nie są rozdzielane jako autonomiczne obszary. Wręcz przeciwnie - wysiłek wykorzystania sił i środków jest zsynchronizowany na całej głębokości obszaru odpowiedzialności

(całej przestrzeni zadaniowej). Trzy integralnie związane z sobą funkcjonalne obszary, charakteryzują każdy rodzaj, działań realizowanych w granicach obszaru odpowiedzialności.

Dowódcy wszystkich poziomów, bez względu na rodzaj działań, prowadzą walkę w wymiarze horyzontalnym i pionowym, wykorzystują działania głębokie, bezpośrednie i w obszarze tyłowym jednocześnie, które dla przeciwnika są jednym ciągłym działaniem. Stanowi to istotę aktywnego i przestrzennego wykorzystania obszaru odpowiedzialności.

Możliwości użycia komponentów w ramach działań połączonych

Operacje sił połączonych wymagają wspólnego punktu odniesienia i ukierunkowania priorytetów w celu zintegrowania i skoncentrowania możliwości na osiągnięcie wspólnego celu. Sztuka wspólnych działań to projektowanie i wykonywanie zamierzeń dla danego obszaru, kampanii i operacji, ustalenie założeń i ram, które promują jedność wysiłków i powiązanie działań taktycznych i operacyjnych dla osiągnięcia celów strategicznych. Oczywiście pełen obraz dla każdej kampanii i operacji jest unikalny i odzwierciedla różnorodne opcje, takie jak: natura operacji, cele polityczne, ograniczenia, charakter działania przeciwnika, teren (warunki prowadzenia działań i środowisko). Jednakże sztuka operacyjna pomaga ująć w ramy każdą pojedynczą operację. W przyszłości sztuka wspólnych operacji pomoże wyważyć odpowiedni stosunek nowych koncepcji w taki sposób, że zostanie zachowana równowaga właściwych zdolności, w różnych kombinacjach, gotowych na spotkanie wszelkich wymagań spośród szerokiej gamy działań militarnych.

Osiągnięcie powyższych wymagań wymusza uwzględnienie nowych lub modyfikację tych elementów, które będą miały zasadniczy wpływ na wykorzystanie nowych koncepcji w aspekcie osiągnięcia wspólnego celu. Elementy te pozwalają na pełne zrozumienie celów strategicznych i stanu końcowego działań, uwzględniają ograniczenia polityczne oraz te, które wynikają z natury obszaru walki (topografię, klimat, hydroografię, infrastrukturę i kulturę), polityczne i militarne powiązania sojusznicze i ich nieodłączne możliwości i ograniczenia, a także naturę i możliwości przeciwnika. Niżej wymieniono zmiany do obszaru sztuki operacyjnej, które powinny być rezultatem udoskonaleń technologicznych, przewagi informacji i nowych tendencji operacyjnych.

Współczesne doświadczenia z ostatnich operacji wskazują, że powyższe założenia doskonale komponują się w układ rozwiązania problemu związanego z konstrukcją i oceną obszaru operacji. Dlatego uwzględniono go, jako potencjalne kryterium w rozwiązaniu problemu ujętego w temacie.

Środek ciężkości i punkty decydujące są istotnym elementem, który może spełniać zasadniczą rolę oceny obszaru operacji w odniesieniu do bieżącej analizy stopnia realizacji.

Przewaga informacyjna pomoże szybko i właściwie zidentyfikować środek ciężkości i punkt decydujący oraz oszacować optymalne koncepcje i rozwiązania w celu jednoczesnego ataku na nie na całej głębokości dostępnego obszaru odpowiedzialności. Manewr i rażenie pod parasolem ochrony i osłony własnych sił, mogą dostarczać większych możliwości do bezpośredniego ataku na środki ciężkości. Skutkiem tego czas osiągnięcia celu kampanii lub operacji może być skrócony do minimum.

Działania bezpośrednie lub pośrednie. W całej rozciągłości jest możliwe, że w bezpośrednim starciu zgrupowania militarne zaatakują bezpośrednio środek ciężkości przeciwnika. Jednakże środek ciężkości jest źródłem wewnętrznej siły, która może być broniona tak dobrze, iż pośredni atak na ten punkt może być ciągle potrzebny. Przewaga informacyjna może być pomocna do określenia lokalizacji i natury środka ciężkości przeciwnika i oszacowania najlepszych sposobów działania, koncepcji i rozwiązań użycia środków (systemów) celem jego wyeliminowania w wyniku działań bezpośrednich czy pośrednich. Realizacja uwzględnia aktualne warunki środowiska działań i możliwość ich realizacji na obszarze operacji.

Działania bezpośrednie wiążą się z liniowym, nieprzerwanym zbliżaniem się do środka ciężkości przeciwnika, często dzięki możliwości wykorzystania właściwości punktów decydujących. Jednak to bezpośrednie podejście (po linii wewnętrznej) może oznaczać bezpośrednie nawiązanie walki z siłami przeciwnika, które ochraniają własny środek ciężkości oraz punkty decydujące.

Działania pośrednie polegają na wykonaniu uderzenia na środek ciężkości przeciwnika z nieoczekiwanego kierunku i w niespodziewanym czasie. Koncepcja działań pośrednich (po linii operacyjnych zewnętrznych) skupia wysiłek na punktach decydujących, lecz unika bezpośrednich starć z zasadniczym potencjałem przeciwnika – formy manewru skupione są na skrzydła, tyły, linie komunikacyjne, zasoby logistyczne itp.

Uporządkowanie działań. Przewaga informacyjna może znacznie wpłynąć na to, jak w sposób zorganizowany uporządkować operacje do osiągnięcia wspólnego celu, w ramach operacji połączonych. Dla przykładu konflikt zbrojny, który dziś może wymagać udziału sił połączonych w różnych, obronnych i zaczepnych, fazach, może wymagać tylko pojedynczych „operacji decydujących” w skali narodowej lub z ograniczonym wykorzystaniem sił sojuszniczych. Udoskonalenie działań niebojowych, takich jak zapewnienie najlepszych warunków do odtwarzania zdolności bojowej, umożliwienie sprawnego przegrupowania we wszystkich środowiskach lub ponowne rozmieszczenie (rozśrodkowanie), będą znacznie efektywniejsze, jednocześnie bardziej zależne od wszechstronnej informacji i skupionej logistyki.

Równoczesność i głębokość. Możliwości, jakie niesie wdrożenie nowych koncepcji operacyjnych, pozwalają na osiągnięcie równoczesności i głębokości prowadzenia działań na wiele sposobów, na danym obszarze operacji.

W działaniach bojowych stałym elementem jest wytrącanie przeciwnika z równowagi przez bezpośrednie oddziaływanie lub opanowanie (angażowanie) kluczowych celów (obiektów) na całym obszarze działań (odpowiedzialności). To nie oznacza uderzenia na przeciwnika wszędzie, w jednej chwili jednocześnie na całym obszarze odpowiedzialności, ale atakowanie jego sił i funkcji selektywnie, priorytetowo i celowo, aby wprowadzić zamieszanie i dezorganizację, stworzyć więcej sytuacji krytycznych, niż przeciwnik może skutecznie i w sposób zorganizowany na nie zareagować.

Działanie na całej głębokości zarówno w czasie, jak też w przestrzeni (geograficznie), obejmuje celowe kształtowanie warunków pola walki, ogniskowane na dezorganizacji cyklu decyzyjnego przeciwnika, zmierzające w rezultacie do zapewnienia powodzenia działań rozstrzygających.

Przewidywanie. Przewidywanie (prognozowanie) jest kluczem do efektywnego i racjonalnego wykorzystania i bieżącej oceny obszaru operacji, w fazie planowania i prowadzenia operacji, aby przy zachowaniu pełnej i kompleksowej gotowości zapewnić możliwość optymalnego wykorzystania każdej sytuacji. To jest funkcja stanowiąca fundament efektywnego wykorzystania zgrupowań wojsk. Dostęp do wiarygodnej, dokładnej i terminowej informacji pomaga określić prawdopodobne koncepcje działania zarówno wojsk własnych, jak i przeciwnika oraz umacnia świadomość sytuacyjną. Jednak zawsze należy uwzględnić, że przeciwnik także na

bieżący realizuje ten proces i nie zawsze jego reakcja i działania są przewidywalne. Dlatego tak istotna jest bieżące monitorowanie sytuacji zachodzącej w obszarze operacji.

Synergia. Tak jak trudno jest zbilansować stosunek udziału środków walki z powietrza, ziemi, wody i przestrzeni kosmicznej oddzielnie, tak samo niemożliwe jest określenie roli poszczególnych koncepcji operacyjnych jako niezależnych elementów w systemie działań, szczególnie działań połączonych. Aby osiągnąć zamierzony rezultat należy ciągle równoważyć bilans możliwości zastosowania wszystkich aspektów (sił, środków, czynników i warunków środowiska operacyjnego) jako rezultatu kumulacyjnego, szczególnie w działaniach bojowych. W ten sposób koncepcje działań sił połączonych koncentrują się na wykorzystaniu optymalnych możliwości, zapewniając przez to minimalny poziom ryzyka ich wykorzystania przez przeciwnika.

Równowaga. Równowaga odnosi się do odpowiedniego doboru sił i możliwości, a także natury i wyboru czasu działań w każdej operacji. Przewaga informacyjna i efektywne wykorzystanie środowisk obszaru operacji jest integralnym elementem utrzymania na odpowiednim poziomie równowagi sił połączonych. Pozwala na szybkie naruszenie równowagi w wyniku nagłego uderzenia na kierunkach nieoczekiwanych i we wszystkich środowiskach, w danych warunkach obszaru operacji. Istotą utrzymania równowagi operacyjnej nie jest umożliwienie zbliżenia się do punktu kulminacyjnego wojsk własnych, lecz dążenie do jego osiągnięcia i przekroczenia przez wojska przeciwnika.

Ciągłość działań stanowi integralny element dowodzenia operacyjnego. Istotą ciągłości działań jest zorganizowany proces zdobywania, przechowywania, wykorzystania i oceny wszystkich dostępnych możliwości, ze środowiskiem działań włącznie, we wszystkich aspektach siły (mocy) bojowej i przez wszystkie poziomy dowodzenia. Ciągłość działań uzyskuje się przez symetryczne i asymetryczne uporządkowanie działań w celu racjonalnego wykorzystania sił własnych do nieustannego tworzenia przewagi nad przeciwnikiem, identyfikowanie i wykorzystanie jego słabych punktów, przy jednoczesnym zachowaniu własnej swobody działania na rzecz przyszłych działań.

Wybór czasu i tempo odgrywa bardzo ważną rolę w wykorzystaniu i bieżącej ocenie warunków obszaru operacji.

Współczesne koncepcje operacyjne działań sił połączonych dostarczają znacznie większych możliwości wykorzystania posiadanego potencjału, szczególnie do tworzenia zgrupowań bardziej manewrowych. Zapewnia to utrzymanie wysokiego tempa prowadzonych działań, przy jednoczesnym wykorzystaniu systemu informacyjnego do sprostania tym wymaganiom przez system dowodzenia. Zachowanie możliwości utrzymania wysokiego tempa prowadzenia działań sprzyja utrzymaniu inicjatywy, uprzedza przeciwdziałanie przeciwnika, pozwala utrzymać zorganizowany charakter działań, pozostaje poza granicą działań przewidywalnych i działa poza zdolnością nieprzyjaciela do efektywnego reagowania. Przewaga informacyjna umożliwia utrzymanie zdolności w uwarunkowaniach czasowych do tworzenia zgrupowań, ustalenie i zapewnienie wymaganego tempa działań, precyzyjne określenie terminów zaangażowania sił i systemów oraz znacznie ułatwia celowe ich zastosowanie w czasie i przestrzeni (obszarze operacji).

Zasięg działań. Wdrożenie koncepcji operacyjnych powoduje wzrost wymagań w stosunku do możliwości bojowych funkcjonalnych i strukturalnych elementów organizacyjnych. Powinny one reprezentować potencjalnie znacznie większą względną siłę bojową. Zwiększy to operacyjny zasięg i ułatwi przestrzenną ruchliwość. Dla wszystkich operacji ściśle zorientowanych na konkretne cele, ograniczenia będą istnieć zawsze, choćby w swobodzie działania. Właściwe wykorzystanie środowisk obszaru operacji, umożliwia przyjęcie optymalnego położenia, które pozwala umieścić wojsk w ramach zasięgu operacyjnego przeciwnika. Tym samym umożliwia to skrócenie zewnętrznych dróg komunikacyjnych. Istota opiera się na wykorzystaniu pełnych możliwości, jakie stwarzają wysunięte elementy logistyczne sił wsparcia. Wsparte siły mają dostęp do szerokiego zakresu posiadanych środków, baz i informacji uprzednio zdobytej w wyniku właściwego rozmieszczenia elementów wsparcia dla danego obszaru operacji. To ułatwi przerzut potrzebnych środków i podniesie zasięg operacyjny.

Siły i funkcje. W zależności od rodzaju działań siły połączone powinny być w gotowości do zaatakowania sił przeciwnika, jego funkcji lub i jednego i drugiego. Dowódca poziomu operacyjnego wykorzystuje bank danych o przeciwniku i obszarze działań do wyznaczania newralgicznych punktów przeciwnika (środki ciężkości), którymi mogą być siły lub funkcje, do precyzyjnego określenia miejsc lub sposobów działania, co sprawia, że te środki ciężkości będą łatwe do zaatakowania i zniszczenia. Sposoby i środki przewagi informacyjnej, szczególnie manipulacja

informacją, wirusy komputerowe i inne metody wtargnięcia w system informacyjny przeciwnika, zwiększają zdolność do asymetrycznego ataku na różnorodne cele.

Kulminacja. Różnorodne czynniki powinny zapewnić osiągnięcie powodzenia w każdym, nawet nieprawdopodobnych, sytuacjach działań sił połączonych. Skoncentrowana logistyka, przykładowo, powinna zapobiec osiągnięciu szczytu (punktu krytycznego) z powodu braku paliwa, żywności, środków bojowych i części zapasowych. Te zdolności, wraz z pełnowymiarową (kompleksową) ochroną, precyzyjnym rozpoczęciem bitwy, i przewagą manewrową, będą pomocne w zbudowaniu i utrzymaniu znacznie większego poziomu siły bojowej, zmniejszając prawdopodobieństwo osiągnięcia punktu kulminacyjnego. Przewaga informacyjna będzie pomocna w utrzymaniu i dostarczaniu pełnych danych o sytuacji w całym obszarze odpowiedzialności. Umożliwi też zidentyfikowanie potencjalnych punktów osiągnięcia kulminacji przez przeciwnika w czasie i przestrzeni, pozwalając na bardzo szybkie dostosowanie działań do bieżącej sytuacji.

Zakończenie (stan końca działań). Umiejętność określenia stanu końca działań militarnych na operacyjnym obszarze działań, oraz rozumienie procesu zachowania i utrzymania stanu posiadania, jest integralnym składnikiem zarówno strategii, jak też sztuki operacyjnej. Zatem istotne jest, aby dokładnie zrozumieć i uświadomić sobie, jeszcze przed działaniami operacyjnymi, założony rezultat końcowy, sprecyzowany przez poziom strategiczny. Przewaga informacyjna może pomóc określić, kiedy zakończenie jest odpowiednie lub zbliżające się i pomoże siłom połączonym w ich monitorowaniu. Pełne wykorzystanie możliwości środowisk przestrzennych obszaru operacji, może zapewnić utrzymanie przeciwnika w sytuacji wymuszonej przez okres braku stabilizacji sytuacji oraz wymusić warunki korzystne do zakończenia (osiągnięcia stanu końca działań). Dowódcy operacyjni mogą wydać decyzję o zakończeniu działań z różnych powodów. Zrozumienie współczesnego pola walki, pomoże każdemu poziomowi dowodzenia zapewnić organizacyjną elastyczność, konieczną do szybkiej reakcji na zmieniającą się sytuację.

4.2. Taktyczna ocena terenu

Sojusz NATO zawsze przywiązywał dużą wagę do oceny geograficzno - wojskowej poszczególnych teatrów działań wojennych (TDW). Powszechnie wyznawana jest zasada, iż charakter współczesnych konfliktów zbrojnych wymaga aby rejony geograficzne, stanowiące ewentualne teatry działań wojennych, były znane nie tylko pod względem terenowym lecz także kompleksowo, czyli: gospodarczo - przemysłowym, społecznym, politycznym i urbanistycznym. Czynniki te rzutują na ogólną ocenę obszaru działań.

Wnikliwa ocena terenu odgrywała i nadal będzie odgrywać zasadniczą rolę pod-czas przygotowania i prowadzenia działań, na każdym poziomie dowodzenia. Analiza terenu realizowana przez wyspecjalizowane komórki sztabowe ma na celu określenie tych wszystkich właściwości, które w sposób istotny wpływają na prowadzenie walki. W krajach NATO istnieją wyspecjalizowane komputerowe systemy wspomagające proces wartościowania terenu pod względem taktycznym i operacyjnym.

Przygotowana „oleata przeszkód terenowych” powinna w pełnym, wymaganym do podjęcia decyzji zakresie oddawać właściwości i specyfikę obszaru działania. Oceny tereny dokonuje się z jednakową wnikliwością po stronie własnej jak i przeciwnika.

Taktyczna ocena terenu jest jednym z elementów operacyjnego przygotowania terenu. Pod pojęciem „przygotowanie operacyjne terenu” rozumiemy część przygotowań realizowanych do stałego lub czasowego bazowania wojsk, możliwości ich koncentracji, rozwijanie i prowadzenie działań bojowych, a także wszechstronne zaopatrzenie.⁴³ W NATO dla uzyskania właściwych wyników z procesu oceny terenu przyjęto uwzględniać następujące aspekty:⁴⁴

- **observation and fields of fire**
 - warunki prowadzenia obserwacji;
 - możliwości prowadzenia ognia.
- **concealment and cover**
 - warunki maskowania;
 - możliwości ukrycia sprzętu i wojsk;
 - właściwości gruntu.

⁴³ Rola-Arciszewski S., *Sztuka dowodzenia na zachodzie Europy*, Warszawa 1934, s.112.

⁴⁴ Wrzosek M., *Przykłady dokumentów rozpoznawczych według wybranych państw NATO*, Warszawa 1997, s.12.

- **obstacles**
 - charakterystyka naturalnych przeszkód terenowych;
 - charakterystyka wybudowanych obiektów terenowych.
- **key terrain**
 - tereny, których opanowanie pozwoli uzyskać przewagę taktyczno-ogniową nad przeciwnikiem;
 - rejony o dużych oraz o małych możliwościach manewrowych.
- **avenues of approach and mobility corridors**
 - drogi marszu, które są wykorzystywane do przemieszczania;
 - drogi manewru wykorzystywane do zmiany kierunku przemieszczania, tzw. korytarze manewru.

W terminologii amerykańskiej określa się je skrótem OCOKA, który powstaje po połączeniu pierwszych liter, będących nazwami zasadniczych parametrów oceny terenu.

Warunki obserwacji i określenie pól ognia

Obserwacja to możliwość wglądu w obszar w celu wykrycia określonych celów, obiektów, jak też monitorowania działań wojsk z wykorzystaniem optycznych i elektronicznych systemów obserwacji. Prowadzi się ją między innymi przy użyciu systemów: satelitarnych, radiowych, radiolokacyjnych, rozpoznania radioelektronicznego, a także optycznych. Na podstawie linii obserwacji określa się obszary widzialne. Są to obszary, na które istnieje możliwość efektywnego oddziaływania systemami rażenia, zarówno ogniem pośrednim, jak i bezpośrednim. Ma to zasadniczy wpływ na kształtowanie obszaru odpowiedzialności, w tym szczególnie struktury pola walki oraz wykorzystanie komponentów systemu operacyjnego działań.

Dla różnych środków i systemów rażenia potrzebne są zróżnicowane linie obserwacji celów i obiektów. Dzięki takim analizom określa się: jak teren wpływa na optyczną i elektroniczną linię obserwacji; co warunkuje możliwości precyzyjnego rażenia, a tym samym określenia optymalnych rejonów (obszarów) rozmieszczenia sił i środków; jak zapewnić kompleksową osłonę własnym wojskom oraz wykorzystać dominujący manewr; co decyduje o wszechstronnym zabezpieczeniu operacyjnym działań.

Dokumenty z naniesionymi liniami obserwacji (obserwacji horyzontalnej i pionowej) zawierają zarówno wpływ roślinności, jak i pochyłości terenu. Graficzne zobrazowanie pozwala określić możliwości organizacji łączności oraz gromadzić i udostępniać informacje o celach. Ten opis pozwala z wielką precyzją rozpoznawać kluczowy teren.

Warunki maskowania i możliwości ukrycia sprzętu

Maskowanie stanowi kluczowy element zapewniający ochronę sił i środków przed obserwacją z wszystkich środowisk działań. Ukrycia zaś chronią przed oddziaływaniem środków rażenia. Występuje więc ścisła współzależność między maskowaniem i ukryciem a możliwościami prowadzenia obserwacji i systemami rażenia, i odnosi się zarówno do wojsk własnych, jak i przeciwnika.

Przestrzenny charakter prowadzonych działań determinuje wykorzystanie maskujących właściwości terenu na całą głębokość obszaru odpowiedzialności, zarówno po jednej, jak i po drugiej stronie.

Właściwości maskujące terenu są w stanie ograniczyć możliwości rozpoznania i znacznie (ale nie całkowicie) utrudnić penetrację przez środki elektroniczne. Dlatego też tak duże znaczenie przywiązuje się do obserwacji elektronicznej (w tym wykorzystania systemów satelitarnych).

Ocena terenu, przy uwzględnieniu wszystkich warunków wynikających z możliwości maskowania i ukrycia, prowadzi do wyodrębnienia tych sposobów działania, które przeciwnik musi zastosować, aby uzyskać niezbędny zasób informacji. Takie ustawienie problemu pozwala przewidzieć wykorzystanie potencjału rozpoznawcze-go przeciwnika i określić własne przeciwdziałanie.

Przeszkody terenowe i ich charakterystyka

Przeszkody są naturalnymi i sztucznymi właściwościami terenu, które dezorganizują działania. Ich wpływ na manewrowość czyni z nich jeden z najważniejszych przedmiotów rozważań podczas analizy terenu. Priorytetem jest określenie możliwości utrzymania przestrzennej swobody działań i manewru sił własnych i przeciwnika oraz wpływu terenu na jego realizację. Istotne znaczenie ma analiza oddziaływania warunków atmosferycznych, pory doby i roku oraz warunków wywołanych naturalną lub celową ingerencją w środowisko działań.

Do głównych przeszkód przy ocenie terenu zalicza się: lasy, rzeki, jeziora, kanały, bagna, wzniesienia terenowe, góry, urządzenia hydrotechniczne, drogi komunikacyjne, sieć kolejową, rejony zurbanizowane, obiekty przemysłowe,

wyrobiska, kopalnie, ogrody, sady i parki . Zasadą jest, aby większość danych o obiektach terenowych występujących w rejonie działania, podwładny otrzymał od przełożonego, natomiast poza uzasadnionymi wyjątkami, przełożony nie ingeruje w sposób wykorzystania tych obiektów przez podwładnego.

Graficzne zobrazowanie przeszkód terenowych podczas oceny terenu obejmuje obszary (rejony) nieprzekraczalne (NO GO), które zaznacza się liniami w kratę, oraz obszary trudno przekraczalne (SLOW GO) liniami ukośnymi. Przy graficznej ocenie przeszkód terenowych stosuje się odpowiednie kolory linii:

- tereny nieprzekraczalne - brązowe linie w kratę;
- teren trudno przekraczalny - brązowe linie ukośne;
- rejony zurbanizowane - czarne linie w kratę;
- przeszkody wodne - niebieskie linie w kratę;
- obszary, na których następuje pogorszenie warunków przekraczalności na skutek opadów lub tereny podmokłe - niebieskie linie ukośne;
- inne obiekty (wyrobiska, kopalnie) - czarne linie w kratę, jeśli (NO GO) lub czarne linie ukośne, jeśli (SLOW GO);
- zapory inżynierskie - zielone linie w kratę, jeśli (NO GO) lub zielone linie ukośne, jeśli (SLOW GO);
- zakłady przemysłowe i wynikające stąd zagrożenie skażenia terenu toksycznymi środkami przemysłowymi - żółte linie ukośne dla nietrwałych środków trujących lub żółte linie w kratę dla trwałych środków trujących;
- mosty, wiadukty i przepusty zaznacza się i opisuje;
- lasy i tereny zalesione - zielone linie w kratę w przypadku (NO GO) lub ukośne, jeśli (SLOW GO).

Teren kluczowy i jego charakterystyka

Teren, który ma decydujący wpływ na osiągnięcie celu, zarówno dla wojsk własnych, jak i przeciwnika, określa się terenem kluczowym. Jest to część obszaru (rejonu), którego zajęcie lub kontrolowanie zwiększa przewagę nad przeciwnikiem bądź zmniejsza możliwość uzyskania takiej przewagi. Jest on rozpatrywany pod kątem odpowiedniego poziomu dowodzenia, otrzymanego zadania, oceny przeciwnika oraz zaistniałej sytuacji. Duże znaczenie w analizach dotyczących kluczowego terenu mają obszary zwiększające lub ograniczające przestrzenną

swobodę działań i możliwości manewrowe. Utrzymanie i wykorzystanie dogodnych do prowadzenia działań obszarów, zawsze stanowiło istotę zorganizowanego charakteru prowadzonych działań, szczególnie w aspekcie tworzenia, utrzymania i wykorzystania przewagi (zarówno sytuacyjnej, jak i materialnej). Przewaga nad przeciwnikiem, w wyniku pozbawienia go możliwości manewrowych (paraliżowania przestrzennej swobody działań), stanowi cel (przedmiot dążeń dowódców wszystkich poziomów dowodzenia), który jest jednym z priorytetów na polu walki. Wszechstronne wykorzystanie warunków środowiskowych obszaru działań jest skumulowane na wyodrębnienie w jego strukturze tych rejonów, których kontrolowanie pozwala wpływać na proces decyzyjny przeciwnika. Tylko takie podejście do problemu umożliwia efektywnie i racjonalnie wykorzystać własny potencjał w czasie i przestrzeni.

Drogi podejścia i korytarze manewrów

Teren korzystny do wykonania manewru (lądowego i przestrzennego) oraz przemieszczenia wojsk stanowi tylko niewielki procent ogólnej powierzchni. W większości wypadków są to obszary trudno dostępne, o niskich parametrach technicznych gruntu, utrudniające ruch pojazdów na przełaj. Mimo burzliwego rozwoju środków transportowych, wojska dalej są przywiązane do sieci drogowej.

Przestrzenny charakter walki zbrojnej jest integralnym elementem każdego rodzaju działań. Mimo to nie wydaje się, aby zrezygnowano z wykorzystania istniejącej sieci drogowej.

W działaniach obronnych drogi podejścia i korytarze manewru, które przeciwnik mógłby wykorzystać do przemieszczania i działania wojsk, będą przedmiotem szczegółowych analiz. Podczas oceny należy wziąć pod uwagę najbardziej i najmniej prawdopodobne warianty ich wykorzystania. Analizując problem na płaszczyźnie doktrynalnego modelu użycia sił i środków, pozwala określić ich potencjał, jaki na dany kierunek przeciwnik może wprowadzić.

Określenie dróg podejścia i korytarzy manewru jest istotnym elementem informacyjnego przygotowania pola walki (IPB). Stanowi on podstawę do scalenia wniosków z analizy trzech elementów: przeciwnika, terenu i pogody. Precyzują one obszary, które prawdopodobnie przeciwnik wykorzysta do działań bezpośrednich i pośrednich i wskazują prawdopodobne kierunki podejścia jego sił. Opis dróg podejścia i korytarzy manewru jest rozpatrywany na całym obszarze odpowiedzialności, szczególnie w aspekcie osiągnięcia planowanych lub

prognozowanych celów. Określa się je zarówno dla wojsk własnych, jak i przeciwnika o jeden poziom w dół.

Przy opracowywaniu dróg podejścia i korytarzy manewru należy przestrzegać następujących zasad :

- podczas przygotowania działań zaczepnych określa się w pierwszej kolejności kierunki podejścia i korytarze manewru własne, a następnie przeciwnika;
- podczas przygotowania działań obronnych stosuje się kolejność odwrotną;
- własne drogi podejścia oznacza się kolorem niebieskim lub czarnym, opisując je z lewa na prawo kolejnymi literami alfabetu, oraz określa się szczebel organizacyjny, który będzie mógł wykorzystać te drogi;
- drogi podejścia przeciwnika rysuje się kolorem czerwonym, zachowując taką samą zasadę, jak w przypadku sił własnych, ale oznacza się je kolejnymi cyframi;
- w przypadku użycia jednego koloru, drogi podejścia przeciwnika można oznaczać liniami przerywanymi.

Najlepszym sposobem sprecyzowania dróg podejścia jest łączenie dwóch lub więcej najbliższych traktów drogowych. Podczas ustalania dróg podejścia należy uwzględnić, że chociaż w obrębie ich przebiegu może się znaleźć teren nieprzekraczalny lub trudno przekraczalny, który skanalizuje ruch, to nie powinno się ich wyznaczać przez obszary, gdzie nie zdołano zidentyfikować żadnego traktu drogowego.

Korytarze manewru ograniczone przez obszary (rejony) kluczowe mają na celu:

- ograniczyć możliwości potencjału uderzeniowego przeciwnika w wyniku zawężenia pojemności, a tym samym utrudnienia uzyskania wysokiego tempa działań;
- uniemożliwić uderzenie głównego zgrupowania przeciwnika na szerokim froncie oraz ewentualną zamianę kierunku głównego uderzenia;
- utrudnić tworzenie przewagi (wykorzystanie odwodów do potęgowania uderzenia);
- wymusić koncentrację priorytetów na całej głębokości ugrupowania zaczepnego;

- sparaliżować przestrzenną swobodę działań przeciwnika;
- zdeorganizować wykorzystanie w pełnym zakresie zabezpieczenia bojowego działań (w tym szczególnie zaopatrzenie logistyczne);
- efektywnie koncentrować wysiłek w czasie i przestrzeni;
- przewidzieć prawdopodobny sposób działania przeciwnika (szczególnie koncepcji osiągnięcia celu).

Dla zapewnienia osiągnięcia celów, należy zwrócić uwagę na wymogi, jakie muszą spełniać korytarze manewru:

1. W obszarach korytarzy manewru, uderzenie przeciwnika nie może osiągać dowolnego tempa działań, chociaż nie musi ono być jednolite w całym operacyjnym obszarze odpowiedzialności obronnej.
2. Każdy kierunek powinien być w pełni autonomiczny w zakresie wydzielenia sił, ich zabezpieczenia oraz wsparcia działań. Wymaga to jednak ścisłej synchronizacji w ramach systemu operacji obronnej. Jednocześnie jego pojemność powinna być na tyle duża, aby spełniała warunki maskowania operacyjnego przyjętego wariantu działań.
3. Zgrupowania przeciwnika o dużym potencjale zaczepnym i wysokim poziomie zdolności bojowej powinny być zmuszane do uderzeń na takie obszary (kierunki), gdzie ich możliwości będą znacznie ograniczone (szczególnie swobody działań i manewru) lub istnieją dogodne warunki do ich rozbicia przy wykorzystaniu odwodów.

Powyższe cechy korytarzy działań (manewru) z jednej strony wymagają w pełnym zakresie przygotowania i wykorzystania infrastruktury, ale z drugiej racjonalnego i efektywnego użycia zgrupowań operacyjnych. Ze względu na autonomiczność tych kierunków oraz ściśle powiązanie z systemem działań powinny to być zgrupowania samodzielne, przygotowane do wykonania różnych rodzajów i form działań, ale ich wykorzystanie powinno być zsynchronizowane co do celu, czasu i przestrzeni.

W konkluzji należy podkreślić, że sztuka operacyjna wymaga szerokiej wyobraźni pola walki, kreatywności, prognozowania, zdolności oczekiwania i przewidywania, cierpliwości oraz umiejętności efektywnej, wielopoziomowej

współpracy wszystkich zaangażowanych komponentów. Jest ona zatem szeroko pojętą praktyką dowodzenia na płaszczyźnie wspólnych działań (działań połączonych), ale również dotyczy dowódców wszystkich zaangażowanych sił w strukturze pionowej i poziomej. Skupia priorytety nie tylko na bezpośrednim zaangażowaniu sił, ale również na ich racjonalnym rozmieszczeniu oraz skupianiu wysiłku w czasie, przestrzeni i celu.

Bardzo obiektywnie potwierdza to prakseologia w poniższy cytacie, która to myśl potwierdza jednocześnie przyjęty układ opracowania.

„Działać - a przynajmniej działać z namysłem – to tyle, co zmieniać rzeczywistość w sposób mniej lub bardziej świadomy; to zmierzać do określonego celu w danych warunkach przy pomocy właściwych środków po to, by dojść od warunków istniejących do warunków odpowiadających przyjętemu celowi; to włączać w rzeczywistość czynniki, które mają ten skutek, że się przechodzi od układu podlegających wyznaczeniu warunków początkowych do układu określonych warunków końcowych. Działanie, które mamy urzeczywistnić, wymaga przeto trojakiego wyznaczenia:

- *wyznaczenie celu,*
- *wyznaczenie warunków należących do rzeczywistości,*
- *wyznaczenie środków przystosowanych zarówno do zamierzonego celu, jak też do istniejącej rzeczywistości”*.⁴⁵

Obszar operacji to nic innego jak pełna integracja formy zewnętrznej w postaci systemu działań i treści wewnętrznej. Forma, jako strona organizacyjna treści, na poziomie operacyjnym, zmaterializowana jest w postaci zagospodarowania obszaru operacji (szeroko rozumiane środowisko, w jakim operacja ma być przeprowadzona). Środowisko to warunki, w jakich dowódca operacyjny angażuje posiadany potencjał dla osiągnięcia celu operacji – zgodnie z przyjętą koncepcją. Treść wypełniająca formę zewnętrzną zawiera fizyczne użycie sił i środków walki zbrojnej w operacji lub kampanii (poziom operacyjny) w ramach operacji połączonej. Ich użycie obejmuje sposób ich wykorzystania w czasie przestrzeni i sytuacji, w istniejących warunkach i strukturze działań. Struktura operacji, zintegrowana z obszarem operacji, to obszar działań (operacji), przestrzeń i organizacja obszaru.

⁴⁵ Kotarbiński T., *Traktat o dobrej robocie*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1969, s.21.

5. Czas

Planowanie i przygotowywanie współczesnych działań jest niezwykle trudne i wymaga od dowódców każdego szczebla dowodzenia dużej elastyczności, a przede wszystkim zdolności dostosowawczych. Dowódcy są kształceni na podstawie doświadczeń i wniosków formułowanych na podstawie minionych działań zbrojnych. Nie można jednak po prostu przenosić doświadczeń poprzedniej wojny na kolejną, gdyż żadna wojna nie przebiega według takiego samego schematu. Niemniej jednak zgłębianie tajników sztuki wojennej jest obowiązkiem każdego dowódcy. Jedną z fundamentalnych kwestii, którą powinien on przemyśleć są czynniki determinujące osiągnięcie celów działania. W tym miejscu trzeba zgodzić się z poglądami wielu teoretyków i praktyków wojskowych, że obok takich czynników jak siły i obszar, znaczącą, a w wielu wypadkach decydującą rolę odgrywa czynnik czasu.

Czas jako czynnik operacyjny należy postrzegać z jednej strony jako okres, jakim wojska dysponują do momentu rozpoczęcia działań, z drugiej zaś strony jako okres, przez jaki działania te mają być prowadzone. Czas jako czynnik operacyjny może mieć przy tym różne wymiary dla rodzajów sił zbrojnych i rodzajów wojsk. Wynika to z ich możliwości i ograniczeń w odniesieniu do szeroko rozumianej ruchliwości, a więc zdolności do przemieszczania się w czasie i przestrzeni. Zyskanie czasu w stosunku do przeciwnika może mieć również decydujące znaczenie dla powodzenia operacji. Należy bowiem być szybszym od przeciwnika, szybszym niż on tego oczekuje, bardziej niż on ruchliwym, a także posiadać więcej niż on informacji. Generalnie odnosi się to do zdolności do szybkiego zbierania, przetwarzania i przekazywania informacji, wypracowania decyzji, wykonania rozkazów i wytycznych na różnych szczeblach dowodzenia oraz reagowania na rozwój sytuacji⁴⁵.

⁴⁵ *Wiatr M., Czynniki operacyjne, Myśl Wojskowa 3/1999, s. 50.*

5.1. Czas jako wyznacznik gotowości i zdolności bojowej

Rozpatrując czas jako ograniczenie warunkujące wykonanie zadań przez siły zbrojne, zarówno na poziomie operacyjnym jak i taktycznym, należy brać pod uwagę dostępność sił. Posiadanie określonych sił, odpowiednich do skutecznego działania w warunkach zagrożeń i wyzwań współczesnego pola walki, jest niezbędnym elementem planowania na każdym poziomie dowodzenia.

W obecnych uwarunkowaniach polityczno-militarnych maleje potrzeba utrzymywania wielkich, mało manewrowych sił. Sytuacja wymusza posiadanie sił nowoczesnych, mobilnych i samowystarczalnych, a jednocześnie gotowych do skutecznych działań w pełnym zakresie zadań. Współcześnie istnieje potrzeba posiadania zdolności zebrania w odpowiednim czasie w zagrożonym regionie sił niezbędnych do skutecznej działania. Z powodu różnego czasu osiągnięcia przez te siły gotowości do działania, mogą one być używane stopniowo. W razie pojawienia się możliwości przekształcenia potencjalnego ryzyka w konkretne zagrożenie regionu, można do niego stosunkowo szybko przetrzucić określone siły reagowania z pozostałych regionów. Jednocześnie lub stopniowo można rozwijać i przygotowywać do działań pozostałe siły rozmieszczone w zagrożonym regionie lub jego bezpośrednim sąsiedztwie. Założenia takie przewidują, że przetrzucanie sił różnych kategorii rozpoczyna się po pojawieniu się oznak kryzysu, kontynuowane jest przy narastaniu zagrożenia i powinno zostać zakończone przed rozpoczęciem wojny.

W kontekście powyższego, w Sojuszu Północnoatlantyckim zostały określone zasady wydziałania sił do określonych zadań. W strukturze sił NATO znajdują się sojusznicze, narodowe i wielonarodowe siły, jak również ich określone dowództwa, oddane do dyspozycji Sojuszu na zasadzie stałego lub czasowego oddelegowania. Ściśle związane z tymi siłami są określone kryteria gotowości. Rozważając uwarunkowania funkcjonowania sił zbrojnych poszczególnych państw członkowskich w strukturach militarnych NATO, określono wymogi i zasady zaszeregowania jednostek wojskowych do poszczególnych komponentów Sojuszu. Za najważniejsze kryterium w tym podziale przyjęto **czas** dostępności sił. Obecnie w gotowości do działania lub rozwinięcia (stosownie do potrzeb) utrzymuje się następujące siły wydzielone do NATO:

- siły na miejscu⁴⁶;
- siły zdolne do przerzutu⁴⁷.

Podział ten został uwarunkowany wprowadzonymi kategoriami gotowości, określającymi terminy osiągnięcia zdolności do podjęcia działań, a także normatywami w zakresie utrzymania stanów osobowych oraz sprawności technicznej sprzętu. Obydwa typy sił są utrzymywane na ustopniowanym poziomie **gotowości** tak, aby posiadać odpowiednią swobodę i elastyczność przy wypełnianiu wymagań prowadzenia określonej operacji.

Gotowość do wykonania zadań jest kluczowym czynnikiem określającym możliwości bojowe określonych sił. Według poglądów NATO, gotowość określonych sił jest okres czasu, od momentu otrzymania rozkazu dotyczącego osiągnięcia określonego stopnia gotowości do momentu, w którym siły te osiągnęły zdolność do wykonania konkretnych zadań. Siły gotowe są wtedy, gdy są w pełni ukompletowane w zakresie stanu osobowego i wyposażenia oraz wyszkolone⁴⁸. W zależności od czasu niezbędnego na rozwinięcie i osiągnięcie gotowości, siły wydzielane do NATO obowiązują określone (normy) kategorie czasowe. Obejmują one czas niezbędny na osiągnięcie pełnej gotowości bojowej oraz wszechstronne przygotowanie sił do wykonania zadań.

Z uwagi na potrzeby operacyjno-taktyczne w obydwu typach sił mogą występować jednostki różnych rodzajów i kategorii, gdyż o zaliczeniu danej jednostki do określonego rodzaju lub kategorii decyduje jej **zadanie** i przeznaczenie w planowanej operacji (walce). Kategorie te są oznaczone cyframi arabskimi od 1 do 11 i wskazują, w jakim terminie określone jednostki mają osiągnąć gotowość do działania w składzie sojuszniczym. Z kolei wyróżniane są trzy rodzaje sił ze względu na gotowość:

⁴⁶ **Siły na miejscu** (*In-Place Forces – IPF*) są w pierwszej kolejności przeznaczone do tzw. Obrony kolektywnej na obszarze lub w bezpośrednim sąsiedztwie obszaru państwa Sojuszu, z którego są wydzielane. Nie są one w pełni rozwinięte i również utrzymywane są one na odpowiednim poziomie gotowości. Siły o wysokim poziomie gotowości dostarczają wstępną reakcję na powstające zagrożenie dla terytorium Sojuszu. Jeśli jest to potrzebne, w oparciu o ich mobilność taktyczną mogą brać także udział w operacjach spoza Artykułu 5 w bezpośrednim sąsiedztwie ich rozmieszczenia.

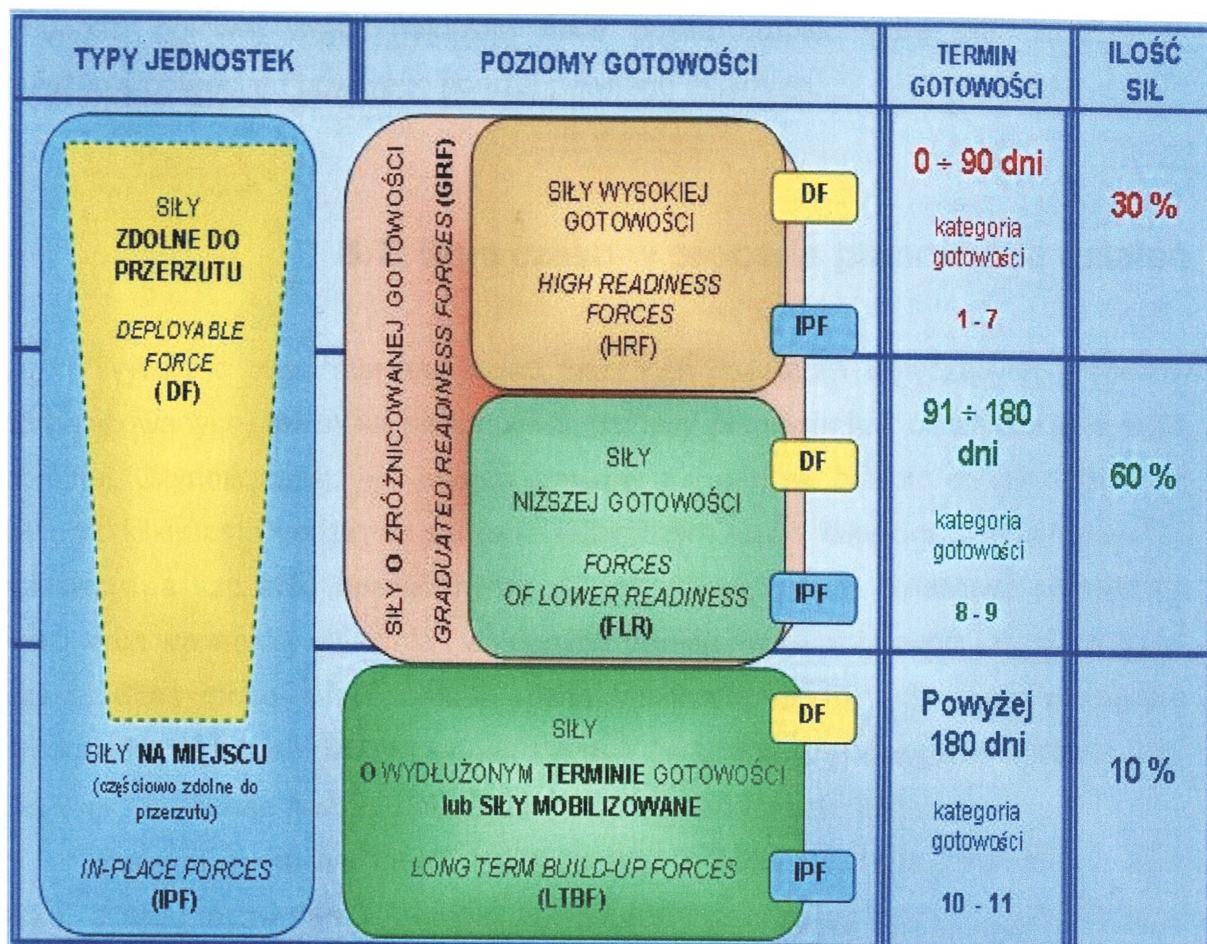
⁴⁷ **Siły zdolne do przerzutu** (*Deployable Forces – DF*) są przeznaczone do całego zakresu misji NATO, w pełni możliwe do rozwinięcia na całym terytorium Sojuszu a także poza nim. Składają się przede wszystkim z wielonarodowych dowództw i sił. Znajdują się one na odpowiednim poziomie gotowości. Posiadają możliwości do szybkiej reakcji w przypadku operacji zgodnie z Artykułem 5 oraz spoza niego. Mogą również wzmocniać lub zmieniać **siły na miejscu** w tych operacjach (w przypadku już prowadzonej operacji).

⁴⁸ MC 317/1 *The NATO Force Structure*, Bruksela 2001, s. 8.

- **Siły wysokiej gotowości** (High Readiness Forces – HRF) – są one w ograniczonej ilości ale jednocześnie stanowią znaczące połączenie sił lądowych, powietrznych i morskich, zdolnych do działania szybko lub natychmiastowo jeśli to konieczne, w operacjach zgodnie z Art. 5 (obrona kolektywna) jak i spoza niego (Operacje Reagowania Kryzysowego – CRO).
- **Siły niższej gotowości** (Forces of Lower Readiness – FLR) – są określonymi siłami potrzebnymi do obrony kolektywnej, do dalszego wzmocnienia w poszczególnych regionach, a także do rotacji sił prowadzących Operacje Reagowania Kryzysowego (poza Art. 5), zarówno na terytorium Sojuszu, jak i poza nim. Posiadają również zdolność do osiągnięcia wyższej gotowości w razie nieprzewidzianego konfliktu na dużą skalę zgodnie z Art. 5.
- **Siły o wydłużonym terminie gotowości** (Long Term Build-up Forces – LTBF) – posiadają zdolność do długoterminowego rozwinięcia i wzmocnienia innych sił w przypadku konfliktu na dużą skalę (Art. 5), co umożliwia Sojuszowi tworzenie większych sił do odpowiedniej odpowiedzi w razie zagrożenia bezpieczeństwa. Tworzone są plany wzmocnienia uwzględniające mobilizację sił lub jeśli to konieczne zmiany w strukturze sił. Każde z państw członkowskich jest odpowiedzialne za wykonanie tychże planów.

Na rysunku 5.1 pokazane są zależności i podział SZ Sojuszu według dostępności oraz gotowości bojowej jednostek. Ponadto określone są kategorie jednostek, ze wskazaniem w jakim czasie dana jednostka powinna być gotowa do podjęcia działań.

Kolejną kwestią związaną z ograniczeniami w realizacji zadań w aspekcie czynnika czasu jest zdolność bojowa. Jest to kategoria, którą określamy na podstawie posiadanego potencjału, warunkującego możliwości podjęcia walki z przeciwnikiem. Konieczność posiadania określonego poziomu zdolności bojowej wynika z potrzeby zachowania potencjału bojowego do działań, których podjęcie następuje bezpośrednio (lub w jak najkrótszym czasie) po zrealizowaniu poprzedniego zadania.



Rys. 5.1. Typy i rodzaje sił oraz kategorie gotowości.
Źródło: MC 317/1 The NATO Force Structure, Bruksela 2001.

Obowiązkiem każdego dowódcy jest utrzymywanie jej na poziomie, adekwatnym do przyszłych zadań, a zatem po wykonaniu każdego zadania niezbędne jest odtworzenie zdolności bojowej w celu podjęcia dalszych działań. Jest to proces ciągły, występujący w każdym działaniu jako konsekwencja zużywania środków materiałowych lub powstawania strat na skutek destrukcyjnego oddziaływania przeciwnika. Zdolność bojowa jest właściwością sił głównie poziomu taktycznego, przejawiającą się w ich możliwościach wykonywania określonych zadań. Oznacza to, że należy efektywnie wykorzystywać potencjał wojsk, aby nie dopuścić do przekroczenia tzw. punktu krytycznego, poniżej którego nie ma możliwości realizowania kolejnych zadań. Podczas odtwarzania zdolności bojowej określonej jednostki należy dążyć do zachowania jej dotychczasowej struktury organizacyjnej. Jest to nie tylko proces odtwarzania, ale głównie utrzymywanie zdolności do podjęcia walki z przeciwnikiem w każdych warunkach. Zachowanie

zdolności bojowej wojsk nakazuje takie postępowanie, które nie dopuści do obniżenia potencjału bojowego poniżej pewnego minimum.

5.2. Rola czasu w procesie planowania działań

Wyścig o czas stanowi sedno wszelkich rozważań dotyczących procesów zorganizowanych, jakim są niewątpliwie procesy planowania i organizowania walki zbrojnej. Czynnikiem czasu jest bardzo zmienny z uwagi na poziom dowodzenia – od kilku do kilkunastu godzin na szczeblu taktycznym aż do kilku dni, a nawet do wielu miesięcy na szczeblu operacyjnym, czy też strategicznym. Właściwe planowanie możliwych wariantów działania i wstępnych działań może przyczynić się do zyskania czasu. Czas może mieć ponadto różne znaczenie dla sił i środków w różnych środowiskach działań. Można jednak założyć, że strona, która wygra w walce o czas, ma większe szanse powodzenia w osiągnięciu zakładanych celów.

Czas, w jakim osiągnięto militarne cele w wojnie w Zatoce Perskiej w 1991 roku, a więc wyzwolenie Kuwejtu, był bardzo krótki. Dzięki temu uzyskano efekt zaskoczenia. Nie ulega przecież wątpliwości, że manewr jest skuteczny, gdy wykorzysta rezultat zaskoczenia, a przewaga sytuacyjna jest niespodziewana dla przeciwnika, gdyż stworzona na nieprzewidzianym dla niego kierunku i czasie. Jednakże w związku z bardzo długim okresem gromadzenia sił i przygotowania działań, Kuwejt stracił swoje pola naftowe oraz poniósł określone straty w gospodarce i infrastrukturze państwa z powodu okupacji przez siły irackie.

Inaczej sytuacja rozwinęła się podczas tegorocznej wojny w Iraku. Możliwość długiego cyklu planowania operacji „Iracka Wolność” w 2003 roku pozwoliła siłom koalicji antyirackiej na dogłębne rozpatrzenie możliwych wariantów działania i dzięki temu osiągnięcie celów tej operacji w bardzo krótkim czasie przy minimalnych stratach własnych oraz zminimalizowanie ryzyka odnośnie strat ludności cywilnej lub wyniszczenia istotnych gałęzi gospodarki Iraku. Przygotowania do wojny trwały kilka miesięcy, podczas których przetransportowano, głównie do Kuwejtu i Kataru, określone siły i środki. Jednakże zamierzano, w miarę możliwości, ukryć tworzenie zgrupowań różnych sił i rozmieszczenie ich w obszarach dyslokacji. Z tego powodu nie było możliwości tworzenia ogromnych, jak w 1991 roku, sił. Natomiast założono

osiągnięcie zaskoczenia w aspekcie czasu rozpoczęcia i sposobu prowadzenia działań.

Z reguły mówiąc o czasie rozpoczęcia działań mamy na myśli konkretny dzień lub godzinę formalnego rozpoczęcia walki. Niemniej jednak określona sytuacja może spowodować, że pewne kroki należy podejmować o wiele wcześniej. Przykładem mogą tu być operacje specjalne, które zawsze są niezmiernie istotnym elementem operacji połączonych. Jeszcze przed wygaśnięciem ultimatum prezydenta Stanów Zjednoczonych wobec rządu irackiego, a więc przed rozpoczęciem operacji na lądzie i powietrzu, ponad 50 dwunastoosobowych grup sił specjalnych (amerykańskich, brytyjskich i australijskich) skrycie rozmieściło się na zachodniej pustyni w Iraku i przejęło kontrolę nad tym obszarem, który stanowi jedną czwartą jego powierzchni. Było to spowodowane tym, że w ocenie planistów Irak mógł zaatakować raketami Scud Izrael i Jordanię właśnie z tego obszaru. Siły specjalne musiały więc infiltrować ten rejon tak szybko jak to było możliwe, w celu zapobieżenia konfliktowi regionalnemu na dużą skalę⁴⁹.

Na poziomie operacyjnym, trudności sprawia konieczność rozwinięcia świadomości horyzontów planowania. Taki horyzont planowania mija po 72 godzinach⁵⁰ od momentu podjęcia decyzji do jej wdrożenia na polu walki. Uzmysławia to, w jak wielkim zakresie decyzja jest oparta na niepewnych przesłankach i jak daleko w przyszłość musi wybiegać. Wskazuje to również na znaczenie potencjalnych rozwiązań alternatywnych i wariantowych. Wskazuje także na szczególną rolę odwodów, na różnych poziomach dowodzenia, gdyż tylko ich racjonalne wykorzystanie umożliwi elastyczną reakcję. Ponadto często trudniej jest ustalić, kiedy poziom operacyjny powinien podjąć decyzję, niż odpowiedzieć na pytanie, na co ma się zdecydować. Możliwość użycia wojsk w operacji zależy od wielkości tych sił, składu wojsk, odległości od obszaru odpowiedzialności oraz sprawności przegrupowania⁵¹. Czas determinuje szybką realizację procesów decyzyjnych i działania wojsk w stosunku do przeciwnika, wyprzedzenie jego procesów decyzyjnych, zmuszenie go do ciągłej zmiany planów.

⁴⁹ Gen. Franks tells how Iraq war plan came together – Wywiad z gen. Franksem opublikowany w „Knight Ridder Newspapers” 19 czerwca 2003, www.realcities.com/mld/krwashington, 23.09.2003.

⁵⁰ Działania operacyjne w nowych uwarunkowaniach geopolitycznych. Materiały z sympozjum naukowego, Warszawa, AON 1998, s.24.

⁵¹ Bojarski R., Główne problemy działań operacyjnych (Studium), AON, Warszawa 2001, s. 37.

Czas jest jednym z kluczowych ograniczeń dla każdego dowódcy. Jego brak zmusza dowódcę do utrzymania w odwodzie większych sił lub do podjęcia większego niż zwykle ryzyka. Można tu mówić o potrzebie swoistego manipulowania czasem, w celu ukształtowania takiego środowiska walki, w którym siły przeciwnika staną się mniej skuteczne. Poprzez wykorzystanie przewagi szybkości i rozpoznania współczesne siły mogą prowadzić swoje działania, podczas których dowódca zna prawdę szybciej niż przeciwnik i podejmuje decyzje w taki sposób, żeby uprzedzić określone przedsięwzięcia przeciwnika.

Podejmowanie decyzji polega na wyborze jednego wariantu działania, spośród wielu możliwych rozwiązań. Dowódca wybierając jedno z możliwych rozwiązań powinien zdawać sobie sprawę z ryzyka związanego z tym wyborem, a to z kolei wpływa na racjonalność wypracowanych i podjętych decyzji. Ponieważ nie ma uniwersalnego środka umożliwiającego bezbłędne rozwiązywanie problemów, zdarzeniom tym zawsze powinien towarzyszyć obiektywizm oceny sytuacji, zarówno po stronie własnej jak i przeciwnika oraz określenie wad i zalet poszczególnych opcji. Jest to kluczowe kryterium przy podejmowaniu decyzji. Istnieje w tym względzie jedna podstawowa różnica pomiędzy poziomami dowodzenia – jest to czas podejmowania decyzji. Na szczeblu pododdziału jest to często prawie natychmiastowa czynność, często czysto intuicyjna, oparta na doświadczeniu i wiedzy dowódcy oraz na bardzo szybkiej ocenie sytuacji. Im większa ilość sił i im większy obszar działań, tym czas, który upływa od zaistniałego działania do podjęcia decyzji, a następnie do wdrożenia jej w życie jest coraz dłuższy.

Doświadczenia z ostatnich konfliktów zbrojnych oraz ćwiczeń wskazują na ogromny postęp w dziedzinie dowodzenia. Udoskonalono środki rozpoznania i rażenia, zwiększając tym samym precyzję uderzeń na obiekty przeciwnika. Multimedialne środki przekazu informacji pozwalają na zbieranie i analizowanie informacji bardziej miarodajnej. Dzięki zastosowaniu nowoczesnej technologii, dowódcy mają możliwość śledzenia sytuacji decyzyjnej w czasie rzeczywistym. Mimo, że mają oni pełny obraz sytuacji decyzyjnej, że mogą natychmiast reagować na zachodzące zmiany – to czynnikiem decydującym o klęsce lub powodzeniu będzie ich czas reakcji. We współczesnych warunkach mogą decydować – w zależności od szczebla dowodzenia – minutowe lub nawet sekundowe różnice

towarzyszące podjęciu decyzji⁵². Duża dynamika działań sprawia, że dowodzenie jest coraz trudniejsze. Coraz szybsze tempo działań bojowych powoduje wzrost zakresu i ilości różnorodnych informacji przesyłanych między stanowiskami dowodzenia oraz zwiększa odpowiedzialność dowódców za podjęte decyzje i rezultaty działań. Często można mówić o zbyt małej ilości czasu na podjęcie decyzji, głównie z powodu braku informacji o aktualnym położeniu wojsk własnych i przeciwnika.

Przewartościowania jakie nastąpiły w ostatnich latach w postrzeganiu przez teoretyków wojskowych problematyki czasu i informacji wskazują wyraźnie, iż osiągnięcie sukcesu w operacjach militarnych jest wypadkową tych dwóch wymiarów wojny. Posiadanie informacji kluczowej, nawet ze znacznym wyprzedzeniem informacyjnym w stosunku do przeciwnika, nie stanowi podstawy do uzyskania zwycięstwa w walce. Dopiero informacja w połączeniu z czasem reakcji na nią staje się kluczem do osiągnięcia zakładanego celu. Jest podstawą uzyskania przewagi.

W operacji „Iracka wolność” Amerykanie zastosowali po raz pierwszy w historii na dużą skalę tzw. „blue tracking system”, który polega na śledzeniu na ogromnym ekranie sił własnych oraz przeciwnika z możliwością określenia każdej formacji aż do szczebla plutonu. Dzięki temu w realnym czasie mieli pełne dane o lokalizacji, sile i kierunku działania własnych wojsk⁵³. Znany chiński teoretyk wojskowy Sun Tzu podkreślił, że niezbędne jest znać nie tylko przeciwnika ale siebie. Wskutek zastosowania tego systemu Amerykanie wiedzieli o własnych siłach znacznie więcej niż dotychczas było to możliwe. System ten był niezwykle pomocnym narzędziem w sprawowaniu dowodzenia i kierowaniu działaniami na szczeblu taktycznym. Umożliwiał dowódcom otrzymanie precyzyjnych informacji o ich jednostkach.

Z drugiej strony Amerykanie wiedzieli, że wyżsi dowódcy iraccy nie posiadali możliwości do komunikowania się z podwładnymi jednostkami tak, by wydawać im rozkazy i stawiać określone zadania w kontekście skutecznego reagowania na zaistniałą sytuację we właściwym czasie. Irakijczycy byli około 48-72 godziny opóźnieni w zbieraniu informacji o swoich działaniach w stosunku do sił koalicji.

⁵² Wiatr M., Kwećka R., Knetki J., *Teoria sztuki operacyjnej „Operacja”. Teoretyczne podstawy działań operacyjnych w nowych uwarunkowaniach geopolitycznych. Studium, AON, Warszawa 1998, s. 48.*

⁵³ *General Tommy Franks discusses conducting the war in Iraq – Wywiad z gen. Franksem opublikowany w „Knight Ridder Newspapers” 19 czerwca 2003, www.realcities.com/mld/krwashington, 23.09.2003.*

Dzięki temu zanim dowodzący jednostkami irackimi zaplanowali określone działanie i podjęli decyzję, Amerykanie już rozpoczęli kolejne kroki.

W konkluzji rozważań dotyczących związków informacji z czasem można stwierdzić, że podstawową zasadą jest: wiedzieć więcej i wcześniej niż przeciwnik. Dzięki wyprzedzeniu informacyjnemu możemy być szybsi i bardziej precyzyjni niż przeciwnik. Istnieje jednak problem wyboru właściwej informacji, w sensie ilościowym i jakościowym. Z jednej strony niedopuszczalne jest podejmowanie decyzji, a w dalszej kolejności stawianie zadań czysto intuicyjnie, bez minimum wiedzy czy informacji. A z drugiej strony źle jest, gdy dąży się do posiadania pełnej informacji, co może powodować odwołanie podjęcia decyzji w optymalnym czasie. Świetnie to odzwierciedla zasada 80 na 100, czyli lepiej jest zrobić coś w 80% na czas, niż w 100% zbyt późno.

5.3. Powietrzno-lądowe pole walki w aspekcie ograniczeń czasowych

Współczesne poglądy na temat prowadzenia operacji w nowoczesny sposób wskazują na potrzebę prowadzenia walki w wymiarze powietrzno-lądowym, dzięki której osiąga się zdynamizowanie działań. Przestrzenno-ogniskowy charakter pola walki niesie za sobą potrzebę optymalnego zsynchronizowania działań lądowych i powietrznych w celu osiągnięcia wspólnych celów odpowiednimi do sytuacji siłami, przy minimalnych stratach własnych. A zatem dokładne i szczegółowe planowanie w czasie prowadzenia operacji połączonych, uzgodnienia dokonywane pomiędzy dowódcami różnych komponentów jest po prostu nieodzowne. Dotyczy to przede wszystkim takich czynników operacyjnych jak obszar i czas.

Współczesny, dynamiczny postępie naukowo-techniczny, znajduje swoje odzwierciedlenie w wyposażaniu wojsk w coraz doskonalsze systemy uzbrojenia i techniki bojowej. Duże możliwości manewrowe środków walki oraz ich wszechstronność sprawia, że do wykonania określonych zadań można wyznaczać mniejszą ilość sił i środków. Dzięki temu możliwe jest szybkie uzyskanie przewagi w wybranym miejscu i czasie oraz przeciwdziałanie niekorzystnym skutkom, jakie mogą nastąpić w wyniku prowadzenia dynamicznych działań bojowych. Właściwe

prowadzenie działań w trzecim wymiarze rzutuje bowiem na wiele zjawisk na polu walki.

Wnioski z analizy wojen i konfliktów zbrojnych przełomu XX i XXI wieku wskazują, że współczesne siły powietrzne zdolne są do osiągnięcia w stosunkowo krótkim czasie gotowości do szybkiego i elastycznego działania (niezależnie od warunków terenowych i atmosferycznych) oraz wsparcia pozostałych rodzajów sił zbrojnych. Osiąga się to m.in. poprzez zwalczanie sił przeciwnika, a także transport sił i środków wspieranych sił⁵⁴. Elastyczność użycia sił powietrznych wyraża się w dużym zasięgu samolotów, ich dużej prędkości, wysokiej manewrowości, uniwersalnym wyposażeniu oraz dyspozycyjności.

Ogólna koncepcja działań lotnictwa sił powietrznych w operacjach połączonych zakłada użycie jego potencjału do osiągnięcia celów operacji. A zatem, nie tylko do wywalczenia i utrzymania panowania w powietrzu, ale również do wsparcia działań pozostałych komponentów (lądowego, morskiego i sił specjalnych), które natomiast mogą wspierać działania lotnictwa sił powietrznych, zwiększając z kolei jego efektywność.

Jednym z podstawowych zadań sił powietrznych jest prowadzenie strategicznych działań powietrznych⁵⁵. Są one kształtowane poprzez cele i ograniczenia na poziomie politycznym, a planowane na szczeblu strategicznym lub operacyjnym. Dla ich realizacji wykorzystuje się prędkość, zasięg i koncentrację sił powietrznych tak, aby bezpośrednio i precyzyjnie uderzyć na *centre of gravity*⁵⁶ przeciwnika oraz odpowiednie punkty decydujące. Mogą to być ośrodki władzy, systemy dowodzenia, zasoby gospodarcze (takie jak elektrownie, gazownie, rafinerie, fabryki itp.) lub kluczowe zasoby militarne. Działania te są prowadzone w celu bezpośredniego oddziaływania na polityczną wolę przeciwnika, a także zniszczenia jego zdolności do prowadzenia operacji militarnych. Są one zwykle prowadzone poza obszarem działania i oddziaływania środków innych rodzajów sił zbrojnych.

Na podstawie analizy dostępnych materiałów można przyjąć, że strategicznym *centre of gravity* w ostatniej wojnie w Zatoce Perskiej w tym roku był kierownictwo

⁵⁴ Reader Centrum Führung Gemeinsamer Operationen, FüAk, Hamburg 2000, rozdz. 3-1-4.

⁵⁵ AJP-3.3 (ATP 33(C)) – Joint Air & Space Operations Doctrine, s. 4-3.

⁵⁶ W polskim piśmiennictwie wojskowym pojęcie „centre of gravity” jest tłumaczone w różny sposób, głównie jako źródło siły i możliwości działania.

polityczno-wojskowe Iraku oraz obszar Bagdad – Tikrit. O ile zadaniem komponentu lądowego było blokowanie i obejście zgrupowań przeciwnika oraz zamknięcie i izolowanie Bagdadu tak szybko jak to było możliwe, to głównym zadaniem komponentu powietrznego, obok wsparcia działań lądowych, było wyeliminowanie członków reżimu Husajna⁵⁷. Przeprowadzono symultaniczną operację w powietrzu i na lądzie, podczas której działania lądowe rozpoczęły się (20 marca 2003) mniej niż 24 godziny po pierwszych uderzeniach z powietrza. A zatem walka o panowanie w powietrzu, jako fundamentalny składnik każdej współczesnej operacji, prowadzona była praktycznie równolegle z ofensywą na lądzie.

W operacji „Iracka Wolność” strategiczne działania powietrzne były jednymi z kluczowych w osiągnięciu założonych celów. Siły powietrzne posiadały zdolność do szybkich zmian zadań podczas wykonywania tzw. ataków chirurgicznych przeciwko liderom irackiego reżimu. Przykładem może być sytuacja z 7 kwietnia bieżącego roku, kiedy bombowiec B-1 otrzymał zmienione zadanie i w ciągu 12 minut wykonał atak na domniemane miejsce przebywania Saddama Husajna i jego współtowarzyszy⁵⁸. A zatem siły amerykańskie zastosowały połączoną walkę zbrojną wraz z bezprecedensowym stopniem znajomości sytuacji w czasie bardzo zbliżonym do rzeczywistego. Podczas gdy kilkanaście lat wcześniej czas od określenia celu do uderzenia zmniejszył się z dni do godzin, to teraz na tą samą czynność wystarczało zaledwie kilka lub kilkanaście minut.

Już teraz można zaobserwować, że nowoczesne armie posiadają możliwości postrzegania pola walki w realnym lub zbliżonym do realnego czasie. Elektronika umożliwia precyzyjną lokalizację w czasie i przestrzeni celów wysokoopłacalnych i wysoce wartościowych, a także śledzenie i monitorowanie aktualnego położenia wojsk własnych i przeciwnika. Jednakże należy brać pod uwagę dodatkowo możliwości czasowe sił powietrznych, a więc czas potrzebny na wykonanie określonych, niezbędnych czynności związanych z przygotowaniem samolotów, a także z samym wykonaniem zadania bojowego. Możliwości te mają decydujący wpływ na szybkość reakcji na zaistniałą sytuację operacyjno-taktyczną i obejmują czas wprowadzenia samolotów do walki, dyżerowania samolotów, wykonania samego zadania oraz odtworzenia gotowości bojowej do następnego lotu.

⁵⁷ Gen. Franks tells how Iraq war plan came together, dz. cyt.

⁵⁸ *The Conflict in Iraq, Research Paper 03/50 z 23 maja 2003, House of Commons Library, s. 65.*

Lotnictwo sił powietrznych wykonuje również zadania na korzyść sił lądowych w ramach izolacji lotniczej i bezpośredniego wsparcia lotniczego. Jednakże wpływ działań prowadzonych w ramach izolacji lotniczej nie są odczuwalne przez siły lądowe natychmiast, lecz z pewnym opóźnieniem, chociaż zwalczanie przez lotnictwo sił przeciwnika w głębi jego obszaru musi rozpocząć się możliwie jak najwcześniej, natomiast uderzenia w ramach bezpośredniego wsparcia lotniczego skutkują w tym zakresie bardzo szybko⁵⁹.

Zadania bezpośredniego wsparcia lotniczego mogą być realizowane w dwóch formach, jako wcześniej planowane oraz na wezwanie z pola walki. W przypadku działań w ramach wcześniej planowanego bezpośredniego wsparcia lotniczego wykorzystanie potencjału lotnictwa taktycznego sił powietrznych jest bardziej efektywne, gdyż pozwala na wcześniejsze zebranie i przeanalizowanie informacji o obiektach uderzeń, dobór odpowiednich sił i środków rażenia do realizacji zadań, a także na lepsze przygotowanie załóg, co umożliwi optymalizację działań i zwiększa ich skuteczność. Natomiast bezpośrednie wsparcie lotnicze na wezwanie z pola walki obejmuje te działania, które wynikają z rozwoju sytuacji operacyjno-taktycznej i w związku z tym nie mogą być wcześniej planowane. Zadania te mogą być realizowane przez siły lotnictwa taktycznego z dyżurowania na lotniskach lub z dyżurowania w powietrzu. Jednak ze względu na podstawowe znaczenie czynnika czasu w działaniach na wezwanie z pola walki trudny jest dobór optymalnych środków rażenia oraz szczegółowe planowanie zwalczania obiektów uderzeń (czas reakcji samolotów od otrzymania zadania do jego wykonania powinien wynosić 15 minut)⁶⁰. Stąd też uważa się, że działania takie nie są najbardziej efektywnym sposobem wykorzystania lotnictwa taktycznego sił powietrznych do wsparcia działań komponentu lądowego.

Rozpatrując z kolei siły lądowe w kontekście powietrzno-lądowego charakteru współczesnych operacji militarnych nie można już sobie wyobrazić tych sił bez wykorzystania przez nie trzeciego wymiaru pola walki. Liczne konflikty zbrojne ostatnich lat wskazują na rosnącą rolę lotnictwa wojsk lądowych i sił aeromobilnych, co jest podkreślane przez wielu współczesnych teoretyków i praktyków wojskowych.

⁵⁹ Kozub M., *Lotnictwo w operacjach połączonych*, AON, Warszawa 2001, s. 38.

⁶⁰ Kozub M., Cieślak E., Gruszczyński J., *Bezpośrednie wsparcie lotnicze wojsk lądowych*, AON, Warszawa 2001, s. 35.

W opracowaniach teoretycznych i wnioskach z ćwiczeń szeroko rozważa się powyższą problematykę. Twierdzi się, że rozszerzenie walk wojsk lądowych o trzeci wymiar rzutuje na wiele zjawisk na polu walki. Siły wykorzystujące wymiar powietrzny odgrywają kluczową rolę w osłonie skrzydeł nacierających sił lądowych oraz we wcześniejszym uchwyceniu ważnych z punktu widzenia operacyjnego obszarów. Wynik starcia powietrznego lub rezultaty oddziaływania przy wykorzystaniu lotnictwa wojsk lądowych, w szczególności śmigłowców, w znaczący sposób wpływają na przebieg i końcowy wynik operacji oraz sposób osiągnięcia jej celu. Duże możliwości manewrowe środków walki oraz ich wszechstronność sprawiają, że do wykonania zadań można planować mniejszą ilość sił i środków, a założone cele osiągać szybciej. Możliwe jest bowiem szybkie uzyskanie przewagi w wybranym miejscu i czasie oraz przeciwdziałanie niekorzystnym skutkom, jakie mogą nastąpić w wyniku prowadzenia dynamicznych działań bojowych.

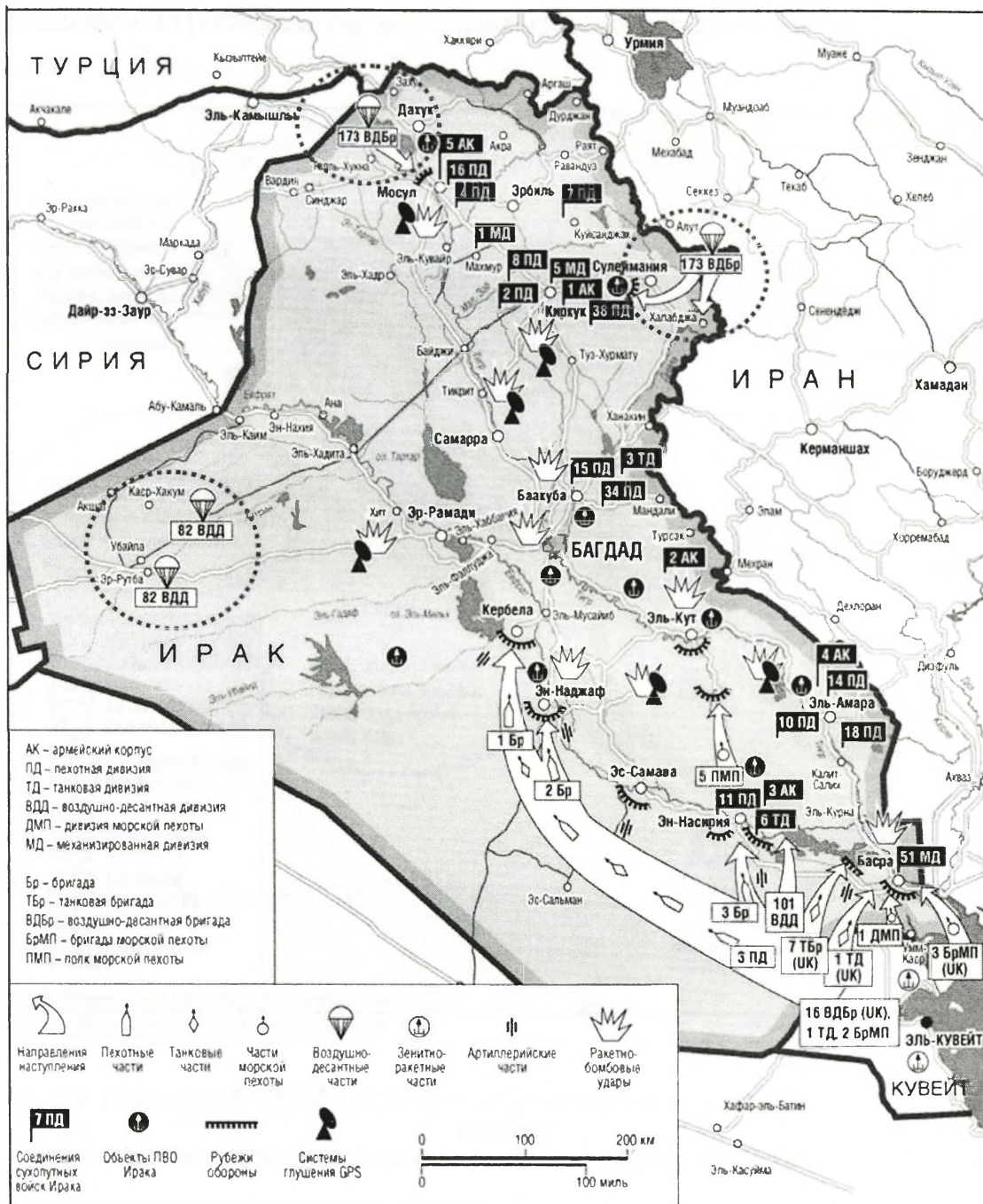
Można zatem założyć, że współczesne wojska lądowe, niezależnie od struktury organizacyjnej i przewidywanych zadań, powinny posiadać jedną wspólną cechę. Powinny posiadać zdolność do wykonywania manewru i prowadzenia efektywnej walki w wymiarze powietrzno-lądowym. We wszelkiego rodzaju operacjach, prowadzonych przez wojska lądowe, wymiar powietrzny powinien być szeroko realizowany przez te elementy ugrupowania operacyjnego, które wykorzystują przestrzeń powietrzną. Lotnictwo wojsk lądowych i zgrupowania aeromobilne mogą w dużym stopniu zapewnić warunki do szerokiego stosowania manewru, w celu opanowania ważnych obiektów i rejonów. W ten sposób pozbawia się przeciwnika swobody działania w wybranym obszarze.

Założenia te zostały potwierdzone w operacji „Iracka Wolność”, w której można odnotować ponowne potwierdzenie możliwości prowadzenia przez grupy śmigłowców wysoce manewrowych działań zarówno nad własnym jak i przeciwnika terenem, dzięki czemu zwiększała się mobilność wojsk lądowych w wymiarze powietrznym, a poprzez to skracał się czas podjęcia określonych działań lub reakcji na działania strony przeciwnej. Śmigłowce mogły działać praktycznie w każdych warunkach sytuacyjnych, przy różnej pogodzie i o dowolnej porze. Ponadto wykonywały niespodziewane uderzenia na przeciwnika z możliwością szybkiej koncentracji i przeniesienia wysiłków na najważniejsze kierunki, zaś w odpowiednim czasie – potęgowały przeciwpancerne możliwości sił głównych, znacznie powiększały głębokość ogniowego oddziaływania, czym wywierały znaczny wpływ na przebieg

operacji. Można było zauważyć szeroki zakres zadań wykonywanych przez lotnictwo wojsk lądowych i zgrupowania aeromobilne, w tym szczególnego znaczenia miało wsparcie niewielkich grup desantowo-szturmowych i sił specjalnych wysadzanych w celu opanowania kluczowych węzłów dróg i mostów na Tygrysie i Eufracie.

W tej operacji duże znaczenie miał transport powietrzny środków walki do obszaru działań. Ze względu na brak możliwości otwarcia frontu północnego przy wykorzystaniu obszaru Turcji, amerykańskie dowództwo stanęło przed trudnym problemem. Ze ocen i analiz wynika, że dwustronne uderzenie w kierunku Bagdadu było niezmiernie istotne do osiągnięcia sukcesu, biorąc pod uwagę całe spektrum czynników, w tym szczególnie czas, wpływających na końcowy rezultat. I tu właśnie sięgnięto po najbardziej odpowiednie w tej sytuacji operacyjnej narzędzie. W celu utworzenia kolejnego zgrupowania uderzeniowego wykorzystano dostępne siły wykorzystujące w szerokim zakresie wymiar powietrzny (rys. 5.2). W celu opanowania bardzo ważnych lotnisk w zachodnim Iraku skierowano siły 82 BPD, natomiast działania, między innymi, amerykańskiej 173 BPD są najlepszym dowodem, że bardzo ważnym czynnikiem pozwalającym prowadzić działania wojsk lądowych w wymiarze powietrznym jest użycie śmigłowców i samolotów lotnictwa wojsk lądowych, co daje możliwość ścisłego łączenia porażenia ogniowego z działaniami wojsk lądowych. To z kolei w połączeniu z zadaniami transportowymi, daje dobrą fundament do tworzenia powietrzno-lądowej koncepcji prowadzenia działań zbrojnych. Myślą przewodnią tej koncepcji jest kompleksowe współdziałanie dwóch silnie uzbrojonych i elastycznie reagujących zgrupowań wojsk, z których każdy zmierza do niszczenia (zwalczania) wspólnego przeciwnika. Dzięki odpowiedniemu wykorzystaniu potencjału tej brygady było możliwe zaangażowanie znacznych sił przeciwnika od strony północnej i szybsze zakończenie wojny.

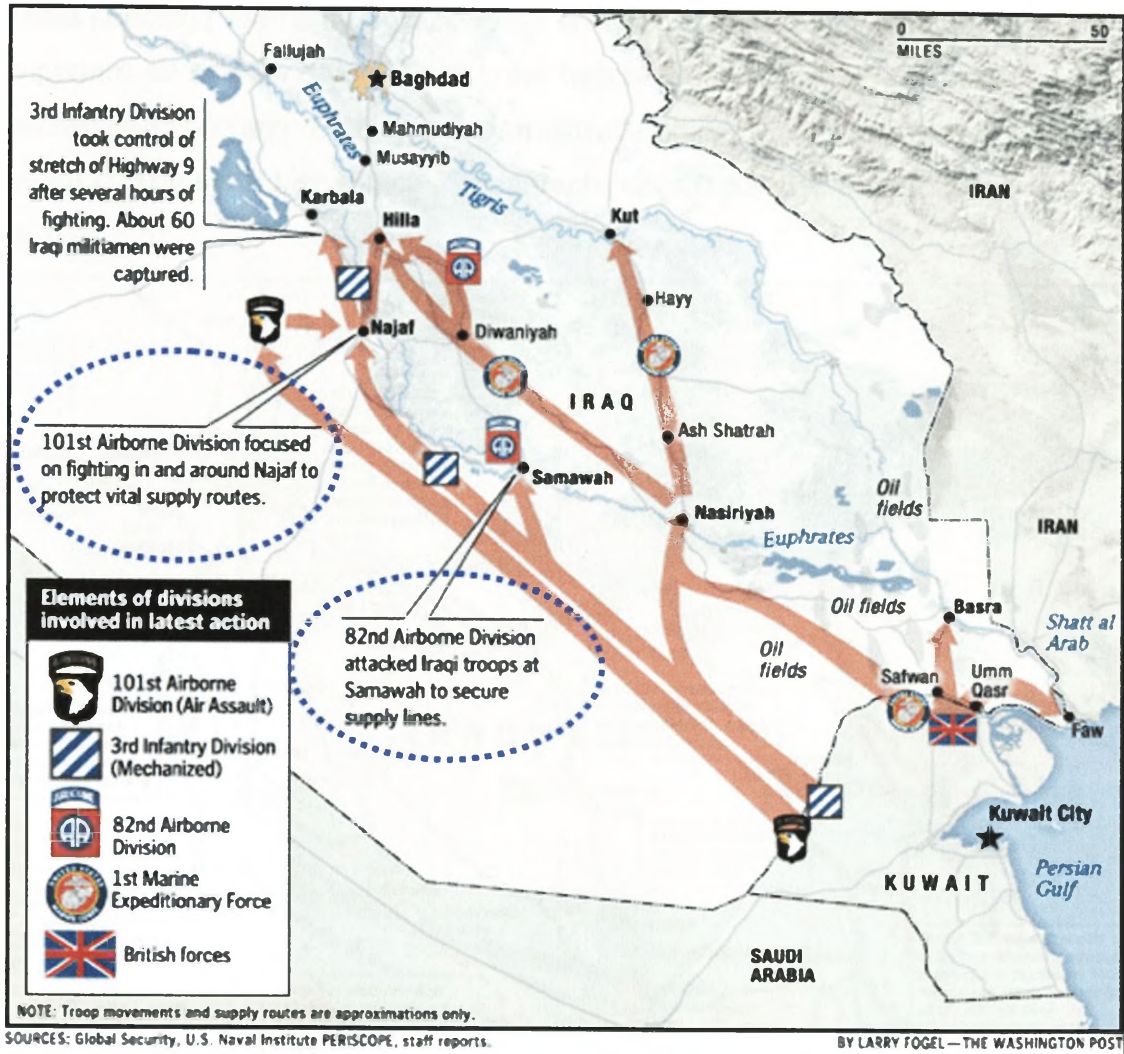
Współczesne działania militarne charakteryzują się możliwością wzajemnego oddziaływania stron na całym obszarze ich prowadzenia. A zatem istnieje potrzeba szybkiego tworzenia powietrzno-lądowych zgrupowań do realizacji określonych zadań nie tylko ofensywnych, ale również defensywnych czy ochronnych. Dzięki szybko przeprowadzonemu manewrowi zgrupowania te będą zdolne do wykonywania silnych i koncentrycznych uderzeń na zagrożone kierunki i obiekty.



Rys. 5.2. Ogólna sytuacja podczas operacji „Iracka Wolność”
 Źródło: http://www.iraqwar.ru/iraq-browse_image.php?galleryId

Można było już zaobserwować w maju 2003 roku (rys. 5.3), gdzie znaczne rozciągnięcie linii komunikacyjnych i logistycznych wymagało znacznego zaangażowania lotnictwa wojsk lądowych i sił aeromobilnych, głównie 101 DPSz i 82 DPD, do ochrony jednostek odwodowych i logistycznych przegrupowujących się po wcześniej opanowanych szlakach komunikacyjnych. Zgrupowania te były często

angażowane do podejmowania akcji przeciwdziałających atakom wojsk irackich na te kolumny.

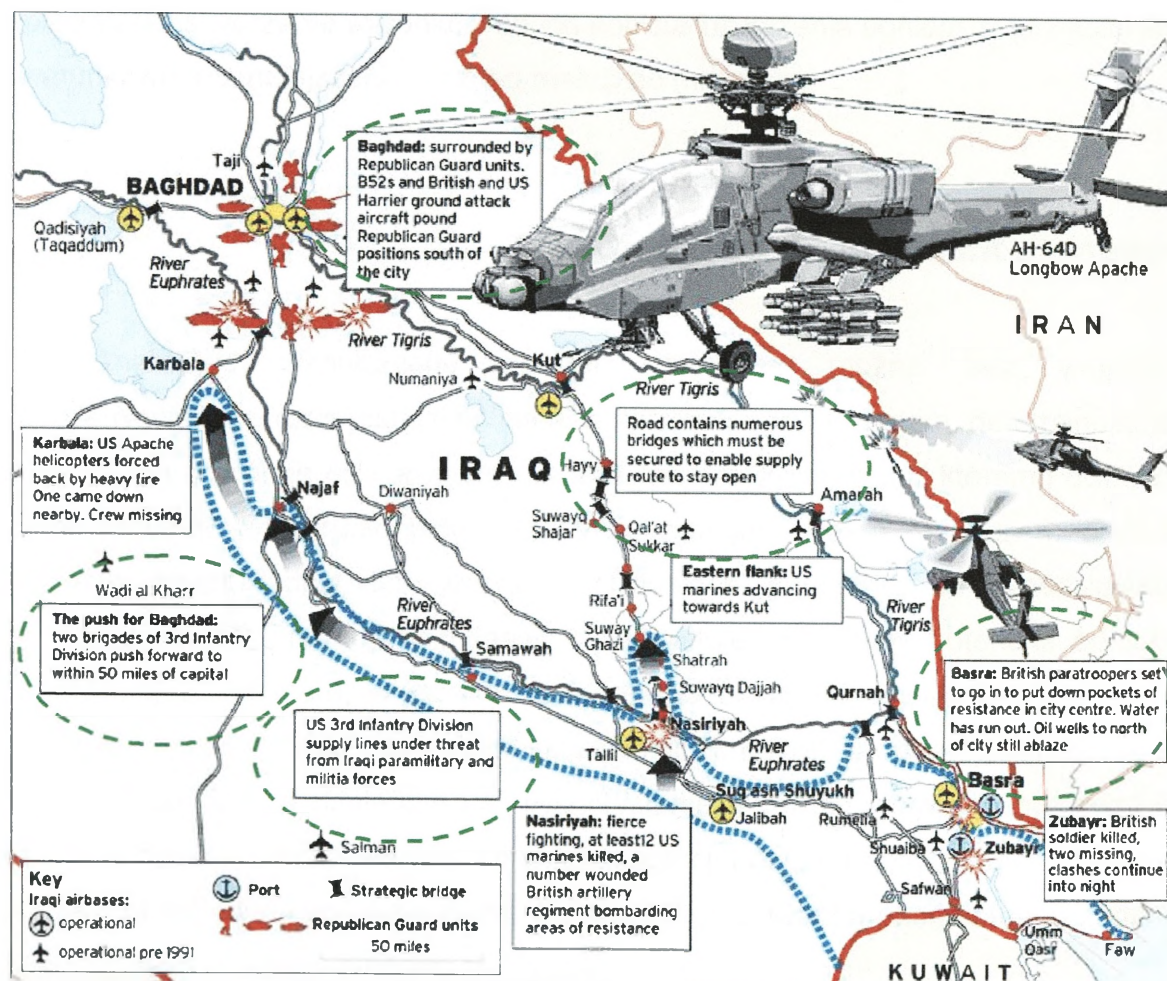


Rys. 5.3. Działania 101 DPSz i 82 DPD w celu ochrony linii zaopatrzenia w operacji „Iracka Wolność”

Źródło: http://www.washingtonpost.com/wp-srv/world/daily/graphics/supplylines_033103.html

Analizując konflikty zbrojne ostatnich kilkunastu lat należy podkreślić, że wykorzystanie na szeroką skalę nowych generacji uzbrojenia oraz formacji aeromobilnych pozwala wykryć i zniszczyć (obezwładnić) niemal każdy element ugrupowania przeciwnika, niezależnie od odległości od rubieży styczności wojsk. Nacierający dużo uwagi poświęca również izolacji obszaru działań bezpośrednich od napływu świeżych sił. Charakterystyczne jest z jednej strony rozbitcie i rozcięcie przez zgrupowania lądowe, na wybranych kierunkach, sił przeciwnika na głównym kierunku oraz związanie walką sił na pozostałych kierunkach. Z drugiej strony mamy do

czynienia z zablokowaniem lub zniszczeniem drugich rzutów i odwodów oraz ciągłym oddziaływaniu ogniowym na pozostałe elementy ugrupowania. Ważną rolę w tym okresie spełniają elementy ugrupowania wykorzystujące trzeci wymiar, w tym także komponent sił powietrznych. To z kolei tworzy warunki do okrążenia i rozbicia sił przeciwnika częściami. Działania w tym okresie polegają będą na prowadzeniu walk w wielu oddzielnych kierunkach i obszarach, często od siebie znacznie oddalonych (rys. 5.4).



Rys. 5.4. Przestrzenno-ogniskowy charakter operacji „Iracka Wolność”
 Źródło: http://www.washingtonpost.com/wp-srv/world/daily/graphics/roadtobaghdad_103.html

Rozpatrując ten temat z punktu widzenia obrońcy, priorytetem w procesie skutecznego przeciwdziałania koncepcji przestrzennego charakteru prowadzonych działań zaczepnych przez przeciwnika jest czas reakcji. Dopuszczenie do koncentracji sił po desantowaniu, opanowania przez nie obiektów czy wykonania innych zadań, umożliwienia rozproszenia jego sił, stanowi o niepowodzeniu działań

przeciwdesantowych. Z uwagi na to, że zgrupowania takie są bardzo mobilne, to charakter przeciwdziałania jest uwarunkowany wysokim dynamizmem działań, gdyż zgrupowania przeciwnika, do czasu wykonania określonego zadania, będą unikały sytuacji statycznej⁶¹. A zatem zorganizowane wykorzystanie wydzielonych, odpowiednio przygotowanych, mobilnych sił, powinno zapewnić efektywne przeciwdziałanie w możliwie najkrótszym czasie. Bowiem czas odgrywa tu kluczową rolę. Pierwszorzędna sprawą jest w tym wypadku lokalizacja zgrupowań przeciwnika, izolacja oraz stworzenie warunków do ich pobicia lub rażenia ogniem, a to z kolei jest uwarunkowane zmniejszeniem czasu reakcji do minimum.

5.4. Czas jako determinant manewru

Analizując współczesne operacje militarne można bez wątplenia zaobserwować, że czas jest czynnikiem, a zarazem ograniczeniem, determinującym manewr. Na poziomie operacyjnym manewr jest środkiem, dzięki któremu dowódca może kształtować warunki pola walki wykorzystując czas i przestrzeń, opóźnia działania bezpośrednie lub wyzyskuje istniejące położenie do przedsięwzięć rozstrzygających. Operacyjny manewr wykorzystuje posiadany potencjał od bazy operacyjnej do obszaru, w którym zaplanowano osiągnięcie operacyjnych celów w określonym czasie. Natomiast rozmieszczenie sił i środków w operacyjnym obszarze odpowiedzialności, a następnie ich wykorzystanie w formie typowego manewru (w obszarze działań bezpośrednich) są w kompetencji poziomu taktycznego⁶². A zatem manewr określonymi zgrupowaniami wojsk jest realizowaniem konkretnego zadania postawionego dowódcy poziomu taktycznego.

Integralnym elementem w procesie decyzyjnym jest prognozowanie wykorzystania sił i środków do wykonania manewru operacyjnego w granicach obszaru działań bezpośrednich, czyli w obszarach odpowiedzialności zgrupowań poziomu taktycznego. Należy wyraźnie podkreślić, że w takiej sytuacji dowódca poziomu operacyjnego nie powinien wydzielać zasadniczego, dysponowanego potencjału, gdyż osłabia w ten sposób siły na głównym wysiłku. Poza tym pozbawia

⁶¹ *Operacyjne aspekty działań pośrednich w obronie, AON, Warszawa 2000, s. 100.*

⁶² *Bojarski R., Główne problemy działań operacyjnych, dz. cyt., s. 53.*

się możliwości reakcji na rozwiązania alternatywne. W wypadku, gdy taka potrzeba istnieje, wymaga ona głębokiej oceny sytuacji, analizy możliwości wykorzystania sił i środków w aspekcie wykonania głównych zadań, możliwości przeciwnika w aktualnej sytuacji, właściwości środowiska, zapewnienie zorganizowanego charakteru dalszych działań w skali operacyjnej oraz czasu na przygotowanie i przeprowadzenie.

Typowym przykładem zastosowania manewru w skali operacyjnej i taktycznej była pierwsza wojna w Zatoce Perskiej w 1991 roku, kiedy to właśnie zgrupowania lądowe wychodziły na skrzydła przeciwnika i odcinały jego linie komunikacyjne. Kluczem do powodzenia operacji był klasyczny manewr okrążający wykonywany przez główne zgrupowanie uderzeniowe rozmieszczone na lewym skrzydle wojsk sprzymierzonych. Zadaniem tego zgrupowania było obejście pozycji wojsk irackich od zachodu i odcięcie ich południowego zgrupowania oraz odwodów w rejonie Basry od sił głównych w Iraku. Wyraźne było szerokie wykorzystanie obszaru do manewru wojskami na duże odległości, wychodzenie na skrzydła przeciwnika i odcinanie jego dróg komunikacji, nie zaś zmasowane użycie wojsk pancernych i zmechanizowanych do przelamywania głęboko rzutowanej obrony przeciwnika. Starano się unikać uderzeń czołowych, natomiast dążono do oskrzydlenia przeciwnika. Zgodnie z założeniami operacji powietrzno-lądowej, front nie przebiegał wyłącznie na tradycyjnej linii styczności. Ataki z powietrza i głębokie działania sił wykorzystujących wymiar powietrzny miały na celu powstrzymanie odwodów oraz sparaliżowanie systemu dowodzenia⁶³. Istotne jest to, że nie możemy tu mówić o dużej koncentracji wojsk na wąskim odcinku frontu. Skupianie wysiłku osiągano głównie poprzez wykorzystywanie możliwości manewrowych dywizji zmechanizowanych i pancernych w połączeniu z wprowadzeniem na główne kierunki znacznych sił powietrzno-desantowych i powietrzno-szturmowych. Dawało to możliwość zabezpieczenia szybkości wyprowadzenia wojsk na potrzebne kierunki, zadawania uderzeń w głębi ugrupowania przeciwnika, niezwłocznego wykorzystywania efektów uderzeń elektroniczno-ogniowych, dążenie do rozczłonkowania ugrupowania przeciwnika, przenoszenia wysiłku wojsk własnych z jednego obszaru na drugi.

Analizując opracowania teoretyczne, regulaminy i oficjalne publikacje można znaleźć określenie „manewr dominujący”. Skuteczne jego przeprowadzenie w dużym

⁶³ Wiatr M., Kwećka R., Knetki J., *Teoria sztuki operacyjnej ...*, dz. cyt., s. 15.

stopniu zależy od czynnika czasu. Pod tym pojęciem rozumie się asymetryczne działania zmierzające do stworzenia i wykorzystania przewagi w określonym miejscu, a przede wszystkim zapewnienia szybkości, precyzji i tempa działań w wyniku kumulacyjnego i synchronicznego wykorzystania głównych sił. Celem tych przedsięwzięć jest: wykonanie rozstrzygającego uderzenia w *centre of gravity* przeciwnika równocześnie na wszystkich poziomach dowodzenia i we wszystkich środowiskach, pobicia jego sił, zmuszenia do pożądanej biernej reakcji lub do zaniechania działań (np. opuszczenia zajmowanych pozycji).

Tak jak tradycyjny manewr, dominujący manewr również dąży do uzyskania przewagi materialnej nad przeciwnikiem. Ale gdzie manewr tradycyjny wykorzystuje do tego celu zgromadzony w odpowiednim miejscu i czasie potencjał oraz niezbędne środki rażenia, dominujący manewr generuje dynamiczne i aktywne wykorzystanie środków z powietrza, lądu i morza (a nawet z kosmosu) do przestrzennego zastosowania czynnych i biernych środków możliwie na jak największym obszarze. Efektywność dominującego manewru tkwi w utrzymaniu zdolności sił i środków przewidzianych do jego wykonania w szerokim rozproszeniu aż do odpowiedniego czasu, w którym ich koncentracja, pełne wykorzystanie możliwości bojowych i zdecydowane działanie, skumulowane na decydujących punktach przeciwnika, jego *centre of gravity*, osiągną zamierzony rezultat w czasie i przestrzeni, aby bezpośrednio po tym dokonać ponownego rozproszenia, jeżeli jest to konieczne.

Kumulacja rezultatów z rozproszonych położzeń, jak też zmasowania głównych sił w czasie i przestrzeni to istota dominującego manewru, który charakteryzuje się⁶⁴:

- wielowymiarowym stosowaniem informacji, ruchliwości i możliwości bojowych wykorzystanych komponentów, przy zastosowaniu tych czynników w zintegrowanej przestrzeni powietrznej, na lądzie, na morzu i w kosmosie, na całym dostępnym operacyjnym obszarze działań;
- możliwością zastosowania przygniatającej przewagi w ściśle określonym miejscu i czasie do rozstrzygającego uderzenia, w wyniku kontrolowania szerokości, głębokości, przestrzeni na całym aktywnym polu walki;

⁶⁴ Bojarski R., *Główne problemy działań operacyjnych*, dz. cyt., s. 167-168.

- integracją asymetrycznych działań, pozwalającą uzyskać pozycyjną (sytuacyjną) przewagę w każdych warunkach i sytuacji, zapewniającą szybkość i tempo działań;
- koncentrycznymi uderzeniami w *centre of gravity*, przez co zmusza go do przewidywanej reakcji (najkorzystniej biernej) lub wycofania z dalszych działań.

Właśnie z tego rodzaju ideą manewru mieliśmy do czynienia podczas wojny z Irakiem w 2003 roku. Skupiono się tu na wykreowaniu i prowadzeniu szybkiej, zsynchronizowanej i precyzyjnej operacji w celu zniaczenia reżimu Husajna i jego sił bezpieczeństwa. W odróżnieniu od poprzedniej wojny zamiarem koalicji antypirackiej nie było związanie się walką ze zgrupowaniami wojsk irackich. Zadaniem było blokowanie i obejście tych zgrupowań przeciwnika na lądzie, natomiast uderzenia bombowe i raketowe z powietrza na odwody, w szczególności doborowe jednostki Gwardii Republikańskiej. Wszystko to było ukierunkowane na jak najszybsze zamknięcie i izolowanie, a następnie opanowanie Bagdadu (rysunek 5.5. przedstawia obszary kontrolowane przez siły koalicyjne na kilka dni przed wkroczeniem Amerykanów do Bagdadu). Najważniejsze nie było opanowanie obszaru i rozbicie sił zbrojnych, a maksymalnie szybkie uderzenie w *centre of gravity* przeciwnika. Jednakże osiągnięcie tego celu było ograniczone czasem z powodu groźby użycia broni masowego rażenia, a także zagrożenia wyniszczenia istotnych gałęzi gospodarki oraz infrastruktury cywilnej Iraku. Równie istotnym niebezpieczeństwem była możliwość spowodowania humanitarnej lub ekologicznej katastrofy, której można było uniknąć tylko jak najszybszym wyeliminowaniem Husajna i jego najbliższych współpracowników.

Czas jest czynnikiem, który decyduje o tym, czy warunki nadal są korzystne do wykonania manewru. Ze względu na czas realizacja manewru może być zasadna lub nie. Oznacza to, że sytuacja operacyjno-taktyczna jest zmienna, ponieważ kształtowana jest przez przeciwstawne podmioty działania. Stąd, czas w powodzeniu realizacji manewru odgrywa decydującą rolę.



Rys. 5.5. Strefy kontrolowane przez siły amerykańsko-brytyjskie na kilka dni przed opanowaniem Bagdadu.

Źródło: <http://www.dean.usma.edu/history/dhistorymaps/WC9198Pages.htm>

Istotnym elementem podczas wykonywania manewru są odwody, gdyż ich efektywne wykorzystanie w decydującym o powodzeniu miejscu i czasie ma zasadniczy wpływ na przejęcie, utrzymanie i wykorzystanie inicjatywy. Manewr przyniesie oczekiwany efekt, jeżeli będzie wykonany w krótkim czasie. Wówczas zostanie zwiększona wydajność siły realizującej manewr, ponieważ przeciwnik będzie zaskoczony co do miejsca, czasu i sposobu działania. Jego czas na przeciwdziałanie będzie bardzo krótki. Natomiast jeżeli manewr będzie rozłożony w dużym przedziale czasowym, wówczas przeciwnik będzie dysponował również większym czasem na zorganizowanie przeciwdziałania.

Doświadczenia współczesnych konfliktów zbrojnych dowodzą, że zaskoczenie odgrywa zasadniczą rolę w planowaniu, organizowaniu i prowadzeniu walki (operacji). Dąży się do uzyskania zaskoczenia zarówno w okresie poprzedzającym rozpoczęcie działań wojennych, jak i w ich toku. Stosuje się je najczęściej wówczas, gdy przeciwnik dysponuje większymi liczebnie siłami albo zajmuje korzystniejsze położenie operacyjne lub taktyczne.

Współcześnie uzyskanie zaskoczenia jest wyjątkowo trudne, zwłaszcza na szczeblu operacyjnym. Potencjalny przeciwnik bowiem może dysponować doskonałymi środkami i dobrze przygotowanymi siłami rozpoznania, a możliwość szerokiego wykorzystania techniki komputerowej ułatwia wykrycie we właściwym czasie wszelkich zabiegów stwarzających warunki do uzyskania zaskoczenia.

Jednym ze sposobów uzyskania zaskoczenia są działania demonstracyjne i mylące. Są one działaniami wykonywanymi zarówno przez siły specjalne, jak też zgrupowania lądowe w każdym rodzaju działań. Demonstrowanie jest działaniem realizowanym w określonym obszarze, gdzie dowódca poziomu operacyjnego nie szuka decydującego rozstrzygnięcia. Nie wyklucza to wykorzystania znacznych sił do przeprowadzenia tego typu działań, jednak są one w każdej sytuacji częścią koncepcji dowódcy poziomu operacyjnego. Cechą charakterystyczną działań demonstracyjnych jest to, że są one realizowane z reguły bez kontaktu bezpośredniego ze zgrupowaniami przeciwnika, natomiast pełnią istotną rolę w planie maskowania. Manewr mylący natomiast odgrywa szczególną rolę podczas przygotowania i prowadzenia operacji. Dobrze zaplanowany i wykonany, wpływa w zasadniczy sposób na osiągnięcie zamierzonego celu. Nie jest formą działań, która wpływa bezpośrednio (destrukcyjnie) na siły i środki przeciwnika, jednak może zapewnić wymierne rezultaty w skali operacyjnej. Często przyjmuje on formę dynamiczną i jest realizowany najczęściej poza kierunkiem głównego wysiłku. Ma za zadanie odwrócić uwagę przeciwnika od kierunku głównego uderzenia lub sugerować ten kierunek. Manewr mylący powinien sprawiać wrażenie przedsięwzięcia rzeczywistego, realizowanego jako naturalna reakcja na zaistniałą sytuację, reakcję na tyle wiarygodną, aby spowodować wymierne w czasie i przestrzeni przeciwdziałanie przeciwnika⁶⁵. Doświadczenia wojenne dowodzą, że jeżeli zaskoczenie uzyskane w okresie przygotowania operacji zależało od

⁶⁵ Bojarski R., *Główne problemy działań operacyjnych*, dz. cyt., s. 75.

wprowadzenia w błąd przeciwnika co do ukrycia koncentracji wojsk i zamiaru manewru dzięki realizacji działań mylących lub demonstracyjnych, to pełne wykorzystanie jego skutków zależało od nowych sposobów operacyjnego i taktycznego działania wojsk rozwijających operację lub walkę, od zastosowania przez nie nieoczekiwanego manewru i zdecydowanego, niekiedy związanego z dużym ryzykiem, działania.

Przykładem manewru mylącego jest utrzymanie sił i środków 4 Dywizji Piechoty zaokrętowanych na wschodnim obszarze Morza Śródziemnego gotowej do rozmieszczenia w Turcji, a następnie wprowadzenia jej z kierunku północnego. Rząd Turcji długo opóźniał wyrażenie zgody, aż w końcu odmówił pozwolenia siłom amerykańskim na przegrupowanie przez terytorium swojego państwa do północnego Iraku. Niemniej jednak Amerykanie długo po tym, jak okazało się, że front północny nie zostanie otwarty (wiedzieli o tym o wiele wcześniej niż zostało to oficjalnie ogłoszone), utrzymywali 4 Dywizję w tym samym rejonie. Uważali, że mogli poprzez walkę informacyjną mieć pewien wpływ na reżim Husajna dzięki wprowadzaniu w błąd wywiadu przeciwnika co do swoich zamiarów. Chcieli, aby władze irackie uważały, że wprowadzenie tych sił od północy jest możliwe, a nawet wielce prawdopodobne oraz że zgoda Turcji to tylko kwestia czasu. Dążyli do stworzenia atmosfery niepewności w umysłach dowódców i planistów irackich. Dzięki temu 13 dywizji irackich (11 dywizji regularnych sił lądowych i 2 dywizje Gwardii Republikańskiej) było utrzymywane w gotowości w północnej części Iraku gotowych do odparcia ewentualnych działań zaczepnych z tego kierunku⁶⁶. W ten sposób uniemożliwiono użycie tych znacznych sił na kierunku południowym. Dodatkowo umożliwiło to dokładne rozpoznanie rozmieszczenia tych dywizji i kiedy rozpoczynały jakkolwiek ruch stawały się obiektami rażenia sił powietrznych.

Amerykanie zdawali sobie sprawę, że potrzeba zorganizowania frontu północnego była bezsprzeczna, więc w obliczu braku możliwości wprowadzenia ciężkich dywizji, musieli to zrealizować w inny sposób. Zdecydowali się wysłać około 20-50 grup sił specjalnych do działania na terytorium kontrolowanym przez Kurdów i dodatkowo co najmniej brygadę powietrzno-desantową.

Kategoria czasu wskazuje, że określone siły są potrzebne w odpowiednim miejscu wtedy i tylko wtedy, kiedy są tam niezbędne. Działania zmierzające do

⁶⁶ *General Tommy Franks discusses conducting the war in Iraq, dz. cyt.*

wykonania manewru wojskami w określony obszar bez zamiaru ich użycia są niecelowe, gdyż niepotrzebnie narażają je na straty od uderzeń środków rażenia przeciwnika. Czas musi być wpisany w cel każdego rodzaju działań, jako determinant jego racjonalności. Jednakże w określonych sytuacjach (powyższy przykład działań mylących to doskonale wykazuje) nawet brak zamiaru użycia sił może spowodować odpowiednie reakcje ze strony przeciwnika i w konsekwencji być jednym z kluczowych determinantów osiągnięcia powodzenia.

Wnioski i konkluzje

Przystępując do wygenerowania wniosków, będących swoistym podsumowaniem wyników badań uznano, że w obliczu wydarzeń w Iraku warto pokusić się o odniesienia do operacji „Iracka wolność”. Skoro bowiem przyjęto, że ograniczenia warunkujące wykonanie zadań operacyjno-taktycznych rozpatrywano przez pryzmat czynników operacyjnych, to można postąpić podobnie w stosunku do wymienionej operacji. Jest to doskonale sprawdzenie w praktyce teoretycznych założeń przyjętych w toku prowadzonych badań. Należy jednak sądzić, że podstawą wnioskowania powinna być określona interpretacja przebiegu operacji „Iracka wolność”, być może nie do końca i nie w pełni uzasadniona. Trzeba jednak pamiętać, że wiele ocen i wniosków formułowano na podstawie ograniczonych informacji, które częściowo mogły być również zamierzoną dezinformacją.

Jak już wcześniej wspomniano, analiza wydarzeń i sformułowanie uzasadnionych wniosków, dotyczących oceny składu i działań prowadzonych w Iraku przez siły koalicyjne, jest bardzo trudne. Wprawdzie przebieg wojny, rozpatrywanej w kategoriach generalnych, był szeroko relacjonowany przez media, z których można było uzyskać cały szereg informacji. Jednak w wielu wypadkach informacje te były błędne lub wzajemnie się wykluczały, co w efekcie prowadziło do tzw. szumu informacyjnego. Trudność oceny działań wynika także z tego, że nie dysponujemy wiedzą, dotyczącą tak istotnych kwestii, jak: wiarygodny plan operacji (kampanii?), użyte siły, zadania jakie miały być zrealizowane i ewentualne ich modyfikacje, wynikające ze zmieniającej się sytuacji operacyjno-taktycznej. W związku z powyższym próby oceny przebiegu działań opierają się głównie na spekulacjach i ewentualnej interpretacji określonych zjawisk (jednostkowych wydarzeń), rozpatrywanych w oderwaniu od szerszych kontekstów.

Można zatem pokusić się o sformułowanie pewnych wniosków, jednak należy pamiętać o tym, że mogą one w miarę upływu czasu ulegać weryfikacji – nie zawsze pozytywnej. Generalnie rzecz ujmując niniejsze rozważania obejmować będą wybrane kwestie związane z planowaniem operacji, charakterystyką sił lądowych,

które w niej zostały użyte oraz przebiegiem działań wojsk lądowych. W składzie sił lądowych uwzględnione zostaną siły amerykańskiej piechoty morskiej, które prowadziły działania na lądzie. W końcowej części sformułowane zostaną wnioski, dotyczące całości rozważań.

Planowanie operacji

Planowanie operacji „Iracka Wolność” (*ang. Operation Iraqi Freedom*) zdeterminowane było kilkoma czynnikami o wielce istotnym znaczeniu⁶⁷. Po pierwsze, wynikało ono z oceny potencjału i możliwości bojowych armii irackiej, stopnia jej wyszkolenia i wyposażenia oraz poziomu morale żołnierzy. Po drugie, brano pod uwagę siłę i znaczenie opozycji irackiej, postrzeganej jako ważny czynnik, który w określonych warunkach może w znaczący sposób wpłynąć na osiągnięcie stanu końca operacji, tj. osiągnięcia jej zakładanych celów. Jak wiadomo sprowadzały się one do obalenia totalitarnych rządów Saddama Husajna i ustanowienia w Iraku nowego, demokratycznego ładu. Po trzecie, konstruując założenia planu operacyjnego brano pod uwagę podejście rządów państw sąsiadujących z Irakiem (głównie Turcji, Arabii Saudyjskiej, Kuwejtu w aspekcie udostępnienia siłom amerykańskim własnego terytorium) i tych, które mogły udostępnić dogodnie z wojskowego punktu widzenia bazy. Należy bowiem przyjąć, że od ich zgody na udostępnienie swojego terytorium uzależnione były np. kierunki i skala uderzeń na Irak. I po czwarte, ważnym czynnikiem planowania były możliwości armii amerykańskiej. Nie można bowiem zapominać, że określone siły amerykańskie zaangażowane były w szereg działań poza granicami kraju (Korea, Afganistan, Bośnia, Filipiny), a jednocześnie armia amerykańska musi utrzymywać określone siły w odwodzie. Na ogólną liczbę 33 Brygad ogólnowojskowych, jakimi dysponują amerykańskie wojska lądowe, w Iraku zaangażowano 16, a trzy dalsze prowadziły określone działania w Afganistanie, na Bałkanach, Korei, itp. Natomiast pozostałe 14 stanowi rezerwę strategiczną. Ocenia się, że w tej sytuacji trzeba będzie powoływać rocznie około 33 tys. rezerwistów.⁶⁸

⁶⁷ Por. Bowman S., *Iraq: Potential U.S. Military Operations. Raport for Congress. Order Code RL31701, January 13, 2003.*

⁶⁸ Por. Bowman S., *Iraq: U.S. Military Operations. Raport for Congress. Order Code RL31701, August 4, 2003.*

W wyniku analizy wymienionych czynników początkowo (już w 2002 roku) rozpatrywano w zasadzie dwa warianty planu, które roboczo nazwać można wariantem ciężkim (operacja o dużej skali) i lekkim (operacja na małą skalę). Oba wymienione warianty różniły się znacznie w aspekcie użycia sił lądowych.

Wariant „ciężki”, zwany niekiedy „planem Franksa”, zakładał użycie od 250 do 500 tys. żołnierzy w ramach połączonej operacji powietrzno-lądowej. W jej ramach zakładano działania na lądzie czterech i więcej dywizji pancernych i zmechanizowanych, których działania wpierane byłyby silnymi, ofensywnymi działaniami sił powietrznych. Stąd wspomniany plan określano jako mniejszą wersję „Pustynnej Burzy”. Podstawą planowania było założenie, że armia iracka jest słabsza od tej z 1991 roku, a jednocześnie potencjał armii amerykańskiej wzrósł w znacznym stopniu. Ważną cech wspomnianego planu miało być szybkie, gwałtowne zwycięstwo, połączone z relatywnie niskimi stratami własnych wojsk. Główną trudność tego wariantu upatrywano w długim czasie, niezbędnym na przetransportowanie i skoncentrowanie wojsk w rejonach wyjściowych do uderzenia.

Wariant „lekki” promował Wayne Downing, doradca do spraw antyterroryzmu w Radzie Bezpieczeństwa Narodowego. Zakładał on użycie lotnictwa do zwalczanie szczególnie ważnych celów (centra dowodzenia i kierowania, środki przenoszenia broni masowego rażenia, jednostki Gwardii Republikańskiej). Działania na lądzie ograniczyć się miały do użycia sił specjalnych i wydzielonych jednostek powietrzno-desantowych, których działania miały wspierać siły opozycji irackiej. Zakładano również, że część armii irackiej przejdzie na stronę amerykańską. Stąd bardzo duże znaczenie przywiązywano do operacji psychologicznych. Innymi słowy była to niewielka modyfikacja operacji afgańskiej (Induring Freedom). Głównym czynnikiem, który przemawiał za tym wariantem było założenie, że armia iracka jest bardzo słaba i łatwa do pokonania. Kolejnym plusem było to, że do jej prowadzenia potrzebne były wyłącznie bazy lotnicze. Jednak dostrzegano także słabości owego planu, sprowadzające się do długiego czasu trwania operacji i dużego ryzyka, związanego z niepewnym zachowaniem żołnierzy irackich, tym bardziej, że zakładano użycie mniej niż 80 tys. żołnierzy. Brano pod uwagę również to, że po obaleniu Saddama Husajna w Iraku może zapanować chaos podobny do tego, który obserwujemy w Afganistanie. Niezbędne będzie zatem wydzielenie większych sił do działań o charakterze stabilizacyjnym.

Jesienią 2002 r. przyjęto jednak wariant, który w swej istocie był swoistym połączeniem obu poprzednich. Z jego założeń wynikało, że działania prowadzone będą w ścisłej koordynacji przez wojska lądowe i siły powietrzne oraz to, że wymagać będą użycia około 100 tys. żołnierzy wojsk lądowych. Na przyjęcie tego wariantu niewątpliwym wpływ miała niska ocena możliwości opozycji irackiej i brak przekonania, że zorganizowane jednostki irackie mogą przejść na stronę amerykańską. Główny wysiłek operacji miał się skupić na izolacji i neutralizacji władz państwowych, zniszczeniu central dowodzenia i kierowania oraz środków przenoszenia BMR oraz atakach na pałace Husajna. Operacja miała się rozpocząć od ciężkiego ataku lotniczo-rakietowego, w którym miało wziąć udział lotnictwo strategiczne, taktyczne i morskie. Planowano minimum dwa kierunki uderzeń wojsk lądowych. Z kierunku południowego miały uderzać wojska zmechanizowane. Natomiast z północy, w pierwszej fazie operacji miały uderzyć jednostki aeromobilne, które błyskawicznie powinny przenieść działania w głąb Iraku, atakując szczególnie ważne cele. W tej fazie planowania nie wykluczano także desantu morskiego wydzielonych sił piechoty morskiej.

Wspomniany wariant opracowany został w sytuacji, w której ewentualne działania sił amerykańskich zyskały poparcie czterech państw regionu. W Kuwejcie przebywało w tym czasie około 4 – 5 tys. żołnierzy amerykańskich, posiadających wyposażenia dla około jednej brygady. Natomiast w Katarze zgromadzono sprzęt dla około jednej dywizji oraz przygotowywano (alternatywne dla bazy Prince Sultan w Arabii Saudyjskiej) centrum dowodzenia w bazie Al-Udaid. Z punktu widzenia operacyjnego wielkie znaczenie posiadała możliwość wykorzystania przez Amerykanów baz lotniczych, z których dwie udostępnił Kuwejt (Ali al Salem i Ali al-Jabiru), cztery Oman (al-Musnanah, Masirah, Seeb i Thumrait), jedną Bahrajn (Shaikh) oraz jedną Zjednoczone Emiraty Arabskie (al-Dhafra). Z kolejnymi państwami prowadzone były negocjacje, albowiem np. Arabia Saudyjska uzależniała udostępnienie swojego terytorium od stanowiska ONZ.

Turcja, której baza lotnicza (Incirlik) wykorzystywana była w ramach operacji „Northern Watch” (nadzorowanie północnej strefy „no-fly zone”), uzależniała swoją zgodę od szeregu czynników, pośród których niebagatelne znaczenie miał problem kurdyjski. W efekcie uderzenie z kierunku Turcji nie zostało wykonane. Warto jednak zaznaczyć, że ze względu na trudny teren (góry) i niewielką liczbę dróg, w pierwszej fazie operacji lądowej na tym kierunku miała działać 101 DPD, a dopiero w dalszej

kolejności miała wejść do działania 4 Dywizja Piechoty (Zmechanizowana). Jak pokazał przebieg operacji, w północnym Iraku działania prowadziła 173 BPD, która została tam przerzucona drogą powietrzną. Natomiast 4DP(Z) wkroczyła na terytorium Iraku z Kuwejtu już w toku trwania operacji, około połowy kwietnia.

Jak już wcześniej wspomniano, Amerykanie w toku planowania operacji dużą wagę przykładali do posiadanej przewagi technologicznej. Zakładali mianowicie, że operacja powietrzna będzie bardziej efektywna, ze względu na większą ilość środków precyzyjnego rażenia. W wojnie w rejonie Zatoki Perskiej (1991r.) stanowiły one około 10% ogólnej liczby środków rażenia, natomiast obecnie zakładano, że wielkość ta znacznie wzrośnie. Ze względu na zagrożenie ze strony irackich rakiet „Scud” planowano w rejonie operacji wykorzystać nową wersję rakiet „Patriot” – PAC 3, znacznie redukując czas niezbędny na wykrycie i zniszczenie celu. Wielkie znaczenie przywiązywano do operacji informacyjnych, planując - między innymi - penetrację irackich sieci komputerowych w celu likwidacji (obezwładnienia) systemu dowodzenia, a szczególnie systemu kierowania irackiej obrony przeciwlotniczej.

Użycie nowoczesnych technologii miało przynieść jeszcze jeden, jakże istotny skutek. Zakładano bowiem, że wydatnie zmniejszą się straty wśród ludności cywilnej oraz wystąpią mniejsze zniszczenia infrastruktury (np. komunalnej). Nie bez racji uważano, że postawa ludności cywilnej po zakończeniu działań zbrojnych wpłynie w znaczący sposób na wielkość sił stabilizacyjnych i czas ich przebywania w Iraku. Jednocześnie, podejście tego typu w znacznym stopniu **ograniczało** możliwości wykorzystania w pełni środków rażenia, którymi dysponowały siły amerykańskie.

Uwarunkowania

Ostateczny plan operacji „Iracka Wolność” został przyjęty w marcu 2003 roku. Wybrano swoisty kompromis pomiędzy opcją „ciężką” i „lekką”, stąd roboczo nazwano go planem średnim – „Middle”. Powstał plan, w którym wytypowano pięć najbardziej istotnych, z operacyjnego punktu widzenia, obszarów.

W pierwszym, integralnie powiązonym z obszarem północnego Iraku jako priorytet potraktowano ochronę ludności kurdyjskiej oraz pól i instalacji naftowych. W myśl przyjętych założeń w pierwszej kolejności miały tam podjąć działania siły specjalne, a następnie, po rozpoznaniu i ustabilizowaniu sytuacji – wydzielone siły

powietrzno-desantowe. Należy zatem ocenić, że w założeniu miał to być kierunek pasywny, na którym nie planowano intensywnych działań o charakterze ofensywnym.

W drugim, integralnie powiązanim z obszarem południowego Iraku jako priorytet potraktowano opanowanie pól naftowych Rumaila, zablokowanie, a następnie zniszczenie sił irackich w m. Basra oraz opanowanie i wznowienie funkcjonowania portu Umm Qasr. W myśl przyjętych założeń opanowanie pól naftowych powierzono lekkim siłom piechoty morskiej, natomiast zablokowanie Basry i izolowanie sił irackich przebywających w tamtym rejonie powierzono siłom brytyjskim. Port Umm Qasr i półwysep Faw miały opanować połączone siły amerykańsko-brytyjskie, posiadające w swoim składzie jednostki piechoty morskiej i sił specjalnych.

W trzecim, integralnie powiązanim z zachodnim Irakiem jako priorytet potraktowano opanowanie irackich baz, z których mogły być wystrzelone rakiety SCUD w kierunku sąsiednich państw (głównie Izraela i Jordanii). W myśl przyjętych założeń kontrolę nad tym pustynnym obszarem miały przejąć wydzielone jednostki sił specjalnych i wojsk areomobilnych.

W czwartym, integralnie powiązanim z irackimi miastami o szczególnym znaczeniu (Bagdad i Tikrit), jako priorytet potraktowano niedopuszczenie do zorganizowania w nich skutecznej obrony, a szczególnie zablokowaniu możliwości „splynięcia” do nich sił irackich z innych kierunków. Stąd zakładano błyskawiczny marsz na Bagdad wydzielonych sił wojsk lądowych, które miały obchodzić irackie punkty oporu i dążyć do szybkiej izolacji wspomnianych miast.

Jako piąty obszar potraktowano cały kompleks zagadnień, związanych z walką informacyjną. Jako priorytet potraktowano w nim zniszczenie irackich systemów kierowania i dowodzenia, a szczególnie sieci łączności światłowodowej. Uznano bowiem, że przyście Irakijczyków na system łączności radiowej ułatwi rozpoznanie i przechwytywanie informacji. W ramach walki informacyjnej planowano także obezwładnienie systemów informatycznych. Istotne miejsce w ramach wspomnianego obszaru miały zajmować działania psychologiczne, których celem było z jednej strony kształtowanie pozytywnych zachowań ludności irackiej, natomiast z drugiej strony – destrukcyjne oddziaływanie na morale żołnierzy irackich.

Scenariusz operacji „Iracka Wolność” zakładał sukcesywne wprowadzanie do działania poszczególnych komponentów. W pierwszej kolejności na terytorium Iraku miały zostać przerzucone siły specjalne, których główne zadania powinny zostać

zrealizowane jeszcze przed rozpoczęciem ofensywy powietrznej i lądowej. W drugiej kolejności miały zostać zniszczone elementy irackiego systemu OPL. Zadanie to planowano zrealizować za pomocą uderzeń raketami i wydzielonymi samolotami sił powietrznych. Następnie, po krótkim, intensywnym uderzeniu lotniczym (w przeciwieństwie do „Pustynnej Burzy”) na terytorium Iraku miały wtargnąć siły lądowe, działające w myśl zarysowanych wcześniej priorytetów. W scenariuszu operacji zakładano elastyczne działania lotnictwa, których intensywność uzależniono od siły irackiego oporu. W myśl przedstawionego scenariusza każdy komponent rozpoczął działania w innym terminie, który określono dla sił specjalnych jako S-Day, dla sił lądowych jako G-Day, natomiast dla sił powietrznych jako A-Day.

Oceniając przyjęty plan operacji gen Franks stwierdził, że eksponowano w nim następujące charakterystyczne cechy:

- zaskoczenie, co do miejsca, czasu i siły uderzenia;
- elastyczność, sprowadzającą się do użycia dowolnych sił w wybranym miejscu i czasie, w zależności od rozwoju sytuacji;
- szybką reakcją na sytuacje niejasne – poprzez użycie sił specjalnych;
- dokładność rozpoznania i precyzję rażenia.

W czasie planowania operacji uwzględniono również możliwość niekorzystnego rozwoju sytuacji. Za największe zagrożenia, które mogły utrudnić szybkie osiągnięcie zakładanego stanu końca operacji uznano konieczność podjęcia ciężkich walk w miastach (obszarach zurbanizowanych), użycie przez Irakijczyków broni masowego rażenia, podpalenie szybów na polach naftowych (w kontekście klęski ekologicznej) oraz uderzenie raketami SCUD na sąsiadujące państwa, co mogło doprowadzić do niekontrolowanego rozprzestrzenienia się konfliktu. Z kolei planując wielkość sił przewidywanych do początkowego uderzenia oraz ich narastanie w toku operacji, uwzględniono konieczność podjęcia w dalszej kolejności (po zakończeniu intensywnej fazy operacji) działań o charakterze stabilizacyjnym.

Warto podkreślić, że przewidywane koszty operacji mogły wynieść (wg różnych szacunków) od 500 mld do około 1,2 biliona \$. Obejmować miały one jednak także koszty związane z ewentualną okupacją Iraku i wszelkie konsekwencje natury ekonomicznej.

Siły

Potencjał wojsk lądowych uczestniczących w operacji „Iracka Wolność” zmienia się w toku jej trwania. Powinniśmy bowiem pamiętać, że praktycznie rzecz biorąc wspomniana operacja prowadzona jest w dalszym ciągu. Jednak w najbardziej interesującym – z punktu widzenia czynionych rozważań – okresie, tj. pomiędzy 20 marca (początek działań wojsk lądowych), a 1 maja (oficjalne ogłoszenie zakończenia intensywnej fazy operacji militarnej) obserwowano stopniowe narastanie sił.

W początkowej fazie operacji siły lądowe⁶⁹, którymi dowodził gen. David McKiernan, składały się z trzech zgrupowań o charakterze operacyjnym. Na **lewym skrzydle** komponentu sił lądowych działania prowadził V Korpus, dowodzony przez gen. Williama Scotta Wallace'a, na co dzień stacjonujący w Heidelbergu (RFN). W jego składzie wymienić należy szereg jednostek korpuśnych oraz związki taktyczne i oddziały, przydzielone na czas operacji⁷⁰.

Z jednostek V Korpusu wydzielono do działania w Iraku ponad 8 tys. żołnierzy. Do najważniejszych jednostek, z punktu widzenia prowadzenia działań bojowych, należy zaliczyć: 12 Brygadę Powietrzną (12th Aviation Brigade), 11 Pułk Śmigłowców (11th Aviation Regiment), 69 Brygadę Artylerii Przeciwlotniczej (69th Air Defence Artillery Brigade), artylerię korpuśną oraz liczne jednostki wsparcia i zabezpieczenia (łączności, inżynieryjne, medyczne, logistyczne, żandarmerii, itp.). Wspomniane jednostki mogły dysponować znacznym potencjałem bojowym, na który składają się m. innymi: 72 śmigłowce AH-64, 118 śmigłowców UH-64 (UH-64A), 32 śmigłowce UH-1, 64 śmigłowce CH-47D, 79 haubic 155 mm M109, 99 wyrzutni MLRS, 80 zestawów Patriot, 24 zestawy Avenger. Jednak na podstawie dostępnych informacji trudno jednoznacznie określić, jak wielki potencjał został przerzucony i zaangażowany w operacji irackiej.

Jak już wcześniej wspomniano w składzie V Korpusu prowadziły działania ogólnowojskowe związki taktyczne i oddziały, do których należy zaliczyć: 3 Dywizję Piechoty (Zmechanizowaną) – (3rd Infantry Division (Mechanized)), 101 Dywizję Powietrzno-desantową (Powietrzno-szturmową) – (101st Airborne Division (Air

⁶⁹ Wliczając siły wydzielone z Korpusu Piechoty Morskiej USA (US Marine Corps)

⁷⁰ Struktura organizacyjna, uzbrojenie i podstawowe wyposażenie oparto głównie na informacjach zawartych w Internecie. Por.: www.globalsecurity.org/military/

Assault)), 3 Pułk Kawalerii Pancерnej (3rd Armored Cavalry Regiment). Ponadto do działań w Iraku wydzielono elementy 82 Dywizji Powietrzno-desantowej (82nd Airborne Division) i 10 Dywizji Górskiej (10th Mountain Division).

3 Dywizja Piechoty (Zmechanizowana) liczy około 15 tys. żołnierzy. Stacjonuje na terytorium USA (Fort Stewart i Fort Benning). Wchodzi w skład XVIII Korpusu Powietrzno-desantowego (XVIII KPDes). Część sił dywizji (2 Brygada) została przerzucona do Kuwejt w wrześniu 2002 roku. Siły główne (1 i 3 Brygada oraz jednostki dywizyjne) zostały przerzucone w styczniu 2003 roku. Jej podstawowe uzbrojenie to czołgi M1 Abrams, BWP M2A2 Bradley oraz śmigłowce AH-64 (Apache). W składzie dywizji należy wyróżnić Brygadę Pancerną (około 80 czołgów M1, ponad 40 BWP M2), dwie Brygady Zmechanizowane (w każdej ponad 40 czołgów M1i około 80 BWP M2), Brygadę Powietrzną (24 śmigłowce AH-64, ponad 50 śmigłowców UH-60, około 16 śmigłowców rozpoznawczych OH-58D, 27 czołgów M1 i 39 BWR M3), artylerię dywizyjną (54 haubice 155mm, 18 wyrzutni MLRS), batalion przeciwlotniczy (24 zestawy M6 Linebacker, 36 zestawów Avenger) oraz inne jednostki dywizyjne (dowodzenia, łączności, saperów, żandarmerii, itp.). Jak wynika z zaprezentowanych danych Dywizja dysponuje znacznym potencjałem bojowym, a jej podstawową siłę stanowią ciężkie jednostki zmechanizowane i pancerne. Ich działania mogą być wspierane przez organiczne jednostki śmigłowców, umożliwiając (pomimo „ciężkiego” charakteru dywizji) prowadzenie działań w wymiarze powietrzno-lądowym.

101 Dywizja Powietrzno-desantowa (101 DPDes) liczy około 20 tys. żołnierzy. Stacjonuje na terytorium USA (Fort Campbell). W jej skład wchodzi trzy Brygady Piechoty (w każdej trzy bataliony powietrzno-szturmowe), dwie Brygady Powietrzne oraz jednostki wsparcia. Podstawowe uzbrojenie dywizji to śmigłowce (ponad 110 śmigłowców UH-60, prawie 50 śmigłowców UH-47D, około 30 śmigłowców rozpoznawczych OH-58D, około 70 śmigłowców AH-64), 54 haubice 105 mm M119, około 160 zestawów przeciwpancernych AAWS-M, 90 wyrzutni PPK TOW, 48 zestawów przeciwlotniczych Avenger. Przed rozpoczęciem działań w Iraku część sił dywizji uczestniczyła w walkach w Afganistanie, biorąc między innymi udział w operacji „Anakonda”. Zasadnicze siły dywizji zostały przerzucone w rejon konfliktu w pierwszych dniach lutego 2003 roku. Dywizja, przy wykorzystaniu organicznych środków, jest zdolna do prowadzenia wysoce manewrowych działań w wymiarze powietrzno-lądowym.

3 Pułk Kawalerii Pancерnej (3 pkpanc) liczy około 5 tys. żołnierzy i stacjonuje na terytorium USA (Fort Garson). Składa się on z trzech szwadronów kawalerii, szwadronu powietrznego i szwadronu wsparcia. Jest wyposażony w około 320 czołgów i BWR (M1A1 i M3A2) oraz śmigłowce (AH-64). Pułk został przerzucony do rejonu konfliktu w połowie lutego 2003 roku. Jest to ciężka jednostka, posiadająca znaczny potencjał bojowy. Jest zdolna do prowadzenia działań o charakterze rozpoznawczym. Z reguły prowadzi działania przed siłami głównymi, a jej potencjał umożliwia podjęcia walki z przeważającymi liczebnie siłami przeciwnika i tworzenie warunków do wprowadzenia do działań sił głównych. W taki sposób 2 Pułk Kawalerii Pancерnej prowadził działania w trakcie operacji „Pustynna Burza”, w której stanowiąc awangardę VII Korpusu stał się zwycięsko z Dywizją Gwardii Republikańskiej Tawakalna.⁷¹

82 Dywizja Powietrzno-desantowa (82 DPDes), stacjonująca na terytorium USA (Fort Bragg) wydzieliła do działań w Iraku około 5 tys. żołnierzy, którzy zostali przerzuceni do rejonu konfliktu w styczniu 2003 roku. W walkach brała udział 2 Brygada (325 Pułk Piechoty Powietrzno-desantowej), której zadania skupiały się na ochronie linii komunikacyjnych oraz likwidacji jednostek irackich, prowadzących działania nieregularne na tyłach amerykańskich sił uderzeniowych. Jest to dywizja typu lekkiego, której podstawowym atutem jest zdolność do błyskawicznego manewru. Na podstawowe uzbrojenie i wyposażenie dywizji składa się około 140 śmigłowców (UH-60, OH-58D, EH-60), ponad 160 zestawów ppanc AAWS-M, około 90 wyrzutni TOW i około 50 zestawów plot Avenger. Trudno jednoznacznie określić, jak wielki potencjał wymienionego uzbrojenia został zaangażowany w Iraku. Warto jednak podkreślić, że poszczególne pododdziały dywizji są zdolne do prowadzenia działań w głębi ugrupowania przeciwnika, w oderwaniu od sił głównych.

10 Dywizja Piechoty Górskiej (10 DPG) stacjonuje na terytorium USA (Fort Drum). Do działań w Iraku dywizja wydzieliła początkowo 600 żołnierzy (z 32 Pułku Piechoty), do których dołączyło kolejnych 700 żołnierzy (z 31 Pułku Piechoty). Warto podkreślić, że żołnierze dywizji walczyli w Afganistanie (operacja Anakonda) i ochraniali lotniska w Uzbekistanie, wykorzystywane w tym czasie przez Amerykanów. Dywizja na uzbrojeniu i wyposażeniu posiada około 80 śmigłowców

⁷¹ *Starcie to nazwane zostało bitwą pod 73 Easting. Por.: Clancy T., Kawaleria pancerna, Gdańsk 1998.*

(OH-58D, UH-60, EH-60), ponad 160 zestawów ppanc (Javelin), 36 zestawów plot (Avenger), 6 haubic 155mm (M198) i 54 haubice 105mm (M119). Jak z powyższego wynika jest to dywizja typu lekkiego, a na podkreślenie zasługuje zdolność jej pododdziałów do prowadzenia działań w terenie trudnym (góry, obszary zurbanizowane, itp.). Podobnie jak w przypadku 82 DPDes trudno jednoznacznie ocenić, jaki potencjał dywizja zaangażowała w działania na terytorium Iraku.

Bez obawy popelnienia błędu można przyjąć, że w składzie V Korpusu prowadziło działania szereg mniejszych jednostek, przydzielonych dowódcy korpusu na czas operacji. Ich liczba, przynależność organizacyjna, skład, wyposażenie i potencjał bojowy są trudne do uchwycenia. Np. 1 Dywizja Piechoty (1st Infantry Division), stacjonująca na terytorium RFN (Vileck) wydzieliła do działań w Iraku około 300 żołnierzy. Sformowani zostali w 1/63 siły zadaniowe, w których skład wchodził żołnierze z 3 Brygady. Możliwości bojowe oraz operacyjne podporządkowanie wspomnianych sił są trudne do oceny, można jednak przyjąć, że nie wpłynęły one w sposób zasadniczy na przebieg operacji. Można zatem stwierdzić, że podstawą zgrupowania operacyjnego, działającego wzdłuż zachodniego brzegu rzeki Eufrat były 3 DP(Z) i 101 DPDes. To one realizowały główne zadania związane z dojściem do Bagdadu, opanowania jego zachodniej części i kontynuowaniem natarcia w kierunku północnym.

W **centrum** ugrupowania operacyjnego działania bojowe prowadziły siły wchodzące w skład 1 Sił Ekspedycyjnych Piechoty Morskiej (1 Marine Expeditionary Force). Trudno określić ich podporządkowanie, jednak ze względu na to, że prowadziły intensywne działania na lądzie nie można ich pominąć w tej części pracy. Generalnie rzecz ujmując siły te liczą około 43 tys. żołnierzy i marynarzy, posiadających różnorodne wyposażenie i uzbrojenie (lądowe i lotnicze). Między innymi siły te posiadają około prawie 150 samolotów różnych typów (w tym ponad 80 F-18), prawie 300 śmigłowców (CH-46E, CH-53E, AH-1W, UH-1N), 58 czołgów M1, 72 haubice M198, ponad 2,5 tys. lekkich pojazdów typu HMMWV, około 450 pojazdów amfibijnych LVTP (AAAV). Podstawowym związkiem taktycznym, uczestniczącym w lądowej fazie operacji „Iracka Wolność” była 1 Dywizja Piechoty Morskiej (1st Marine Division), licząca ponad 17 tys. żołnierzy, zorganizowanych w trzy pułki piechoty morskiej (1, 5 i 7 Marine Regiment) oraz wydzielone siły wsparcia.

W składzie sił Piechoty Morskiej prowadziły prawdopodobnie działania również inne, mniejsze jednostki podporządkowane operacyjnie 1MEF. W takich kategoriach

można postrzegać 2 Brygadę Ekspedycyjną Marines w składzie dwóch pułków piechoty morskiej (2 i 8) ze środkami wzmocnienia. Brygada liczyła w Iraku około 7 tys. żołnierzy, wyposażonych między innymi w śmigłowce, pojazdy amfibijne, czołgi, środki wsparcia artyleryjskiego i obrony przeciwlotniczej. Ponadto, można było zaobserwować działania trzech mniejszych jednostek, tzw. Jednostek Ekspedycyjnych Marines (15, 24 i 26 Marine Expeditionary Unit). Każda z nich liczyła około 2 tys. żołnierzy wyposażonych w śmigłowce, czołgi, haubice, pojazdy amfibijne. W składzie każdej JEM występowały także elementy wsparcia logistycznego, co sugeruje, że są to jednostki w pełni autonomiczne, zdolne do działania na samodzielnych kierunkach.

Generalnie rzecz ujmując, jednostki piechoty morskiej dysponują stosunkowo znacznym potencjałem, umożliwiającym im prowadzenia działań w znacznym oddaleniu od własnych baz. Ich uzbrojenie i wyposażenie pozwala na prowadzenie autonomicznych działań w każdych warunkach terenowych i atmosferycznych. Należy także zaznaczyć, że piechota morska w pierwszych dniach operacji prowadziła działania wspólnie z jednostkami brytyjskimi.

Na **prawym skrzydle** ugrupowania operacyjnego (w rejonie m. Basra) działania prowadziły siły brytyjskie. Ogólnie Brytyjczycy do działań w ramach operacji „Iracka Wolność” wydzielili siły lądowe, powietrzne i morskie, liczące 46 tys. żołnierzy, z tego w składzie sił lądowych działania prowadziło 28 tys. Podstawowym związkiem taktycznym sił lądowych była 1 Dywizja Pancerna, stacjonująca w Herford (RFN). W jej składzie działania prowadziła organiczna 7 Brygada Pancerna (stacjonująca w okolicy Fellingbostel – RFN) i 16 Brygada Powietrzno-szturmowa (stacjonująca na terytorium Wielkiej Brytanii – Colchester Garrison). Podstawowym uzbrojeniem sił brytyjskich były czołgi Challenger 2 (116), BWP Warrior (140), BWR Scimitar (66), haubice AS90 i 105 mm Ligh Gun(75) oraz śmigłowce różnych typów (około 120)⁷². Działania jednostek lądowych zabezpieczała 102 brygada logistyczna, stacjonująca w Guntershoh Garrison (RFN). W jej skład wchodziły jednostki inżynieryjne, medyczne, transportowe i żandarmerii. Należy zaznaczyć, że w składzie komponentu brytyjskiego prowadziła działania Brygada Komandosów Piechoty Morskiej (3 Commando Brigade Royal Marines), w której siły główne stanowiły 40 i 43 Commando Royal Marines oraz środki wzmocnienia i wsparcia.

⁷² *Operations in Iraq. First Reflections, Ministry of Defence, July 2003, s.46.*

W toku operacji dowództwo amerykańskie przerzucało w rejon konfliktu kolejne siły. Jako pierwsza weszła do działania 173 Brygada Powietrzno-desantowa (173 BPDes). Jest to jednostka szybkiego reagowania, służąca Dowództwu amerykańskiemu w Europie jako element sił konwencjonalnych o znaczeniu strategicznym, umożliwiającym szybką reakcję na sytuacje kryzysowe. W jej skład wchodzi dowództwo, dwa bataliony powietrzno-desantowe, kompania saperów, kompania rozpoznawcza, kompania wsparcia oraz bateria artylerii polowej. Liczy około 1800 żołnierzy. Jej garnizonem pokojowym jest Vincenza (Włochy). Została zrzucona w płn. Iraku 27 marca, na obszarach kontrolowanych przez siły kurdyjskie i amerykańskie siły specjalne. Brygada jest typową, lekką jednostką powietrzno-desantową, której podstawowym atutem jest zdolność do szybkiego przelotu do rejonu konfliktu. Nie posiada jednak uzbrojenia, które umożliwia prowadzenia działań o charakterze ofensywnym, w konfrontacji z jednostkami zmechanizowanymi i pancernymi. Stąd działania brygady w płn. Iraku ograniczały się do oczyszczania z drobnych sił przeciwnika i utrzymywania terenu, we współdziałaniu z siłami opozycji kurdyjskiej.

W miarę upływu czasu na terytorium Iraku przybywały kolejne związki taktyczne. Pierwszą spośród nich była 4 Dywizja Piechoty (Zmechanizowana) (4th Infantry Division (Mechanized)). Liczy ona około 13 tys. żołnierzy i stacjonuje na terytorium USA (Fort Hood). Uznawana jest za najnowocześniejszy związek taktyczny wojsk lądowych USA, szczególnie ze względu na pełną automatyzację procesu dowodzenia. Jej uzbrojenie i wyposażenie jest porównywalne z omówioną wcześniej 3 DP (Z). Do Iraku przerzucona została w połowie kwietnia 2003 roku, przejmując od jednostek Marines kontrolę nad obszarem Bagdadu. Generalnie rzecz ujmując dywizja nie wzięła udziału w głównych walkach, prowadzonych w ramach operacji „Iracka Wolność”. Natomiast po ich zakończeniu stała się podstawową jednostką zgrupowania amerykańskich sił zadaniowych „Żelazny Koń” (Task Force Ironhorse), operujących w północnym Iraku. Zgrupowanie to liczy około 24 tys. żołnierzy i kontroluje obszar 51 tys. km².⁷³

W następnej kolejności do Iraku przybyła 1 Dywizja Pancerna (1st Armored Division). Liczy ona około 17 tys. żołnierzy i stacjonuje w RFN (Wiesbaden),

⁷³ Cassidy R.M., *Renaissance of the Attack Helicopter in the Close Fight*, *Military Review*, July – August 2003, s.38 i dalsze.

wchodząc organicznie w skład V Korpusu. Jej podstawowe uzbrojenie stanowią czołgi M1Abrams(około 200), BWP Bradley (około 130), samobieżne haubice M109 (54), wyrzutnie MLRS (18) i śmigłowce Apache Lonbow (24). Należy zaznaczyć, że analogicznie jak 4 DP(Z) wspomniana dywizja nie uczestniczyła w zasadniczej fazie operacji. Podobnie jak 2 Pułk Kawalerii Pancерnej (2nd Armored Cavalry Regiment). Warto jednak zaznaczyć, że wymienione związki taktyczne i oddziały spełniają ważną rolę w składzie sił stabilizacyjnych.

Warto w tym miejscu podkreślić, że wg oceny dowodzącego operacją „Iracka Wolność” gen. Franksa, samo przybycie wspomnianych jednostek i ich rozładunek w Kuwejcie w znaczący sposób wpłynęło na przebieg operacji. Sądzi on bowiem, że wiadomość o tak znacznym wzmocnieniu sił koalicji ostatecznie złamała morale armii irackiej i przyspieszyła osiągnięcie zakładanych celów. Ponadto 4DP(Z), która początkowo miała uderzać z terytorium Turcji spełniła jeszcze jedną, ważną rolę. Dowództwo irackie, obawiając się wspomnianego uderzenia utrzymywało na północy około 13 dywizji (w tym dwóch Gwardii Republikańskiej). Pozwoliło to na szybsze zrealizowanie zadań przez związki taktyczne uderzające z południa. Między innymi dlatego statki z wyposażeniem dla wspomnianej 4 DP(Z) manewrowały na Morzu Śródziemnym jeszcze długo po tym, jak gen. Franks uzyskał pewność, że do uderzenia z północy nie dojdzie.⁷⁴

Czas

Analizując przebieg działań można dokonać próby ich podziału na swoiste etapy, w których realizowano tzw. cele pośrednie, osiągając w efekcie zakładany stan końca operacji. Wydaje się, że przy takim podejściu możliwy jest podział wspomnianych działań na cztery etapy.

Należy jednak zaznaczyć, że operacja „Iracka Wolność” nie rozpoczęła się od uderzeń sił powietrznych i wojsk lądowych. Albowiem na kilka dni przed uderzeniem wojsk lądowych na terytorium Iraku przerzucono około 50 dwunastoosobowych, amerykańskich i brytyjskich grup specjalnych. Przejęły one praktyczną kontrolę nad jego zachodnią, pustynną częścią, obejmującą około 25% terytorium. W ciągu dwóch nocy zlikwidowały one sieć irackich

posterunków obserwacyjnych, rozmieszczonych wzdłuż granicy z Jordanią, Arabią Saudyjską i Kuwejtem. Ich działania prowadzone jeszcze przed „oficjalnym” początkiem operacji miały znaczny wpływ na przebieg jej początkowej fazy.

Etap I: 20 marca do 25 marca. Cel: Oskrzydlenie głównych sił armii irackiej rozmieszczonych w widłach rzek Tygrys i Eufkrat, blokada Basry i opanowanie złóż ropy naftowej Rumaila.

Dla osiągnięcia tak sformułowanego celu wojska koalicji wykonały uderzenie na dwóch rozbieżnych kierunkach:

- ◆ północno-zachodnim - w kierunku na Al Nasiryja i dalej wzdłuż zachodniego brzegu Eufratu – 3 DP(Z) wraz z wydzielonymi elementami 101 DPDes;
- ◆ północno-wschodnim – Basra i półwysep Faw – 1DPanc, BKPM (WB) i elementy piechoty morskiej USA (prawdopodobnie 15 JEM); pola naftowe Rumaila – 1 DPM (US).

Uderzenie napotkało na zdecydowany opór Irakijczyków, broniących się głównie w przygotowanych do obrony okrężnej punktach oporu, zwykle rozmieszczonych w miejscowościach.

Na kierunku półn-zach. 3 DP(Z) omija (pozostawia) broniące się wojska i wykonuje śmiały rajd wzdłuż zachodniego brzegu Eufratu. Nie wdając się w walki o bronione miejscowości osiąga zawrotne tempo działania, sięgające 40 km/godz. W rejonie Al Nasiryja dochodzi do starcia 3/3DP z 11 DZ (I), w efekcie którego brygada rozbija część irackiej dywizji i opanowuje lotnisko Talil. Natomiast 1/3DP zajmuje lotnisko Jalibah, następnie zostaje zluzowana przez jednostkę piechoty morskiej i kieruje się na Bagdad.

W tym czasie na kierunku półd-zach. siły brytyjsko-amerykańskie usiłują zablokować Basrę, zdobyć port w Umm Qasr i półwysep FAW. Główne zadania realizują wspólnie jednostki 1 DPM (US) i 7 BPanc (WB), które podejmują walkę z elementami 51 DZ(I). 16 BPSz (WB) opanowuje lotnisko na

⁷⁴ Por. Galloway J.L., Gen. Franks tells how Iraq plan come together, Knight Ridder Newspapers. Na podstawie informacji zamieszczonych w Internecie ([www. realcities.com.](http://www.realcities.com))

zachodnich przedmieściach Basry, natomiast 5 Pułkowa Grupa Bojowa (US) (5th Regimental Combat Team) opanowuje instalacje naftowe Rumaila. Niespodziewany, silny opór Irakijczyków wiąże na dłużej (jak się później okazało) siły brytyjskie, które prawdopodobnie po opanowaniu Basry miały uderzyć na północ.

Powstaje zatem dość ciekawa z punktu widzenia operacyjnego sytuacja Siły koalicji walczą na dwóch izolowanych kierunkach, natomiast obrona iracka, której „jądro” znajduje się w widłach Tygrysu i Eufratu pozostaje w dalszym ciągu skonsolidowana. Siły brytyjskie, związane w walkach na podejściach do Basry nie mogą otworzyć drugiego kierunku, tym samym nie wpływają w żadnym stopniu na działania 3DP(Z), której siły główne szybko dochodzą na wysokość An Najaf. Wspomniana dywizja prowadzi działania przy otwartych skrzydłach i rozciągniętych ponad miarę liniach zaopatrzenia. Wojska irackie, stosując taktykę „uderz i uciekaj” („Hit and run”)⁷⁵ dążą do dezorganizacji wsparcia logistycznego dla czołowych jednostek V Korpusu. W pewnym momencie, w okolicy Al Samawa dochodzi do przerwania wspomnianych linii zaopatrzenia. Wobec takiego rozwoju wydarzeń 101 DPD przystępuje do osłony linii zaopatrzenia oraz wzmocnienia słabnącej 3 DP(Z). Na korzyść 3 DP(Z) prowadzą również działania wydzielone elementy 82DPD.

W zaistniałej sytuacji operacyjno-taktycznej, na dodatek spotęgowanej niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi następuje wyraźna potrzeba korekty dotychczasowych działań. 3 DP(Z) dokonuje manewru na korzystniejsze pozycje na zachód od Najafu, przerywa działania ofensywne i przystępuje do budowy bazy logistycznej. W tym czasie 101 DPD zwalcza przeciwnika na prawym skrzydle (Al Najaf, Al Samawa) i przed frontem Korpusu (Karbala). Dalsze, intensywne działania wspomnianej dywizji, między innymi w rejonie Al Hilla i na zachód od Karbali wprowadzają Irakijczyków w błąd, co do kierunku głównego uderzenia. Na skutek błędnej oceny sytuacji

⁷⁵ *Typowa taktyka stosowana przez siły o charakterze partyzanckim. Stąd wielu specjalistów określa działania prowadzone w Iraku mianem „operacji asymetrycznej”. Por.: Cassidy R.M., Renaissance of..., op.cit.*

przegrupowują część sił (w tym jednostki Gwardii Republikańskiej), przez co w ich ugrupowaniu tworzy się luka, w którą następnie uderza 3DP(Z). W ocenie dowództwa amerykańskiego był to decydujący punkt w bitwie o opanowanie Bagdadu.

Na kierunku północno-wschodnim 1DPM, po opanowaniu i zabezpieczeniu instalacji naftowych Rumaila, usiłuje zapewnić swobodę działania 3 DP(Z) poprzez uderzenie w kierunku Al Nasiryja – Al Kut. Powinno ono w efekcie doprowadzić do rozcięcia irackiego zgrupowania obronnego, pozbawić wojska irackie swobody działania, a tym samym ułatwić działania 3 DP(Z).

Z kolei w północnym Iraku, w rejonach opanowanych przez Kurdów lądują (23.03) amerykańskie siły specjalne, a następnie (26.03) 173 BPDes, przerzucona z Włoch.

Na skutek dość nieoczekiwanego rozwoju sytuacji pojawiają się pierwsze doniesienia o potrzebie wzmocnienia wojsk operujących w Iraku kolejnymi siłami – 4 DZ, a następnie 1 DPanc.

Druqi etap: 27.03 do 2.04.

Cele: Rozcięcie zgrupowania wojsk irackich w widłach rzek Eufrat i Tygrys, rozbicie Dywizji Gwardii Republikańskiej (Medina, Bagdad, Al Nida), a następnie stworzenie warunków do wykonania koncentrycznego uderzenia na Bagdad.

Z realizacją tego etapu wiąże się prowadzenie działań zaczepnych przez 3 DP(Z), która dokonuje pierwszych prób forsowania rz. Eufrat, dążąc do podejścia do Bagdadu od zach. i pół-zach., a jednocześnie wspólnie z 101 i 82 DPD blokuje ważne punkty irackiego oporu (Najaf, Karbala). 101DPD wzmocnia działania 3DP(Z), podejmując aktywne działania zaczepne w rejonie Najaf i Karbala. Prowadzi także działania rozpoznawcze na prawym skrzydle zgrupowania uderzeniowego, zabezpieczając w ten sposób lukę jak w dalszym ciągu pozostaje pomiędzy 3DP(Z), a 1DPM. Natomiast elementy 82 DPD ochraniają linie komunikacyjne i wspierają działania 1DPM.

Siły piechoty morskiej dążą do przebicia się przez Al Nasirję, a następnie uderzają na północ w kierunku Diwaniyah, Hillah i Al Kut. Częścią sił wiążą w walce siły irackie na zach. brzegu Eufratu, a tym samym ograniczają ich możliwości, związane z uderzeniami na linie komunikacyjne 3DP(Z).

Z kolei Brytyjczycy podejmują kolejne próby ustabilizowania sytuacji w rejonie portu Umm Qasr, natomiast siłami głównymi blokują Basrę, uniemożliwiając wyjście z niej sił irackich. Należy podkreślić, że siły irackie podejmowały kilka prób rozerwania pierścienia okrążenia, jednak zawsze ich działania kończyły się niepowodzeniem.

Trzeci etap: 3.04 do 7.04

Cel: Opanowanie Bagdadu.

Dążąc do zrealizowania tak sformułowanego celu 3DP(Z) i 101DPD częścią sił blokują wojska irackie w rejonie Karbali, natomiast siłami głównym uderzają w kierunku Bagdadu. Do wieczora czołowe jednostki podchodzą na odległość około 30 km od Bagdadu.

1DPM siłami głównymi opanowują Al Kut, opanowuje przeprawy przez Tygrys i wychodzi na autostradę prowadzącą z Al Kut do Bagdadu. Stwarza tym samym warunki do zamknięcia pierścienia okrążenia od wschodu. Częścią sił uderza w kierunku Bagdadu, prowadząc działania wzdłuż zachodniego brzegu rzeki Tygrys.

W kolejnych dniach operacji wojska amerykańskie koncentrują się na zamknięciu pierścienia okrążenia wokół Bagdadu. Między innymi 3DP(Z) opanowuje międzynarodowy port lotniczy i odpierając liczne kontrataki gromadzi siły do uderzenia na iracką stolicę. 1DPM dążąc do zamknięcia wschodniej części pierścienia okrążenia walczy z kolejnymi siłami irackimi, rozbijając między innymi dwie dywizje gwardii republikańskiej.

W ramach przygotowań do uderzenia na Bagdad batalionowa grupa bojowa (25 czołgów Abrams i 12 BWP Bradley) wykonuje rajd, który można traktować w kategoriach działań demonstracyjno-psychologicznych. Wspomniana grupa wdziera się do Bagdadu (5.04) i prowadząc intensywny

ogień „przejeżdża” autostradą w kierunku lotniska. Jej działanie w pewnym sensie pozbawia obrońców ochoty do dalszej walki, albowiem uświadamiają sobie jej niewielką skuteczność. Ostatecznie wojska amerykańskie wchodzą do centrum Bagdadu (7.04) praktycznie bez walki i opanowują centrum miasta.

W tym samym czasie (6.04) brytyjska 1 DPanc uderza na Basrę, opanowując jej część. W kolejnym dniu Brytyjczycy ogłaszają zakończenie walk o Basrę.

Czwarty etap: 7.04 do 14.04

Cel: Ostateczna likwidacja armii irackiej i przejęcie kontroli nad całym terytorium Iraku.

Dążąc do osiągnięcia tak sformułowanego celu 3DP(Z) i część sił 1DPM oczyszcza kolejne dzielnice Bagdadu z resztek wojsk irackich, opanowując kolejne kwartały miasta. Natomiast część sił 1DPM uderza na Tikrit, drugie pod względem znaczenia politycznego miasto irackie. Na północy Iraku siły kurdyjskie wspierane przez 173 BPD opanowują kolejne ważne miasta (Mosul, Kirkuk).

14 kwietnia ogłoszona zostaje informacja o tym, że armia iracka przestała funkcjonować jako zorganizowana siła.

Wnioski

Z dostępnych informacji, pochodzących z różnych źródeł można wnioskować, że scharakteryzowany wcześniej plan operacji „Iracka Wolność” ulegał licznym, bardzo istotnym modyfikacjom. Stąd ostateczna wersja powstała w marcu 2003 roku, niejako w przededniu operacji. Można bowiem założyć, że z operacyjnego punktu widzenia – przy uwzględnieniu priorytetów określonych przez dowództwo amerykańskie - najkorzystniejsze powinno być uderzenie na Irak z trzech kierunków, przy czym wszystkie one powinny prowadzić w kierunku Bagdadu i Tikritu. Ale należy podkreślić, że obok zdobycia (opanowania, izolowania) wspomnianych miast, bardzo istotne

znaczenie miało opanowanie pól naftowych i niedopuszczenie do destrukcji urządzeń wydobywczych oraz ochrona ludności kurdyjskiej. Amerykanie nie zapomnieli bowiem o wydarzeniach, których byliśmy świadkami po zakończeniu „Pustynnej Burzy” w 1991 roku.

Stąd wydaje się wielce prawdopodobne, że główne uderzenie na Irak mogło być planowane z terytorium Arabii Saudyjskiej, siłami jednej – dwóch dywizji ze środkami wzmocnienia). Pierwszy etap tego uderzenia mógł polegać na możliwie szybkim pokonaniu terenów pustynnych, bez wdawania się w walki. W kolejnym etapie wspomniane siły powinny zablokować i ewentualnie opanować iracką stolicę.

Drugie uderzenie z terytorium Kuwejtu mogło być w pierwszym etapie skierowane na opanowanie pól naftowych Rumaila, zablokowanie Basry oraz opanowanie portu Umm Qasr. Następnie część sił mogła wykonać uderzenie w kierunku Basra, Al Kut, Bagdad.

Trzecie uderzenie, z kierunku północnego (z terytorium Turcji) mogła wykonać jedna dywizja, wykorzystując jako bazę wyjściową tereny opanowane przez siły desantowo-szturmowe, współdziałające z opozycją kurdyjską. Celem jej działania mogło być opanowanie pól naftowych w rejonie Kirkuk-Mosul, a następnie uderzenie w kierunku Bagdadu. W tej sytuacji wojska koalicji nie związałyby się w pierwszym etapie działań w walkę z głównymi siłami armii irackiej, rozlokowanymi w centralnej części Iraku, szczególnie na terenie położonym w widłach rzek Tygrys i Eufrat.

Na korzyść wspomnianych sił powinny realizować określone zadania siły desantowo-szturmowe i specjalne. Należy sadzić, że mogły one działać na wszystkich kierunkach, w zależności od potrzeb, wynikających z planu operacji i oporu armii irackiej. Ich możliwości bojowe pozwalają na realizację szeregu zadań związanych z opanowywaniem lotnisk, przepraw przez przeszkody wodne oraz atakiem na obiekty, które uznane zostały za bazy ugrupowań terrorystycznych.

Są to oczywiście, jak już wcześniej podkreślono pewne spekulacje, albowiem nie mamy pewności, czy ewentualne uderzenie np. z Turcji było w

ogóle planowane. Być może była to typowa dezinformacja, która doprowadziła do tego, że znaczne siły irackie w pierwszych dniach działań pozostawały bezużyteczne na północy kraju. Dzisiaj wiemy, że z powodów, które zapewne nigdy do końca nie zostaną wyjaśnione, uderzenie na Irak przeprowadzono wyłącznie z terytorium Kuwejtu, dążąc jednak do szybkiego uzyskania takiego położenia, które mogło być zakładane w przypadku uderzenia z kilku kierunków. Nie można bowiem inaczej wytłumaczyć „szaleńczego” rajdu 3 DP(Z), która w ciągu 2,5 doby weszła na głębokość 240 km w głąb Iraku, obchodząc wszelkie punkty irackiego oporu (Al Nasirija, Najaf). Dokonano w ten sposób bardzo głębokiego oskrzydlenia sił irackich, nie obniżając jednak – co warto podkreślić – w istotny sposób potencjału bojowego wojsk przeciwnika.

W konkluzji należy uznać, że w zaistniałej sytuacji wybrano w miarę optymalny plan działania, który zdeterminowany został przez ograniczenia o charakterze polityczno-militarnym. Miał on kilka słabszych elementów (np. nadmiernie rozciągnięte linie komunikacyjne, związanie 1DPanc (WB) w przewlekłych, mało efektywnych walkach o Basrę, pasywne użycie 173 BPDes na północy), które jednak nie obniżają w znacznym stopniu ogólnie bardzo pozytywnej jego oceny. I co najistotniejsze, po szesnastu dniach operacji Amerykanie weszli do Bagdadu, w połowie kwietnia armia iracka praktycznie przestała istnieć, a wszystko to osiągnięto przy minimalnych stratach wojsk koalicji.

Analiza przebiegu działań na poziomie operacyjnym i taktycznym nasuwa kolejne, bardziej szczegółowe wnioski, które zostaną przedstawione poniżej.

1. Działania wojsk lądowych, sposoby ich użycia oraz realizowane zadania były dostosowane do istniejących warunków, często jednostkowych, występujących jedynie w Iraku, które nie pozwalają na budowanie na tej podstawie nowych, teoretycznych założeń w sztuce operacyjnej. Należy natomiast dogłębnie przeanalizować taktykę działania jednostek amerykańskich, a wnioski jakie zostaną sformułowane wykorzystać w procesie szkolenia wojsk i sztabów poziomu taktycznego.

2. Termin uderzeni wojsk lądowych, które nie zostało poprzedzone kilku lub kilkunastodniową operacją Sił Powietrznych, wynikał prawdopodobnie z kilku przyczyn. Jedną z nich mogła być potrzeba zaskoczenia Irakijczyków takim sposobem rozpoczęcia działań. Jednak bardzo prawdopodobne jest to, że sprzymierzeni obawiali się odwetowych uderzeń irackich na zgrupowanie wojsk w Kuwejcie. Na niewielkim obszarze zgromadzone były ogromne siły. Trudno dzisiaj ocenić, jakie skutki mogły przynieść uderzenia raketami z głowicami chemicznymi (a nawet konwencjonalnymi). Wydaje się zatem, że nagłe wtargnięcie zgrupowań wojsk lądowych do Iraku mogło być również tym zdeterminowane. Można również sądzić, że sprzymierzeni nie chcieli dać Irakijczykom czasu na ewentualne niszczenie instalacji wydobywczych na polach naftowych, czego obawiało się dowództwo amerykańskie. Potwierdzeniem powyższej tezy mogą być działania piechoty morskiej USA w pierwszej fazie operacji. Wspomina o tym również gen. Franks, który twierdzi, że impulsem do rozpoczęcia działań wojsk lądowych był zaobserwowany ruch jednostek irackich w kierunku południowym, tj. w kierunku złóż i instalacji naftowych.
3. Wiele kontrowersji budzi pogląd o „masowym” użyciu sił specjalnych. Wydaje się, że w wielu wypadkach z tą nazwą utożsamiano wszelkie jednostki aeromobilne (powietrzno-desantowe, desantowoszturmowe, itp.). Nie umniejszając „zasług” sił specjalnych mało prawdopodobne wydaje się używanie ich bezpośrednio na korzyść nacierających jednostek wojsk lądowych (opanowywanie mostów przez przeszkody wodne, lotnisk, itp.). Należy sądzić, że gros tych zadań wykonywały elementy 101 DPD i 82 DPD.
4. Wojna w Iraku potwierdziła, że efektywne działania na izolowanych, samodzielnych kierunkach są możliwe po spełnieniu kilku warunków. Po pierwsze należy posiadać bezwzględną przewagę w powietrzu, uniemożliwiającą przeciwnikowi użycie jego lotnictwa (w tym lotnictwa wojsk lądowych). Po drugie, niezmiernie ważne jest usamodzielnienie

walczących zgrupowań pod względem logistycznym. Jak wykazał przebieg działań, już po 3-4 dniach operacji nacierające wojska zaczynają odczuwać braki w zaopatrzeniu. Po trzecie nie można dopuścić do swobodnego przemieszczania się (manewru) sił przeciwnika. Zabrakło tego w pierwszych dniach operacji w Iraku, stąd liczne uderzenia wojsk irackich na linie komunikacyjne oraz permanentne blokowanie (wcześniej zdobytych przez wojsk amerykańskie) punktów o znaczeniu operacyjno-taktycznym (przeprawy, miejscowości).

5. Ocena działań wojsk lądowych wskazuje na istotną w dalszym ciągu rolę wojsk pancernych i zmechanizowanych, zaliczanych do tzw. jednostek ciężkich. Okazało się bowiem, że to one właśnie realizowały główne zadania, zarówno w wojskach amerykańskich, jak i brytyjskich. Podstawową jednostką 1 DPanc (WB) walczącej w rejonie Basry była 7 BPanc (wyposażona między innymi w 120 czołgów Challenger 2 i BWP Warrior). Natomiast w składzie 3 DP(Z) (US), której podstawowym sprzętem są czołgi Abrams i BWP Bradley, walczyły również pododdziały kawalerii pancernej, wyposażone w podobny sprzęt.
6. Wielkie znaczenie w tej wojnie przypisuje się walce w terenie zurbanizowanym. Można sądzić, że nie miała ona tak wielkiego znaczenia. Dlaczego? Po pierwsze, duże miasta (Bagdad, Basra) nie były praktycznie zdobywane – wojska sprzymierzone weszły do nich bez walki, po krótszym (Bagdad) lub dłuższym (Basra) ich blokowaniu. Nie były także z różnych względów zdobywane miasta, które można było obejść (Karbala). Natomiast walki toczyły się o te miejscowości, w których istniały przeprawy przez przeszkody wodnej (Nasirija, Najaf, Al Kut) i to one (a nie miasta) były obiektem ataku. Stąd tak często dochodziły informacje o walkach toczących się w tych miejscowościach, bowiem amerykańskie wojska skupiały się raczej na utrzymaniu przepraw. Warto jednak podkreślić, że wojska amerykańskie były przygotowane do ewentualnego zdobywania miast. Między innymi podczas ćwiczeń w Niemczech (zorganizowanych na bazie 1DPanc, jeszcze przed

rozpoczęciem działań) trenowano różne warianty działań. Między innymi rozpatrywano możliwość zdobywania miast poprzez wykonanie rajdów pancernych. Amerykanie (nie bez racji) uważali bowiem, że opancerzenie czołgów M1 Abrams jest na tyle odporne, że nie poniosą zbyt dotkliwych strat w działaniach tego typu. W pewnym sensie owe założenia potwierdził wspomniany wcześniej rajd pancerny w Bagdadzie.

7. Na sposób prowadzenia działań wielki wpływ miały warunki atmosferyczne. Nie do końca wiadomo, czy mniejsze tempo działań wojsk amerykańskich w drugiej fazie operacji wynikała z braków zaopatrzenia i zmęczenia wojsk, czy też raczej z burz piaskowych, które trwały kilka dni i w poważnym stopniu ograniczały działania wojsk.
8. Można sądzić, że w dalszym ciągu istotna pozostaje umiejętność pokonywania przeszkód wodnych. Działania w Iraku dowiodły, że bardzo łatwo obrońca może blokować istniejące przeprawy, natomiast nacierający tracą wiele czasu i wysiłku na ich odblokowywanie i utrzymanie.
9. W dalszym ciągu ważna pozostaje zdolność do tworzenia oddziałów wydzielonych o różnej sile i prowadzenia działań rajdowych. Działania takie, obok aspektów militarnych stanowią także ważny element działań psychologicznych.
10. Głębszej analizy wymaga sposób zorganizowania i prowadzenia obrony przez armię iracką, która w porównaniu z rokiem 1991 była zdecydowanie bardziej skuteczna. Szczególnym zaskoczeniem dla dowódców amerykańskich była aktywność i agresywność sił irackich, broniących się w silnie umocnionych punktach oporu. Często bowiem opuszczali te dogodnie do obrony pozycje i uderzali na siły amerykańskie, szczególnie zaś na mniej odporne na ogień przeciwnika jednostki logistyczne.
11. Kolejny raz potwierdziła się teza, że typowe jednostki wojsk lądowych nie są przygotowane do działań policyjnych, typowych dla tzw. operacji asymetrycznych. Często, szczególnie w pierwszych dniach operacji

żołnierze jednostek pancernych i zmechanizowanych byli bezradni wobec irackiej taktyki „hit and run”.

12. Wiele ciekawych wniosków można sformułować w kontekście użycia lotnictwa wojsk lądowych. W początkowej fazie operacji uderzenia śmigłowców (szczególnie AH-64) nie przynosiły oczekiwanych rezultatów. Szczególnym przykładem, potwierdzającym powyższą tezę był atak 12BŚ na jednostki Gwardii Republikańskiej, w nocy z 23 na 24 marca. Działania śmigłowców zostały bezbłędnie rozpoznane przez Irakijczyków, którzy zorganizowali zasadzkę przeciwlotniczą. W ciągu kilku minut Amerykanie ponieśli ciężkie straty, bowiem wyeliminowano (praktycznie do końca działań) 34 śmigłowce AH-64, z których jeden przymusowo lądował na obszarze kontrolowanym przez Irakijczyków. Wspomniane straty stanowiły około 70% wszystkich śmigłowców zniszczonych lub uszkodzonych w toku operacji „Iracka Wolność”. W efekcie wśród wielu dowódców amerykańskich pojawiły się opinie, że śmigłowce tego typu stanowią relikw „zimnej wojny” i nie nadają się do działań w nowych uwarunkowaniach.
13. Bardzo pochlebne opinie wyraża się natomiast na temat amerykańskich i brytyjskich czołgów i BWP. Okazały się one bardzo odporne na ogień przeciwpancerny, zdolne do pokonywania terenu z dużą prędkością i prowadzenia celnego ognia na dużą odległość. Potwierdzeniem tych opinii mogą być straty jakie ponieśli Amerykanie. Utracili oni w Iraku 8 czołgów M1 Abrams (z czego dwa w wyniku własnego ognia, natomiast kolejne dwa wpadły do rzeki Eufrat) i 4 BWP Bradley. Natomiast Brytyjczycy utracili jeden czołg Challenger i dwa pojazdy Scimitar (wszystkie od własnego ognia).

W konkluzji należy stwierdzić, że działania wojsk lądowych w operacji „Iracka Wolność” zostały dobrze przygotowane i sprawnie przeprowadzone. Na sformułowanie takiej właśnie, generalnie pozytywnej oceny wpływa wiele czynników. Część z nich została wyartykułowana w niniejszym rozdziale.

Wydaje się jednak, że najważniejszym czynnikiem, który dominuje wszystkie pozostałe, są straty, a szczególnie zabici i ranni żołnierze. Należy z całą odpowiedzialnością przyznać, że w prowadzonych działaniach dążono do ich ograniczenia (zminimalizowania), niekiedy nawet kosztem nieco wolniejszej realizacji zadań. O tym, że nie jest to truizm mogą świadczyć straty, jakie ponieśli Rosjanie w toku dwóch wojen w Czeczenii.

Spis literatury

- AJP-3.3 (ATP 33(C)) – Joint Air & Space Operations Doctrine.
- BMVg, Operative Leitlinie für Einsätze der Streitkräfte, Bonn 1999.
- Bojarski R., Czupryński A., Polak A., Operacyjne aspekty działań pośrednich w obronie, AON, Warszawa 2000.
- Bojarski R., Główne problemy działań operacyjnych, AON, Warszawa 2001.
- Bowman S., Iraq: Potential U.S. Military Operations. Raport for Congress. Order Code RL31701, January 13, 2003.
- Bowman S., Iraq: U.S. Military Operations. Raport for Congress. Order Code RL31701, August 4, 2003.
- Cassidy R.M., Renaissance of the Attack Helicopter in the Close Fight, Military Review, July – August 2003.
- Ciborowski L., Planowanie i organizowanie walki zbrojnej według poglądów NATO, Warszawa 1996.
- Clancy T., Kawaleria pancerna, Gdańsk 1998.
- Clausewitz C., Vom Kriege, Dümmlers Verlag, Bonn 1980.
- Działania operacyjne w nowych uwarunkowaniach geopolitycznych. Materiały z sympozjum naukowego, Warszawa, AON 1998.
- Field Manual FM 100-5, „Operations”, Washington 1993.
- FM 3-0 Operations, Washington 2001.
- Galloway J.L., Gen. Franks tells how Iraq plan come together, Knight Ridder Newspapers.
- Gen. Franks tells how Iraq war plan came together, [w] „Knight Ridder Newspapers”, www.realcities.com/mld/krwashington, 23.09.2003.
- GFM Helmut von Moltke, Taktisch-strategische Aufsätze 1857-1871, Großen Generalstab, Kriegsgeschichtliche Abteilung I, Berlin 1990.
- Grabau R., Sześć wymiarów wojny – walka o spektrum elektromagnetyczne, Wojskowy Przegląd Zagraniczny 3/1987 r.
- HDV 100/100 (Truppen Führung), Bonn 1998.
- Hofeditz K. M., Zasady prowadzenia operacji, Myśl Wojskowa nr 5/1998.
- Kotarbiński T., Traktat o dobrej robocie, Wrocław-Warszawa-Kraków 1969.
- Kotarbiński T., Z zagadnień ogólnej teorii walki, Warszawa 1938.
- Koziej S., Teoria sztuki wojennej, Warszawa 1993.
- Kozub M., Lotnictwo w operacjach połączonych, AON, Warszawa 2001.
- Kozub M., Cieślak E., Gruszczyński J., Bezpośrednie wsparcie lotnicze wojsk lądowych, AON, Warszawa 2001, s. 35.
- MC 317/1 The NATO Force Structure, Bruksela 2001.

- Michta Andrew A., W poszukiwaniu nowego azymutu, w: Newsweek Polska, nr 47/02.
- Operations in Iraq. First Reflections, Ministry of Defence, July 2003.
- Pieter J., Z zagadnień pracy naukowej, Wrocław 1974.
- Podręcznik polowy 100-5. Działania wojsk lądowych armii Stanów Zjednoczonych, Warszawa 1994.
- Reader Centrum Führung Gemeinsamer Operationen, FüAk, Hamburg 2000, rozdz. 3-1-4.
- Regulamin działań wojsk lądowych, Warszawa 1999.
- Rola-Arciszewski S., Sztuka dowodzenia na zachodzie Europy, Warszawa 1934.
- Ścibiorek Z., Karczmarek W., Łokociejewski M., Koalicyjne i narodowe założenia odpiernia agresji, Warszawa 2000.
- Ścibiorek Z., Kierunki przeobrażeń w sztuce operacyjnej i taktyce wojsk lądowych, Myśl Wojskowa nr 3/1997.
- Szulc B., Dylematy epistemologiczne i metodologiczne teorii sztuki wojennej, w: Sztuka wojenna. Konteksty teoretyczne i praktyczne, Toruń 2000.
- The Conflict in Iraq, Research Paper 03/50 z 23 maja 2003, House of Commons Library.
- Wiatr M., Charakterystyka współczesnych operacji wojsk lądowych, Myśl Wojskowa nr 5/1998.
- Wiatr M., Czynniki operacyjne, Myśl Wojskowa 3/1999.
- Wiatr M., Kwećka R., Knetki J., Teoria sztuki operacyjnej „Operacja”. Teoretyczne podstawy działań operacyjnych w nowych uwarunkowaniach geopolitycznych. Studium, AON, Warszawa 1998.
- Wiatr M., Kwećka R., Sztuka wojenna lat dziewięćdziesiątych”, AON, Warszawa 1997.
- Wiatr M., Między strategią a taktyką, Toruń 1999.
- Wrzosek M., Przykłady dokumentów rozpoznawczych według wybranych państw NATO, Warszawa 1997.
- Zentrum Führung Gemeinsamer Operationen, Hamburg 200.
- Zieleniewski J., Efektywność badań naukowych, Warszawa 1966.
- Zieleniewski J., Przydatność prakseologicznej aparatury pojęciowej dla poszczególnych dyscyplin naukowych, Wrocław 1964.

